Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 575 Wydanie P Poznań, środa dnia 19 grudnia 1934 Rok 29

Poznań, 18 grudnia.

W krajach bałtyckich

Nie mógł kilka dni temu ujść uwagi pewien fakt w polityce nad Bałtykiem, mianowicie wspólne démarche posłów Francji i Z. S. R. R. w Rydze, Tallinie i Kownie, notyfikujące trzem państwom bałtyckim protokół Laval—Litwinow, świeżo podpisany w Genewie. Akt ten, jak wiadomo, postanawia niezawieranie umów dwustronnych z innemi państwami bez porozumienia się z drugim partnerem wspomnianego protokółu, innemi słowy związuje Francję i Sowiety w posunięciach polityki zagranicznej.

Owo wspólne wystąpienie rządu francuskiego i sowieckiego z notyfikacją w krajach bałtyckich miało przedewszystkiem na celu podkreślenie solidarności obu mocarstw w zainteresowaniach ich nad Bałtykiem. Była to więc przedewszystkiem manifestacja obecności polityki francuskiej na tym odcinku europejskim, jak i podkreślenie wspólności jej celów z polityką Sowietów.

Fakt jednoczesności démarche we wszystkich trzech stolicach bałtyckich, nie wyłączając Kowna, jest poza tem logicznym wynikiem prowadzonej już od dłuższego czasu polityki bałtyckiej Francji. Jest to skutek powstania latem rb. „bałtyckiej ententy", której ostatecznemu skrystalizowaniu się Francja niedwuznacznie patronowała. Po podpisaniu w dn. 12 września w Genewie porozumienia Estonji, Łotwy i Litwy, celem wspólnego uzgadniania polityki zagranicznej tych państw, zaszedł szereg dalszych momentów, wzmacniających „blok" bałtycki. Na niedawno odbytej konferencji w Tallinie spotkali się ponownie ministrowie spraw zagranicznych celem wspólnych narad. Wszelkie przejawy tej ruchliwości notowała skrzętnie prasa francuska, — niewątpliwie z tytułu współautorstwa Francji w owych nowych posunięciach nad Bałtykiem.

Usiłowania dyplomacji francuskiej na terenie bałtyckim spotykają się z pro-bałtycką polityką Sowietów, upatrujących w poddanym woli Paryża „bloku" poważny czynnik, zabezpieczający tyły Rosji na granicy zachodniej. Z drugiej strony, wobec ciągle jeszcze aktualnych obaw przed agresją germanizmu Trzeciej Rzeszy, przeważa w stolicach bałtyckich chęć utrzymania przyjaznych stosunków z Moskwą. Bez oparcia o Sowiety nie mogłaby zapewne Litwa pozwolić sobie na zdecydowanie antyniemiecki kurs, jaki panuje w Kownie już od paru miesięcy. W Rydze i Tallinie ociepliła się również atmosfera dla sąsiada rosyjskiego. Taksamo na drugim końcu Bałtyku rozwijają się stosunki z Rosją w sposób pomyślny, jak świadczy o tem ratyfikowanie w tych dniach przez parlament w Helsingforsie paktu o nieagresji między Finlandją a Z. S. R. R. Wreszcie ostatnia konferencja „bloku" bałtyckiego w Tallinie dowiodła, **że także w sprawie** paktu wschodniego niema zasadniczych rozbieżności z punktem widzenia francusko - sowieckim.

Teren bałtycki stanowi dziś zarówno dla Francji, jak i dla Sowietów niejako teren próby ich wspólnych pociągnięć w polityce europejskiej. Niema tu większych rozbieżności, więc tem łatwiej o porozumienie. W dodatku po**budzająco działa groźba odrodzenia się** polityki wschodniej Niemiec.

Z owych wzajemnych obaw i wzajemnych może podejrzeń — Francji o nowe Rappallo niemiecko - sowieckie i Rosji o odżycie haseł briandowskich wobec Niemiec — wynika chęć mocnego zespolenia się czemprędzej w polityce zagranicznej. Zakątek bałtycki przedstawia pomyślne po temu dane, gdyż nie zawiera sprzecznych interesów.

Francja w trosce o bezpieczeństwo

Debaty w senacie nad budżetem min. wojny — Pojedynek słowny premjera Flandina z sen. Lemery — Dziś posiedzenie izby w sprawie 800 milj. fr. kredytów dodatkowych

Paryż. (PAT.) Senat prowadził debaty nad budżetem min. wojny. Dłuższe przemówienie wygłosił sprawozdawca sen. Sari, który oświadczył, że komisja finansowa nigdy nie odmawiała kredytów na potrzeby obrony narodowej.

REFERAT SPRAWOZDAWCY

Francja nie żywi żadnych zamiarów wojennych, ale domagać się musi ochrony granic. W tym celu zorganizowała ściśle defensywną armję. Częściowo zredukowano ją do 460.000 ludzi, z czego 130.000 czuwa nad ochroną kolonij. Niemcy rozporządzają siłą 600.000 żołnierzy i posiadają w rezerwie 700.000 dobrze wyszkolonych ludzi, którzy każdej chwili mogą być zmobilizowani. Do tej siły dochodzą jeszcze rezerwy starszych roczników w liczbie 1 400.000 ludzi.

W r. 1935 stan armji francuskiej ma być wprawdzie powiększony, ze względu na zmiany w powoływaniu roczników, ale w r. 1936 zacznie się zmniejszać wskutek obniżonej liczby urodzeń w okresie wielkiej wojny. Zdaniem sprawozdawcy rząd winien przedsięwziąć kroki na przyszłość, które pozwoliłyby mu uzupełnić luki w armji.

ZA DWULETNIĄ SŁUŻBĄ

Następny mówca, sen. Leméry, b. min. sprawiedliwości, twierdzi, że Francja zachowała stan swej armji na stopie z r. 1870, podczas gdy Niemcy doprowadziły swoje siły zbrojne do stanu z r. 1914. Co do fortyfikacyj, to zdaniem sen. Leméry nie są one należycie obsadzone i nie stanowią ciągłej linji. Mówca wypowiada się za wprowadzeniem dwuletniej służby wojskowej, twierdząc, że akt ten spowodowałby również częściowe złagodzenie problemu bezrobocia.

REPLIKA PREMJERA

Zkolei zabrał głos premjer Flandin, który replikował przedewszystkiem sen. Leméry. Podkreślił, że Francja, jako kraj pokojowo usposobiony, posiada jedynie defensywną organizację obrony. Oświadczył, że nie jest czas po temu, aby wszczynać debaty nad stanem liczebnym armji. Dużą rolę w konsolidacji pokoju przypisuje mówca międzynarodowej solidarności i działalności Ligi Nar. Francja nie wyrzeka się własnego bezpieczeństwa, ale byłoby błędem — zdaniem mówcy — nie doceniać systemu gwarancyj międzynarodowych, na czem opiera się pokój świata. W zakończeniu premjer oświadczył, że gotów jest udzielić osobiście wyjaśnień sen. Leméry. Uważa, że należy zakończyć bezużyteczną a nawet niebezpieczną dyskusję zwłaszcza w chwili, gdy usiłuje się przedewszystkiem zespolić naród dla celów polityki obrony narodowej.

KREDYTY DODATKOWE

Paryż. (Tel. wł.) Wielkie zainteresowanie budzi dzisiejsze posiedzenie izby, która zająć ma się sprawą uchwalenia nowych kredytów dodatkowych w wysokości 800 miljonów fr. Z tego 615.5 miljonów ma być przeznaczone dla artylerji i przemysłu zbrojeniowego, 48 miljonów dla wojsk technicznych, 35 miljonów dla usprawnienia intendentur, 15 miljonów dla oddziałów sanitarnych, 80 miljonów na składnice prochu i broni i 6.5 miljonów na koleje. Niewątpliwie izba mimo opozycji socjalistów wypowie się za temi kredytami.

GŁOSY PRASY

Prasa poranna z zadowoleniem podkreśla wynik debaty posiedzenia senatu. Szczególnie zwraca uwagę pojedynek słowny między premjerem Flandin oraz deputowanym Leméry w sprawie wspomnianych kredytów dodatkowych.

Zasadniczo premjer przychylił się do opinji francuskiego sztabu generalnego, a właściwie — co podkreśla „P e t i t J o u r n a l" do zdania gen. Weyganda, który popiera zdecydowanie dalsze kredyty na dozbrojenie. Powołuje się przytem na doświadczenia z ubiegłych lat i opiera na przesłankach historycznych o zawsze możliwym napadzie Niemców na Francję. To stanowisko jest niewątpliwie decydujące w ostatecznem załatwieniu samej sprawy.

Sprawozdawca wojskowy „E c h o d e P a r i s", bardzo zbliżony do kierowniczych kół Francji, w dłuższych wywodach podkreśla ponownie znaczenie wojska zawodowego, wysuwając żądanie utworzenia takich oddziałów obok konieczności podwyższenia czasokresu trwania służby do dwóch lat.

Obrady komisyj sejmowych

W a r s z a w a. (Tel. wł.) W parlamencie dziś zaczęła obrady komisja regulaminowa, która rozpatruje żądanie sądu o wydanie 5 posłów, m. in. Wojciechowskiego z B. B., prezesa jednej z „sanacyjnych" organizacyj kolejowych, w której to organizacji stwierdzono pewne niedokładności.

Na posiedzeniu komisji budżetowej pos. Sowiński z B. B. zaczął omawiać budżet min. opieki społecznej. Spodziewana jest obszerna dyskusja w sprawach ubezpieczeniowych. (w)

Faszyści wszystkich krajów przeciw Żydom

B e r l i n. (PAT). Niemieckie B. I. donosi, że w zakończeniu obrad międzynarodowy kongres faszystów w Montreux postanowił jednomyślnie wystosować depeszę powitalną do szefa rządu włoskiego Mussoliniego. Powzięto dalej uchwałę, wzywającą do szerzenia we wszystkich państwach idei ustroju korporacyjnego.

Na zakończenie powzięto jednomyślnie rezolucję, wysuniętą przez grupę francuską, belgijską i norweską w sprawie żydowskiej. Według tej rezolucji każdy kraj powinien sam decydować o sprawach rasy i moralności. Są grupy Żydów, szkodzące interesom materjalnym krajów, w których mieszkają; tworzą one państwo w państwie i popierają ruch rewolucyjny. Kongres wzywa do walki z temi grupami ludności żydowskiej.

Masowe wyroki śmierci w Sowietach

M o s k w a. (PAT). Tass donosi z Kijowa, że kolegjum wojskowego sądu najwyższego rozpatrywało sprawę 37 terorystów, oskarżonych o przygotowanie zamachu przeciw urzędnikom sowieckim.

Sąd ustalił, że oskarżeni przybyli z zagranicy, celem dokonania aktów terorystycznych na terenie Ukrainy sowieckiej. W czasie aresztowania stwierdzono, iż większość posiadała rewolwery oraz granaty ręczne.

Skazano 28 oskarżonych na śmierć i konfiskatę mienia. Wyroki zostały już wykonane. Sprawę pozostałych skierowano wobec stwierdzenia nowych okoliczności do śledztwa dodatkowego.

Zwolniony z Berezy

W a r s z a w a. (Tel. wł.) Z Berezy Kartuskiej został zwolniony student Liniszewski. (w)

Wielki proces

W a r s z a w a. (Tel. wł.) Dziś rozpoczął się proces elektrowni warszawskiej. Magistrat m. Warszawy skarży koncesjonarjuszy francuskich o pogwałcenie umowy. Na początku była szermierka prawników w sprawach formalnych. (w)

Nowocześni męczennicy

S z a n g h a j. (PAT). Donoszą z Pekinu, że kilku misjonarzy amerykańskich zostało publicznie ściętych przez komunistów chińskich. Ciała ich zaś porzucono bez pogrzebania.

Komuniści miejscowi oświadczyli, że egzekucja ta stanowi pierwszy krok ku kampanji, zmierzającej do wytępienia wszystkich cudzoziemców.

Stosunek sąsiadów do Rzeszy

Silex o „historycznym kroku w kierunku polityki Hitler-Piłsudski" - Stanowisko Francji

Berlin. (PAT). Naczelny redaktor „Deutsche Allgemeine Ztg.", znany publicysta Silex, umieszcza obszerny artykuł wstępny, w którym omawia stosunek sąsiadów niemieckich do Rzeszy, od chwili objęcia władzy przez partję narodowo-socjalistyczną.

Artykuł w pierwszym rzędzie wskazuje rządowi kowieńskiemu, iż jego antyniemiecka polityka na obszarze Kłajpedy doprowadzić może do tego, że Litwa będzie ostatnim sąsiadem, narażającym się na przykre konsekwencje tego rodzaju polityki. Silex stwierdza następnie, że w pierwszym okresie objęcia władzy przez Hitlera stosunek wszystkich państw do Niemiec był wrogi. Wynikał on z obawy i niechęci.

„W tej najgorszej chwili — pisze dziennik — wystąpił nagle stary żołnierz Piłsudski, który pierwszy zrozumiał, że obawa i niechęć nie są odpowiednim fundamentem dla budowania przyszłości."

Charakteryzując dalej stosunek Niemiec do Polski, autor pisze:

„Wiemy, jakie przeszkody ciążą jeszcze nad nową polityką niemiecko-polską. Nie zapoznajemy jak wielkie wymagania narodowe trzeba było postawić ludności gdańskiej. Każda próba jednostronnego wykorzystania sytuacji musi być wykluczona w interesie obu krajów, które dokonały historycznego kroku w kierunku polityki Hitler-Piłsudski."

Pisząc o Francji autor stwierdza, że od śmierci min. Barthou wkroczyła polityka zachodniego sąsiada na nowe tory. Niewiadomo wprawdzie, jak wyobraża sobie on praktyczne przeprowadzenie równouprawnienia Niemiec. Trzeba jednak uznać za postęp fakt, że sprawa ta jest poważnie traktowana. Silex nie wątpi, że przyjdzie dzień porozumienia z Francją.

Coprawda polityka okrążenia nie została jeszcze zaniechana, jak wskazuje pakt sowiecko-francuski i rokowania kolonjalne francusko-włoskie. Należy więc bacznie obserwować to francuskie „zabezpieczenie tyłów", gdyż przyszłe dzieło porozumienia polegać będzie na zaufaniu, lub wcale nie dojdzie do skutku.

Tragedja na morzu

Londyn. (PAT). Norweski parowiec „Sisto", znajdujący się na Atlantyku, rozesłał sygnały radjowe, wzywając pomocy. Na pomoc pośpieszył parowiec angielski „Beaverdale".

Depesza iskrowa z g. 3,31 donosi, że na statku „Sisto" ster jest złamany, łodzie ratunkowe zostały porwane przez fale a część przedniego pomostu zniesiona. Olbrzymie fale przelewają się przez pokład.

Dalszych wiadomości brak.

Pakt wschodni

Paryż. (Tel. wł.) W tych dniach przybywa ambasador francuski w Moskwie. Pobyt jego związany jest podobnie jak przyjazd ambasadora francuskiego w Warszawie Laroche'a ze sprawą paktu wschodniego.

Wiadomości

Wychodzący w Berlinie tygodnik ewangelicki „Der Reichsbote" został skonfiskowany za ogłoszonie odpowiedzi biskupa wirtemberskiego Mahrarensa na oskarżenia z jakiemi min. Frick wystąpił w Wiesbadenie przeciw opozycji „wspólnoty wyznaniowej" w kościele ewangelickim.

*

W ostatnich dniach prasa niemiecka coraz częściej donosi o wyrokach przeciw działaczom komunistycznym. W Kassel w sprawie 23 komunistów trzej główni oskarżeni i otrzymali po 9, 7 i 5 lat ciężkiego więzienia, 6 dalszych skazano na ciężkie więzienie do 2½ lat. W Wuppertal skazano 35 komunistów na łączną karę 22 lat ciężkiego i 38 lat zwykłego więzienia.

*

W Reheydt (Nadrenja) podczas wyświetlania pod gołem niebem filmu dla dzieci, zawaliła się ściana, na której znajdował się ekran. Siedmioro dzieci zostało ciężko rannych, a kilkoro — lżej.

*

W Frankfurcie n/M policja internowała b. landrata Merka i jego żonę, ponieważ w czasie zbiórki na podarki gwiazdkowe dla ubogiej ludności, urządzonej przez nar. soc., ofiarowali kilka bezużytecznych rzeczy, jak 2 pary podartych bucików, 2 podarte koszule, zniszczony kapelusz itp., mimo że tytułem emerytury Merk pobiera przeszło 700 mk. miesięcznie.

*

Rząd francuski nabył za 15 tys. funtów kolekcję listów Napoleona, dotychczas przeważnie niewydanych.

*

Na najwyższym szczycie Karkonoszów Śnieżce (Schneekoppe) znajduje się niemiecka stacja meteorologiczna, którą obecnie przebudowują, według doniesień pism czeskich, na obserwatorjum wojskowe. Przez Śnieżkę przechodzi granica czechosłowacko - niemiecka.

Sprawa zbrojeń na morzu

Tokio. (PAT) Po odbyciu konferencji z prezesem rady min. ministrowie marynarki i spr. zagr. postanowili — jak się dowiaduje Reuter — domagać się, aby wstępne rozmowy morskie, prowadzone były dalej na podstawie angielskich projektów.

Przyjmując, że parytet morski jest zasadniczo przyjęty, rząd japoński skłonny byłby do ogłoszenia swojej koncepcji, co miałoby posłużyć za podstawę do ustalenia stanu liczebnego floty angielskiej, amerykańskiej i japońskiej.

Rząd uważa, iż konieczne jest sformułowanie takiego konkretnego planu, któryby umożliwił Japonji osiągnięcie parytetu nie tylko w teorji, lecz i w praktyce. Jeśli tego rodzaju plan byłby przyjęty, Japonja byłaby gotowa prowadzić dyskusję w duchu pojednawczym.

Londyn. (Tel. wł.) Posiedzenie komitetu porozumiewawczego konferencji morskiej zwołano na czwartek. Na posiedzeniu tem ma być ostatecznie zdecydowane odroczenie dalszych rokowań w sprawie konferencji morskiej.

Będzie to pierwsze i ostatnie posiedzenie podczas obecnych narad. Dotychczasowe pertraktacje bowiem odbywały się zawsze przy udziale dwóch kontrahentów.

O nowy ustrój Francji

Przemówienia prezydenta Lebruna i premjera Flandina

Paryż. (PAT). — W wielkiej sali „Trocadero" odbyła się uroczystość 50-lecia ustawy samorządowej, zorganizowana przez stowarzyszenie burmistrzów Francji. Przemówienia wygłosili m. in. prezydent Lebrun i premjer Flandin.

„Po zawierusze wojennej — mówił prez. Lebrun — ludzie dobrej woli zadawali sobie pytanie, czy forma rządów, które dotychczas utrzymywały ład między narodami oraz zabezpieczały postęp i pokój jest wystarczająca do zapewnienia narodom pomyślności i stałości ich egzystencji. Ludzie ci usiłowali znaleźć formuły, bardziej odpowiadające wyjątkowej sytuacji obecnej. Stąd powstała forma autorytatywna i dyktatorska, przy których pogrążono większość swobód indywidualnych. Francja nie pójdzie za tym przykładem, stojąc przy boku wielkiej demokracji angielskiej.

„W trudnym okresie, jaki przeżywamy, budzi się ze wszystkich stron dążenie do odrodzenia politycznego. Domagają się ludzie autorytetu i utrwalenia stałości rządów, podporządkowania interesów osobistych interesom ogółu, ścisłego rozgraniczenia władzy, uczciwości zarówno w zarządzaniu sprawami kraju, jak i sprawami prywatnemi. Francja potrafi znaleźć odpowiednią siłę, aby przeprowadzić na normalnej drodze to odrodzenie. Dzięki zwycięstwu własnej armji i wojsk z nią sprzymierzonych, potrafiła narzucić światu tiumf zasady sprawiedliwości i prawa. Kierując się tą zasadą, Francja usiłuje obecnie rozwiązać trudności życia międzynarodowego.

„Ostatnie wypadki w Genewie raz jeszcze wykazały jej wielki autorytet moralny oraz troskę podjęcia współpracy w zakresie przywrócenia harmonji i pokoju między narodami. W tych warunkach Francja niewątpliwie potrafi się wznieść do tego samego poziomu i w swoich stosunkach wewnętrznych."

Premjer Flandin oświadczył, że rząd chętnie weźmie pod uwagę życzenia obywateli i przestudjuje razem z komisjami reformy państwa różne propozycje. Rząd wystąpi do parlamentu z wnioskiem, aby w prezydjum rady ministrów została skupiona służba łączności informacyjnej, która pozwoli skoordynować decyzje międzyministerjalne. Odpowiednie wnioski parlament winien rozważyć jeszcze przed nowym rokiem.

Stałość rządów również winna być zapewniona. Wszystkie opinje pod tym względem są zgodne zarówno parlamentu jak i szerszego społeczeństwa. Będziemy dążyć do zaprowadzenia autorytetu i przywrócenia ciągłości rządów. Wszystkie instytucje jako istoty żywe rodzą się, starzeją i umierają, ale instytucje posiadają w przeciwieństwie do istot żywych przywilej, że mogą być odradzane i że w tem odrodzeniu odnajdą swoje istotne zalety. Wszystkie ustroje polityczne z biegiem czasu dochodzą do tego, że obciążone błędami tracą poczucie działania i odpowiedzialności. Demokracja zdaje się wkroczyła w ten właśnie okres i albo ją trzeba odrodzić, albo też musi zginąć. Odrodzenie będzie najlepszym środkiem wzmocnienia wolnych instytucyj demokratycznych, do których śmierci z powodu ich anemji i wyczerpania nie chcemy dopuścić.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 18. 12. 1934 r.

Spędzono: wołów 69, buhajów 215, krów 400, świń 1860, cieląt 1010, owiec 49, razem 3603 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi.

BYDŁO:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	54— 58
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	46 — 50
Mięsiste tuczone starsze	36— 40
Miernie odżywione	28— 30
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	48 — 52
Tuczone mięsiste	38 — 42
Nietuczone dobrze odżywione starsze	28— 30
Miernie odżywione	24— 26
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	54— 58
Tuczone mięsiste	38— 46
Nietuczone dobrze odżywione	22— 26
Miernie odżywione	20— 22
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	54— 58
Tuczone mięsiste	46— 50
Nietuczone dobrze odżywione	36 — 40
Miernie odżywione	28— 30
Młodzież:	
Dobrze odżywione	28 — 30
Miernie odżywione	26— 28
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	54— 60
Tuczone cielęta	48— 52
Dobrze odżywione	40 — 44
Miernie odżywione	34 — 36
OWCE:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	00— 00
Tuczone starsze skopy i maciorki	00 — 00
Dobrze odżywione	00— 00
ŚWINIE (TUCZN.KI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi:	56 — 58
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi:	52 — 54
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi:	48— 50
Mięsiste świnie ponad 80 kg żywej wagi	44 — 46
Maciory i późne kastraty	42— 50

Przebieg targu spokojny.

Targ przypadający na dzień 25 grudnia (wtorek) wypada. — Targ przypadający na dzień 1. 1. 1935 r. przekłada się na czwartek, 3. 1. 1935 r.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 18. 12. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych poszukiwano przy większym braku materjału 5% poż. konwers. po 65,—, 4% premj. dol. po 52¾, 4% poż. inwest. po 113,— oraz 3% poż. bud. po 45,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% dol. listy zast. po 47,—, zaś 4½% dol. listy zast. w złocie po 46½% w płaceniu; pozatem handlowano 4% listy zast. konwert. po 48,—% w płaceniu i w końcu obracano 4½% złotowe listy zast. po 46¾.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 65,— P.
4% poż. premj. dol., serja III 52,75 P.
4% premj. poż. inwest. 113,— P.
3% poż. budowl., serja I 45,— P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem .Kred. 47,— +
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 w złocie Pozn. Ziem. Kred. 46,50 P.
4½% złotowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 46,75 +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 48,— P.

Tendencja spokojna.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.28½ zł, w Gdańsku na Warszawę 5.27 zł.

Kurs guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 guld. gd. w dewizach 172.65 zł, gotówką 172.31 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 18. 12. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 30 tonn par. Poznań	15,70
Żyto 15 tonn par. Poznań	15,60
Żyto 30 tonn par. Poznań	15,50
Żyto 15 tonn par. Poznań	15,30

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne)	15,25— 15,50
Pszenica (Uspos. spokojne)	16,25— 16,75
Jęczmień browarowy	20,25— 20,75
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 710—725 g/l.	19,00— 19,50
Jęczmień 680—690 g/l.	17,50— 18,00
Usposobienie spokojne.	
Owies (Usposob. spokojne)	15,00— 15,25
Mąka	
żytnia I gat. 0,55% wł. w.	22,50— 23,50
żytnia I gat. 0,65% wł. w.	21,50— 22,50
żytnia II gat 55—70% wł. w.	16,00— 17,00
żytnia pośl. pon. 70% wł. w.	14,00— 15,00
żytnia razowa 0,95% wł. w.	18,00— 19,00
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-25% wł. w.	28,25— 30,75
pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	27,75— 28,25
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	26,75— 27,25
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	25,75— 26,25
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	24,75— 25,25
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	23,75— 24,25
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	23,25— 23,75
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	20,25— 20,75
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	17,25— 17,75
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w.	16,25— 16,75
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w.	13,25— 13,75
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	10,50— 11,00
Otręby pszen. grube stand.	10,85— 11,35
Otręby pszenne średnie st.	10.10— 10.60
Otręby jęczmienne	10,50— 12,00
Rzepak zimowy	41,00— 42,00
Siemie lniane	43,00— 45,00
Gorczyca	46,00— 48,00
Wyka latowa	23.00— 25,00
Groch Viktorja	39.00— 42,00
Groch Folgera	32,00— 35.00
Koniczyna czerwona surowa	120,00—130,00
Koniczyna biała	70,00—100,00
Koniczyna szwedzka	180,00—200,00
Koniczyna żółta odłuszczona	70,00— 80,00
Przelot	80,00—100.00
Tymoteusz	60.00— 70,00
Rajgras angielski	80,00— 90,00
Ziemniaki fabr. za kilo %	14
Słoma pszenna luzem	2,25— 2,45
„ pszenna prasowana	2,85— 3.05
„ żytnia luzem	3,25— 3,50
„ żytnia prasowana	3,75— 4,00
„ owsiana luzem	3,50— 3,75
„ owsiana prasowana	4,00— 4,25
„ jęczmienna luzem	1,95— 2,45
„ jęczmienna prasow.	2,85— 3,05
Siano zwykłe luzem	7,50— 8,00
„ zwykłe prasowane	8,00— 8,50
„ nadnoteckie luzem	8,50— 9,00
„ nadnoteckie pras.	9,00— 9,50
Makuch lnian w taflach	17,50— 18,00
Makuch rzepakowy w tafl.	13.50— 13,75
Makuch słon. w tafl. 42/43%	18,00— 18,50
Śrut Soja	21,00— 21,50
Mak niebieski	37,00— 40.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 3342 tonn, pszenicy 360 tonn, jęczmienia 697,5 tonn, owsa 201 tonn, mąki żytniej 30 tonn, mąk pszennej 13,5 tonn, otrąb żytnich 100 tonn, otrąb pszennych 17,5 tonn, grochu Viktoria 33 tonn, peluszki 12 tonn, wyki 10 tonn, gorczycy 7,5 tonn, ziemniaków fabrycznych 90 tonn.

Kulisy wojny o Chaco

Wojna w Ameryce południowej nie kończy się... Mimo dotkliwej porażki armji boliwijskiej i przewrotu politycznego, dokonanego w stolicy Boliwji, nie słychać, by nowi kierownicy tego państwa byli skłonniejsi do zawarcia pokoju, aniżeli ich poprzednicy. Nowy rząd pod przewodnictwem p. Tejade, zapowiada wielką amnestję polityczną, lecz energicznie protestuje przeciwko pogłoskom o rychłem zawarciu pokoju z Paragwajem.

Nie wiemy do dziś dnia, czy nieporozumienia między ex-prezydentem Salamanką a generałem Penaranda miały podłoże li tylko militarne, czy dowódca ów miał za złe prezydentowi tylko to, iż ten darzył zbyt dużem zaufaniem grupę oficerów czeskosłowackich, zaciągniętą do armji boliwijskiej (tak brzmi oficjalna wersja), czy też wchodziły tu w grę inne czynniki, a mianowicie intrygi wielkich nafciarzy ze Standard Oil Co., które doprowadziły w konkluzji do pałacowej rewolucji w La Paz. Faktem jest, iż oba państwa, zarówno Boliwja, jak i Paragwaj — znajdują się dzisiaj u kresu wyczerpania. Zmobilizowano już dzieci i starców, wysłano na front młodych rekrutów nietylko z rocznika bieżącego, ale i przyszłego. A mimo to wojna trwa, nie słychać jakoś nic o jej końcu...

Parę tygodni temu prasa Stanów Zjednoczonych gorąco zagrzewała Boliwję do dalszej walki, twierdząc, że „kopalnie naftowe Boliwji są całkowicie zabezpieczone przed nieprzyjacielem". Pisał to dziennik tak poważny i daleki od pogoni za sensacją, jak „New York Times". Albowiem dla Stanów Zjednoczonych kopalnie te mają znaczenie wprost nieobliczalne. Mogliby wiele o tem powiedzieć administratorzy spółki Standard Oil, która oplotła siecią swoich interesów całą Amerykę południową. Dla nich obrona tych pól jest poprostu kwestją bytu.

Tak przedstawia się sprawa, gdy spogląda się na nią od strony Boliwji. Inaczej przedstawia się ona od strony Paragwaju. Tutaj daje się odczuć działanie innych czynników zainteresowanych, również ciążących mocno na postanowieniach rządu miejscowego. A czynniki te są własnie nastawione wrogo względem wielkich przedsiębiorstw republiki gwiaździstej. Główną rolę gra tutaj Anglja. W ten sposób, cicha, daleka wojna południowo-amerykańska jest w bardzo znacznej mierze konfliktem dwóch wielkich potęg gospodarczych, zupełnie obcych zarówno paragwajczykom, jak i boliwijczykom. Nie jest przytem wykluczone, iż rozszerzy się on w niedalekiej przyszłości na inne republiki południowo - amerykańskie, sąsiadujące z obu państwami walczącemi, gdzie również krzyżują się interesy wielkich potęg ekonomicznych.

W chwili obecnej oddziały paragwajskie mimo niedawnego optymizmu Wall-Street, docierają już do pól naftowych, sąsiadujących bezpośrednio z Chaco. Dzieje się to ku najwyższemu niezadowoleniu administratorów Standard Oil. Zaliczki kapitałowe, „wyasygnowane przez nich rządowi dra Salamanki, poszłyby na marne. Kto wie, czy nie stało się to przyczyną dokonanego świeżo przewrotu politycznego w Boliwji.

Jak gdzieindziej, tak i tutaj, okazuje się, że kwestja nafty stanowi o wojnie lub pokoju. Nie należy bowiem zapominać o tem, że gdy mowa o nowych polach naftowych, stają naprzeciw siebie nietylko Standard Oil z jednej, Shell i Persian Oil z drugiej strony. Za każdym z tych olbrzymich przedsiębiorstw stoi rząd danego kraju, który ze względów militarnych i gospodarczych popiera mniej lub więcej dyskretnie potentatów nafcianych.

R. W.

ZAKOPANE
GRAND HOTEL
„STAMARY"
ul. Kościuszki, tel. 359
Po odnowieniu poleca piękne, słoneczne pokoje z balkonami, komfortowo urządzone. Wykwintna kuchnia. Muzyka bridż. Ping Pong. bilard etc.
TOWARZYSTWO WYBOROWE
npg 14 260

Bony soit...

Niebawem upłynie rok od ujawnienia afery Stawiskiego we Francji. Aferzysta na niezwykłą skalę zagrabił oszustwami, fałszerstwami, szantażami i przekupstwami przeszło pół miljarda franków. Ofiarami żydowskiego

KOMISARZ BONY

wydrwigrosza, wywodzącego swój ród z Kijowa, stali się przedewszystkiem ciułacze i rentjerzy francuscy. Przy stole Stawiskiego upiekł się oczywiście niejeden kąsek dla jawnych i zakonspirowanych sprzymierzeńców wielkiego oszusta. W toku śledztwa nazwiska niektórych wspólników ujawniono, lecz większa część pozostała w cieniu. Postarała się o to masonerja francuska, która miała powody do obawiania się doszczętnej kompromitacji.

Człowiek, który skupił w swych rękach dowody winy wielu wybitnych osobistości-masonów, zamieszanych w aferę Stawiskiego, sędzia Prince, zginął w zagadkowych okolicznościach. Został zamordowany. Nieudolne śledztwo, brak wyniku działań policyjnych itd. przypisywano chęciom tuszowania stawiskjady, która rozrosła się do rozmiarów skandalu. Pod naporem opinji publicznej ustępuje premjer Chautemps wraz ze swoim rządem, któremu wykazywano, że świadomie i celowo dążył do zamglenia śledztwa. Dla zrobienia czystki przyszedł rząd Doumergue'a, badania specjalnej komisji dla sprawy Stawiskiego toczyły się miesiącami. Do dziś dnia jednak możni z paryskiego świata, o których wiadomo, że należą do lóż masońskich i dużo wiedzieli, a nawet pomagali Stawiskiemu w jego oszustwach, nie zostali oskarżeni przez prokuratora republiki.

W toku śledztwa niepospolitą rolę odegrał komisarz policji francuskiej Bony. Od samego początku kierowały się przeciwko temu inspektorowi policyjnemu podejrzenia, którym dawała wyraz prasa niezależna, że jako narzędzie wysoko postawionych osobistości kieruje śledztwem po linji najmniej odpowiedniej. Jedno z pism otwarcie pomówiło Bony'ego o celowe zacieranie śladów w sprawie Stawiskiego oraz zabójstwo sędziego Prince'a, o defraudacje, o wykorzystanie swego stanowiska dla szantażów politycznych itd. Bony wystąpił z procesem przeciwko dziennikowi. Rozprawa przybrała jednak niespodziewany obrót. Redaktor z ławy oskarżonych wyszedł uniewinniony, natomiast oskarżyciel Bony znalazł się w sytuacji obwinionego. Wkrótce potem został Bony aresztowany.

Postawiony przed sędziego śledczego zapowiedział, że ujawni wszystkie tajemnice, związane z jego czynnościami urzędowemi w sprawie Stawiskiego. Cała Francja nastawiała uszu w oczekiwaniu rewelacyj, których należało się spodziewać po zeznaniach wiele wiedzącego komisarza. Tymczasem rachuby zawiodły. Kiedy bowiem Bony'ego ponownie zaprowadzono przed sędziego śledczego, oświadczył, iż rozmyślił się w celi więziennej i że dochowa tajemnicy urzędowej. Tego samego dnia po południu, w którym Bony przyrzekł „dochować tajemnicy urzędowej", opuścił więzienie i znalazł się na wolności.

W oficjalnym komunikacie tłumaczy się, że komisarza Bony'ego zwolniono prowizorycznie. Natomiast oburzona opinja publiczna twierdzi, że jest to okup, złożony Bony'emu za przemilczenie rewelacyj, które mogłyby skompromitować dygnitarzy z francuskiej masonerji. Jeden ze znanych dzienników francuskich, zamieszczając karykaturę komisarza Bony'ego, przeinacza godło orderu Złotej

BONY W KARYKATURZE

Podwiązki, które — jak wiadomo — brzmi: „Honny soit qui mal y pense" na bardziej aktualne powiedzenie: „Bony soit qui mal y pense". Tymczasem Bony przekonany jest, że udał mu się za cenę wolności największy szantaż polityczny.

Przychylne opinje francuskie o robotnikach obcych

Paryski „Temps" zamieszcza już drugi zkolei artykuł w sprawie robotników zagranicznych — (pierwszy, pióra znanego publicysty W. d'Ormessona, streściliśmy w ub. tygodniu) — wyrażając opinję, że masowe wydalanie z Francji pracowników obcych nie wpłynęłoby na zmniejszenie bezrobocia. Wywody swe dziennik popiera szeregiem argumentów, jakich dostarczyli mu czytelnicy, którzy w wielu listach do redakcji ostro zaprotestowali przeciw drakońskim projektom rządu. Głosy te dziennik uważa za wyraz przeciętnej opinji francuskiej. Nikt nie przeczy, że Francuzi powinni w swym kraju korzystać z pierwszeństwa w uzyskiwaniu pracy, ale masowe wydalanie robotników obcych przyniosłoby więcej szkody, niż korzyści.

Rząd zdaje się zrozumiał to, skoro zrezygnował z masowego wydalania robotników cudzoziemskich, niemniej, zarówno wprowadzony podatek od zatrudnienia robotników obcych, jak i zaostrzenie kontroli nad tymi robotnikami nasuwają dziennikowi wiele zastrzeżeń. Kontrola powierzona władzom administracyjnym w zakresie przestrzegania normy procentowej zatrudniania robotników obcych, nie będzie się liczyła z jakością, ale z ilością, tymczasem przy zwalczaniu kryzysu należy mieć na uwadze głównie jakość wykonywanej pracy, oraz liczyć się z tem, że istnieją zawody, które nie pociągają Francuzów, w pierwszym rzędzie górnictwo, prace budowlane itp. Wycofanie z tych zawodów robotników obcych groziłoby likwidacją przedsiębiorstw.

Wreszcie dziennik zwraca uwagę na usługi, jakie oddali robotnicy cudzoziemscy Francji. Jeden z czytelników pisma, lekarz, pisze, że robotnicy obcy przyczynili się do podniesienia bogactwa Francji. Gdybyśmy nie sprowadzali do Francji robotników obcych, ludzi dojrzałych, musielibyśmy przyczynić się do powstania tej siły robotniczej w kraju. Trzebaby było urodzić, wychować i wykształcić setki tysięcy ludzi. Z punktu widzenia ekonomicznego każdy 25-letni robotnik przedstawia wialor 300 tys. franków. Gdyby nawet przyjąć, że ocena ta jest za wysoka, to nie można zaprzeczyć, że przyjazd do Francji wielu setek tysięcy robotników zaoszczędza krajowi wiele miljardów franków.

Organ sfer przemysłowych na północy „Le Nord Industriel" w dwóch kolejnych artykułach zajmuje się również sprawą robotników obcych i dochodzi do wniosku, że w chwili obecnej niepodobieństwem jest zwolnić tych robotników, gdyż są oni potrzebni zarówno na roli, jak w kopalniach, cegielniach, przemyśle cynkowym i robotach ziemnych. We wszystkich tych gałęziach pracy wydalenie robotników obcych byłoby katastrofą, gdyż na ich miejsce nie znalazłoby się robotników francuskich.

Według statystyki, ogłoszonej w „Journal Officiel" w okresie od 3 do 8 grudnia było we Francji 424 930 bezrobotnych, w tem w departamencie Sekwany i Paryża 181 786. W okresie sprawozdawczym wyjechało z Francji 2 176 robotników obcych, w tej liczbie 457 Polaków. (PAT).

Podsłuchane.

— Nasz sąsiad chyba się wścieknie z zazdrości, gdy się dowie, że kupiliśmy najnowszy odbiornik Philips typ 33 A.

ng 14 284

UWAGI

P. Jezus Afawork, który w „mieście wiecznem" reprezentuje abisyńskiego „króla królów", jako chargé d'affaires jego cesarskiej mości Ras Tafari'ego, ma dużo w tych dniach kłopotu z rządem, u którego jest akredytowany. Między Rzymem a odległą stolicą Etjopji — Addis Abeba — aż dudnią kable od telegramów. Poszukuje się formuły zlikwidowania trzech incydentów, które zaszły niedawno między strażnikami kolonjalnymi królestwa Italji a czarnymi wojownikami władzcy Abisynji.

Dla konfliktów granicznych między posiadłościami włoskiemi a niepodległą Abisynją jest terenu poddostatkiem. Państwo „króla królów" graniczy w dwóch ważnych punktach, dzielących ten kraj od morza, z kolonjami włoskiemi Somali i Erytreą. Kraj jest pustynny, gdzie łatwo o napady i sprzeczki sąsiedzkie.

Od pewnego czasu niepokoją ponadto Abisynję kolonjalne ambicje Włoch, głośno prononsowane i zmierzające ku dalszej penetracji w głąb czarnego lądu. Nie brak wreszcie drażliwości i po stronie Włoch: trudno dumnym potomkom Romy zapomnieć o klęskach, jakie odnieśli z rąk ludu abisyńskiego w dwóch wojnach w zeszłem stuleciu.

W dziwnym tym kraju — enklawie niepodległego państwa w morzu kolonij europejskich — zbiegają się poza tem rozmaite siły polityczne.

Otacza Abisynję Anglja, posiadająca w swem ręku część wybrzeża Somali, a poza tem Sudan od północy, a Kenyę od południa. Najbliższy port morski Dżibuti, połączony z stolicą Addis Abeba jedyną w tym kraju linją kolejową, dzierży Francja, która przy tem wszystkiem stanowi przeciwwagę wobec planów włoskich w tej części kontynentu afrykańskiego. Wreszcie w ostatnim czasie żywo zainteresowała się Abisynją — odległa Japonja. Eksportuje ona wiele tanich wytworów przemysłowych do tego kraju, a w roku zeszłym zacieśniła ostentacyjnie więzy przez małżeństwo córki jednego z wielkich rodów japońskich z abisyńskim księciem krwi. Swoisty aljans żółto-czarny!

Niepospolity to kraj! Nazwa jego, wywodząca się z arabskiego słowa „habasza", oznacza „siedzibę różnych ras". Pod względem religijnym — wyspa chrześcijańskich koptów wśród morza mahometańsko-pogańskiego. Pod względem ustrojowym — średniowieczny feudalizm wspólnie z dyktaturą XX wieku na modłę europejską. Rezerwat różnych sprzeczności, który kryje się w głębi kontynentu afrykańskiego.

Propaganda monarchizmu we Francji

(Od własnego koresp. „Kurjera Pozn.")

Paryż, 16 grudnia.

Czy można powiedzieć, iż w ostatnim roku wzmógł się we Francji ruch monarchistyczny? Zdaje się, że tak Jest on z jednej strony niezmiernie zręcznie i systematycznie prowadzony, więc rozwija się, z drugiej sprzyjają mu bardzo i same wypadki. Ale nietylko one, coś więcej nawet.

Każdy człowiek, wszelka zbiorowość, a zatem i naród potrzebuje wyższego celu w życiu, czyli ideału. Dla Francji powojennej takim ideałem stała się krew półtora miljona jej synów, poległych za słuszną sprawę obrony ojczyzny oraz ideałów wolności i sprawiedliwości. Ale skoro powrócono do normalnego trybu życia, społeczeństwo zorjentowało się szybko, iż wojna wprawdzie została wygrana, ale pokój systematycznie się przegrywa. Inaczej mówiąc, poświęcenie setek tysięcy poszło po części na marne.

Wówczas to wyrosła „mistyka" pacyfizmu, nie będąca niczem innem, jak właśnie wyrazem owej potrzeby ideału, fałszywego, ale ideału. Lecz i ona przegrała na całej linji. Większość społeczeństwa, rozbita na stronnictwa i na koterje, nie posiadające żadnych wyższych dążeń, niezdolna była wypełnić owej luki, wytworzonej przez zanik wyższych dążeń i celów. Dopiero wyjście na jaw niesłychanych skandalów obudziło we Francji świadomość narodową, dążenie do oczyszczenia kraju z mętów, podniesienia prestiżu imienia Francji.

Objawem tej potrzeby stało się właśnie, po dramatycznych wypadkach lutowych, masowe zapisywanie się do różnych organizacyj narodowych, a więc czyto do „Młodzieży Patrjotycznej", czyto do „Croix de Feu", czyto wreszcie do szeregów t. zw. „Camelots du Roy". Po ustąpieniu jednak wielkiego męża stanu, jakim był Gaston Doumergue, zabrakło znowu społeczeństwu człowieka, który byłby uosobieniem ideału patrjotycznego najzupełniej bezinteresownego. Ten ideał posiadają jedynie — i to w chwili obecnej silniej może niż poprzednio — zwolennicy monarchizmu. Na tem polega siła tego ugrupowania.

Monarchiści rekrutują się dzisiaj z bardzo różnorodnych środowisk; ich organizacja jest doskonale prowadzona i odznacza się ogromną dyscypliną. Ciekawym zaś zjawiskiem jest fakt, że o ile wszelkie inne formacje chełpią się raczej przesadzoną liczbą swych członków, to przeciwnie monarchiści zachowują pod tym względem jak największą dyskrecję...

Wszystkim wiadomo, że naczelnym organem francuskiego monarchizmu jest „Action Française". Obecnie jednak z powodu rozrostu ruchu propaganda prasowa ma ulec wzmocnieniu. Do tego właśnie celu ma służyć nowy tygodnik „Courrier Royal", którego pierwszy numer ukazał się 10 b. m.

Któż jest jego naczelnym redaktorem? Jest nim — Jego Królewska Mość Henryk, hrabia Paryża, następca tronu Francji. Zdaje się, że to po raz pierwszy w rocznikach dziennikarstwa można zanotować podobny wypadek, świadczący zresztą bardzo wymownie o duchu naszych czasów: pretendent do tronu nie waha się dla obrony swych ideałów posługiwać się środkiem nawskroś demokratycznym, jakim jest dziennik, w danym wypadku ów „Kurjer Królewski".

Dostojny kierownik „Kurjera" w tych słowach tłumaczy, w artykule wstępnym, dla jakich powodów został utworzony nowy organ:

„Dzisiaj — pisze on — wobec poważnych wypadków, jakie do głębi poruszyły całą Francję, wobec niebezpieczeństwa zarówno zewnętrznego jak i wewnętrznego, grożącego istnieniu kraju, coraz to potężniejszy prąd pociąga liczne umysły ku ideom i koncepcjom na których opiera się Porządek Królewski. Podczas, gdy niektórzy przewidują krańcowe rozwiązanie sytuacji za pomocą dyktatury czy też anarchji, rozwiązanie, które położyłyby kres wszelkim wolnościom obywatelskim, wielu dobrych Francuzów, dotąd obojętnych, zapytuje siebie, czy powrót do zasady monarchistycznej, której dobrodziejstwa ujawniły się jeszcze ostatnio w różnych krajach europejskich, nie byłby jedynym środkiem zapewniającym naszej Ojczyźnie stałość i ciągłość polityczną, której pragnie Naród."

„Kurjer Królewski" stwierdza też, że obecny kryzys nie jest jedynie kryzysem parlamentaryzmu, ale również kryzysem idei państwowej i moralności publicznej; że „autorytet" — za którym wzdycha zarówno republikańska prawica, jak i lewica — może być przywrócony tylko przez narodową dynastję królewską; że nawet najzagorzalsi republikanie ubolewają teraz nad zestarzeniem się demokracji i proponują różne metody jej odmłodzenia.

W zakresie polityki zagranicznej organ monarchistyczny uważa, iż potrójny kierunek polityczny: zbliżenie francusko-bolszewickie, francusko-niemieckie i podjęcie projektów rozbrojeniowych — jest gmatwaniną, która nie da dobrych wyników. Zbliżenie z Niemcami zdaje się tu jednak wysuwać na pierwszy plan.

„Kurjer Królewski" krytykuje działalność byłych kombatantów francuskich, których wysiłki, mimo ich dobrej woli, dają rezultaty ujemne, ponieważ byli kombatanci niemieccy, ich partnerzy, stanowią z rządem Rzeszy Niemieckiej całość; francuskich natomiast rząd uważa za partję, podobną do innych, a nie za siłę narodową.

Porozumienie francusko-niemieckie — podkreśla nowy tygodnik — przewidywałoby, że Francja zgodzi się na „poprawki" terytorjalne, które Rzesza uważa za konieczne, jeżeli narazie nie od strony Francji, to od strony wschodniej. W tych warunkach, rozmowy mniej lub więcej tajne z wysłannikami „Führera" niepokoją przyjaciół Francji, zniechęcają jej sprzymierzeńców i potęgują tylko istniejące antagonizmy. Zresztą Niemcy, czyniące ze swego uzbrojenia kwestję przedwstępną do powrócenia na łono „wspólnoty europejskiej", pozostaną Niemcami, którym nie można ufać!

„Kurjer Królewski" posiada i inne rubryk, poświęcone zarówno sprawom ekonomicznym jak społecznym, literackim, turystycznym. Przy piśmie będzie zresztą istniało specjalne biuro propagandowe, przeznaczone dla delegatów i komitetów monarchistycznych, nadto zaś biuro studjów ogólnych. Inaczej mówiąc, cała kampanja jest zorganizowana na dużą skalę.

Dla informacji dorzućmy, iż wszyscy pretendenci do tronu Francji muszą na zasadzie obowiązujących przepisów opuszczać granice Francji z dojściem do pełnoletności. Są też pozbawieni prawa wyborczego czynnego i biernego. Obecnym pierwszym pretendentem do tronu jest Jean-Pierre-Clément-Marie d' Orléans, książę de Guise. Ponieważ zaś nie mógł on nosić w czasie wojny nawet munduru francuskiego, więc poświęcił się ratowaniu rannych w pierwszej linji oraz kierownictwu kantyny na froncie. W dowód oddanych przezeń zasług — o ironjo losu! — został nawet udekorowany, 27 lipca 1919 r. przez prezydenta Poincarégo, krzyżem wojennym.

Książę de Guise miał dwóch braci, księcia Orleanu i księcia de Montpensier. O tym ostatnim opowiadał mi wiele ciekawych szczegółów jeden z byłych kombatantów, należących do armji kolonjalnej. Książe do Montpensier w towarzystwie lokaja, noszącego liberję domu panującego, z bardzo małą ilością gazaży, a zato dużą czeków pieniężnych wylądował pewnego pięknego poranku Saigon. Upodobał sobie francuskie posiadłości azjatyckie do tego stopnia, że na wzgórzach, znajdujących się pomiędzy Nhatrang a Quinthou — na pograniczu Kochinchiny i Anamu — postanowił wybudować minjaturę... Wersalu! Plan swój urzeczywistnił. Krótko jednak zamieszkiwał ów azjatycki Wersal który dzisiaj stanowi ruinę. Zapalony myśliwy, uśmiercił tyle egzotycznych ptaków, zwanych „aigrettes", że zainicjował w ten sposób w Europie modę sławnych rajerów do kapeluszy damskich.

Zarówno jednak książe Orleanu jak i Montpensier zmarli. Książe de Guise jest zatem prawowitym pretendentem do tronu Francji a jego synem, czyli następcą tronu, jest hrabia Paryża, naczelny redaktor „Kurjera Królewskiego", lotnik i zapalony rolnik. Miejscem ich zamieszkania jest Belgja.

Propaganda na rzecz monarchizmu rozwija się rzeczywiście coraz silniej we Francji. Dawniej, gdyby się powiedziało statecznemu mieszczuchowi o możliwości powrotu króla, wzruszyłby ramionami z pogardą. Dzisiaj nawet taki eksperyment wydaje się dopuszczalny. Toteż onegdaj jeden ze sklepikarzy bez żadnego zdziwienia pokazał mi ciekawą kartkę, jaką znalazł przylepioną na szybie wystawowej Brzmi ona następująco: „Nie dojdziecie do niczego, zmieniając ministrów i posłów! Trzeba szefa: jest nim Król".

I. B.

Pod żadną choinką nie powinno zabraknąć NIVEI

NIVEĄ sprawimy radość każdemu. Czy to będzie Krem NIVEA, czy pasta do zębów NIVEA, czy wreszcie mydło NIVEA lub jakikolwiek inny preparat NIVEA, zawsze znajdzie taki praktyczny podarunek miłe przyjęcie. - Preparaty NIVEA są bowiem dobre, ekonomiczne a przytem niedrogie.

Krem NIVEA zł 0,40–2,60 Pasta do zębów NIVEA zł 1,– i 1.50
Mydło NIVEA i NIVEA mydło dla dzieci 1 kawałek zł 1,20,
3 kawałki w kartoniku zł 3,30 - NIVEA mydło kąpielowe 1 kawałek zł 1.50, 3 kawałki w kartoniku zł 4,25

Pg 8586-N. 992

Kampanja przeciw Rosenbergowi

Frankfurt. (PAT.) Przeciw Alfr. Rosenbergowi jako autorowi książki „Mit XX stulecia" rozpoczęła się ponownie kampanja na łamach prasy zarówno ewangelickiej jak i katolickiej.

Ostatnio tygodnik moguncki „Katolik" zamieścił artykuł, krytykujący ostro książkę. Autor wytyka Rosenbergowi cały szereg historycznych błędów, dowodząc, iż w wywodach swych oparł się na pracy Alberta Grünwedele p. t. „Tusca" (Lipsk 1922). Tymczasem nauka stwierdziła już, iż ten ceniony zresztą orjentalista, w czasie pracy nad tem dziełem, cierpiał na chorobę umysłową.

W razie wojny

Paryż. (PAT.) Korespondent Havasa donosi z Nowego Jorku:

Prez. Roosevelt chce zażądać od kongresu specjalnych pełnomocnictw, któreby pozwoliły rządowi w razie wojny między mocarstwami zająć odpowiednie stanowisko, celem utrzymania neutralności Stanów Zjednoczonych.

Wedle „New Jork Times", departament stanu wysuwać ma projekt odstąpienia przez St. Zjedn. od zasady wolności mórz, t. zn. rząd amerykański odmówiłby opieki tym statkom handlowym, któreby znalazły się w strefie konfliktu.

Oświadczenie

Od niżej podpisanych otrzymujemy następujące oświadczenie:

Wobec notatek w prasie nowoukonstytuowana komisja naukowa Towarzystwa dla Badań nad Historją Powstania Wielkopolskiego 1918/19 składa dyrektorowi dr. Kazimierzowi Kaczmarczykowi, prezesowi b. komisji, podziękowanie za 8-letnią zupełnie bezinteresowną pracę i wyraża najżywsze uznanie.

Płk. Chilewski, Prof. Dr. Adam Skałkowski, Kpt. Zieliński, Dr. A. Wojtkowski, Ppłk. rez. Chocieszyński, Mgr. T. Jabłoński, Dr. M. Jabczyński, Dr. Wł. Lewandowski, Mgr. Jan Nowakowski, Dr. Leon Surzyński, Dr. K. Bross.

Z kraju

OBRONA PRZECIW ZALEWOWI LEKARZY - ŻYDÓW

Liczba lekarzy Żydów w Polsce, przekraczająca oddawna już trzykrotnie cyfrę, jakaby wypadała ze stosunku procentualnego ludności żydowskiej w kraju, sprawiła ostatecznie to, że na uniwersytetach zaczęło się stosować pewne ograniczenia w przyjmowaniu ich na studja medyczne. Ale Żydzi i z tem potrafili sobie poradzić, masowo odbywając studja zagranicą i korzystając później z prawa nostryfikacji. Liczba takich nostryfikantów staje się coraz większa, Żydom jednak wydaje się ona jeszcze zamała i czynią starania, żeby ich mogło być daleko więcej.

Jak donoszą ze Lwowa, sprawą tą zajmowała się także na ostatniem posiedzeniu Rada Wydziału Lekarskiego U. J. K. i postanowiła ze zgłoszonych wniosków o nostryfikację dyplomów zagranicznych uwzględnić 35 ogółem, jednakże po siedem rocznie w latach następnych.

HANDLARZE ŻYWYM TOWAREM PRZY ROBOCIE

Najohydniejszy ze wszystkich handel żywym towarem, uprawiany głównie przez zorganizowane szajki żydowskie, trwa w Polsce nieustannie, jak o tem świadczą dokonywane od czasu do czasu odkrycia władz śledczych. Świeżo wykryto na terenie stolicy taką szajkę, mającą zagranicą szereg swoich agentur. Do wykrycia przyczyniły się pewne doniesienia policji belgijskiej. Nazwiska aresztowanych: Bencjan i Uszer Sternbergowie, Cypa Grünberg, Sura Sznajderman, Moszek Iglicki, Szajndla Rozenblatt, Chana Fiszer itd., świadczą aż nadto wymownie, kto się u nas tym haniebnym procederem zajmuje.

Jednocześnie donoszą z Siemianowic, na G. Śląsku, o usiłowanem uprowadzeniu młodocianej Marji Góreckiej. Według jej opowiadania, gdy szła ulicą, stanęło przed nią nagle auto, z którego wysiadł mężczyzna w mundurze policyjnym i oświadczył, że ją aresztuje. Kazał jej wejść do samochodu, w którym był jeszcze jeden mężczyzna, a potem pędem odjechali. Dopiero koło Wielunia samochód miał jakąś przeszkodę i wtenczas Góreckiej udało się wyswobodzić, sprawcy jednak uszli. Prawdopodobnie była i to robota handlarzy żywym towarem.

WALKA Z PRZEMYTNICTWEM NA GÓRNYM ŚLĄSKU

W ubiegły piątek po północy usiłowało kilku przemytników pod Chorzowem przekroczyć granicę z Niemiec do Polski wraz z przemytem. Jeden z nich, 18-letni Jan Tomala, usiłował wskoczyć na przejeżdżający pociąg towarowy. Skok był jednak tak niezręczny, że Tomala wpadł pod koła, które ucięły mu obie nogi. Na krzyki nieszczęśliwego przemytnicy zbiegli zpowrotem do Niemiec. Dopiero rano znalazł Tomalę w stanie nieprzytomnym jeden z funkcjonarjuszy, który przewiózł go do szpitala. Wskutek silnego upływu krwi, stan Tomali jest beznadziejny.

LWÓW DBA O SWÓJ WYGLĄD

Miejski urząd budowlany we Lwowie podjął godną akcję w kierunku oczyszczania zabytkowych budowli i usuwania z pod nich brzydkich dobudówek, starych portali sklepowych itp. Chodzi tu o przywrócenie znowu estetycznego wyglądu niektórym dzielnicom miasta, zeszpeconym szczególnie przez sklepikarstwo żydowskie. Oczyszczenia takiego wymagają przedewszystkiem Rynek i ulice Krakowska, Halicka, Ruska, oraz Grodzickich. Oby tylko jakieś wpływy postronne znowu nie udaremniły tego przedsięwzięcia.

Miłą niespodzianka gwiazdkowa będzie prenumerata „Kurjera Poznańskiego".

O kulturę światła w stolicy

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Warszawa, 17 grudnia.

Grodownictwem nazywamy naukę o budowie miasta i osiedli ludzkich. Opiera się ona z jednej strony na dziedzinach naukowych, jak inżynierja, higjena, organizacja pracy, z drugiej zaś — na artystycznych, jak architektura, rzeźbiarstwo, malarstwo. W zastosowaniu zaś praktycznem styka się ona z mnóstwem zjawisk życia zbiorowego, które musi uwzględniać. Z tych powodów istnieje w grodownictwie dużo zagadnień poszczególnych, napozór drobnych, które jednak ważną odgrywają rolę w całości, mogą ją bowiem zepsuć, gdy są zlekceważone, albo upiększyć i uzdrowić, gdy je rozstrzygać będzie myśl głęboka i wszechstronna.

Do najbardziej nieraz zlekceważonych, niby drobnych, spraw grodownictwa należy oświetlenie ulic. Jest to o tyle zrozumiałe, że praktyka stałego oświetlania ulic liczy sobie niespełna sto lat na świecie, podczas gdy np. budownictwo domów mieszkalnych ma za sobą, lekko licząc, lat piętnaście tysięcy.

W ciągu zaś tych stu lat zdążyły zmienić się trzy rodzaje oświetlenia: naftowe, gazowe i elektryczne, co, oczywiście, czas dowiadczenia jeszcze skróciło, bo każdy rodzaj oświetlenia wymaga innych urządzeń i inne stwarza warunki. Ale znawcy przedmiotu mają już dzisiaj zdanie w tej sprawie wyrobione. Sądzę zatem, że i ogół obywateli powinien znać główne zasady oświetlenia, które jednakowe są dla ulic, jakoteż dla wnętrz budowli.

Trzy są zasadnicze wymagania, które każdemu oświetleniu stawiać należy: 1) lampa powinna oświetlać tylko to, do oświetlenia czego jest przeznaczona; 2) źródło światła powinno być niewidzialne, czyli, jak to się mówi, lampa nie powinna „kłuć w oczy"; 3) światło lampy powinno być ciepłe w kolorze. Niema potrzeby rozwodzić się zbytnio nad tem, że wszystkie trzy wymagania zgodne są z rozumem, poczuciem piękna i warunkami zdrowia ludzkiego. Wyjdźmy jednak wieczorem na ulice Warszawy, a zobaczymy, co tu dzieje się ze światłem.

Przedewszystkiem zauważyć musimy, że ogromną ilość światła latarnie miejskie wysyłają wgórę — na niebo, oraz w dal — na dziesiątki wiorst przestrzeni ziemskiej. Poco? Usiłują zapewne oświetlać chmury i dalekie lasy zamiejskie. Lecz tylko usiłują, bo ich światło jest już tam całkowicie bezsilne. A oprócz tego oświetlają pierwsze i drugie piętra najbliższych kamienic, i to tak mocno, że biedni mieszkańcy muszą bronić się roletami grubemi i zasłonami okiennemi. Poco to oświetlanie pięter? I jedno i drugie jest nonsensem, a nadomiar bardzo kosztownym.

Zauważmy następnie, że na każdej ulicy w Warszawie dziesiątki latarń „kłują w oczy" przechodniów, a nawet z tem kłuciem do mieszkań się wdzierają. Poco ten zwyczaj? Jak to powszechnie wiadomo, świecenie w oczy ma na celu tylko oślepienie człowieka. Gdy zatem jedna, nad przechodniem wisząca latarnia chce mu oświetlić drogę, pięćdziesiąt jej koleżanek oślepia go i zaciemnia mu drogę. A i na nieco dalszą odległość ogół latarń miejskich zasłania przed oczami ulicę, a nie odsłania. Widać tylko kłujące gwoździe i druty promieni latarnianych, a wąwóz ulicy, jezdnia jej i chodniki giną w tych blaskach.

I wreszcie światło latarń miejskich w stolicy jest w kolorze zimne, niebieskawo-zielonkawe, a powinno być żółtawe, podobne w odcieniu do złotawości dojrzałego orzecha laskowego. Najnowsze i całkiem pewne wnioski badań medycznych zgodnie utrzymują, że najzdrowszą barwą światła jest żółta, złotawa. Wystarczy zaś pewna ilość prób i doświadczeń domowych z ciemnikami i kloszami, ażeby upewnić się, że tylko żółta barwa o złotawym odcieniu orzechowym jest dla oczu miła i radosna, właśnie dlatego, że jest ciepła. Inne barwy, jak zielona, niebieska i czerwona, o wszelkich między niemi połączeniach i odcieniach, w zastosowaniu do lamp są zimne, przykre i niezdrowe.

Tak więc wszystkie zasady oświetlenia: logiczne, estetyczne, higjeniczne i — dodajmy — ekonomiczne są na ulicach Warszawy, jakby na złość, odwrócone. A gdy jeszcze dołączymy odwrócony sposób oświetlania wystaw sklepowych i samych wnętrz sklepowych, z ulicy widzialnych, a nadto jaskrawe reklamy świetlne, otrzymamy wieczorny obraz miast: krzykliwy, kłujący, bezcelowy, przykry, niezdrowy i brzydki chaos świecideł bardzo ordynarnych. Myślę, że tylko murzyni i srebki mogą zachwycać się taką biżuterją...

A sposób usunięcia tego zła wcale nie należy do filozofji. Latarnie trzeba z ośmiu i dziesięciu metrów obniżyć do pięciu metrów wysokości, a lampy same powinny być osłonięte hełmami głębokiemi tak, aby do oczu, skierowanych poziomo, światło żarówek nie dochodziło. Tym sposobem światło nie będzie rozpraszane i marnowane po chmurach, polach dalekich i piętrach pobliskich, ale zogniskuje się na tym skrawku ulicy i parterów (do poziomu pierwszego piętra), który dana latarnia ma obowiązek oświetlać. Tak obniżone i skupione światło będzie trzy razy mocniejsze, a więc i tańsze, co zkolei rzeczy pozwoli na zwiększenie ilości latarń w mieście.

Odsłonią się wtedy oczom mieszkańców stolicy wieczorne perspektywy uliczne, oraz niebo, którego, w dzisiejszym stanie latarń, wieczorem nie widać. (Księżyc jest obecnie w miastach tysiąc pierwszą, i to najmizerniejszą latarnią.) Po zabarwieniu światła na żółtawo miasto ogromnie na wszystkich razem reformach zyska: i w kosztach światła i w wyglądzie swoim i w zdrowotności, czego nigdy zamało!

Dopóki jednak opinja stolicy nie upomni się o zdrowie, logikę, piękno i oszczędności, dopóty sprawa ta z martwego punktu nie ruszy. W porównaniu z Warszawą są stosunki w Poznaniu znacznie zdrowsze pod względem oświetlenia.

ST. PIEŃKOWSKI.

Przy objawach przeczulenia, uczuciu strachu, bezsenności, dolegliwościach sercowych, ucisku w piersiach, naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** ożywia krwiobieg w organach podbrzusza i działa przez to uspokajająco na zaburzenia w nich.
Tg 1859.

Sławnych na cały świat lotników angielskich Scotta i Blacka, którzy po swojem zwycięstwie w wyścigu do Australji obecnie powrócili do Londynu, witały na dworcu kolejowym olbrzymie tłumy rozentuzjazmowanych londyńczyków.

Plotki stołeczne

Warszawa, 17 grudnia.

Mamy dwa dni ostatnie tak rozkoszne, tak piękne, że czuje się jakby przedwiośnie. Tłumy publiczności, zwłaszcza w niedzielę, przewalały się ulicami miasta, zajmowały ogrody, ciesząc się słońcem. Mnóstwo odwiedzało cmentarze, by przed świętami zetknąć się z najbliższymi, co są już po tamtej stronie.

Pośród rozmaitych grobów zasłużonych jest jeden ciągle świeży: Żwirki i Wigury. Ciągle jest odwiedzany przez publiczność, zawsze znajdziesz na nim świeże kwiaty. Żyją stale w naszych umysłach.

*

Były wojewoda poznański p. Dunin-Borkowski zaczął wydawać pismo młodych. Niezależni zachowawcy, którym nie trafia do przekonania to, co się dzieje. Szukają ciągle nowych dróg.

Znajduje się tam atak ostry na „Pion", bardzo zjadliwy, stawiający kwestję bardzo surowo. Poprostu: poco wydawać na to państwowe pieniądze?.....

*

W tych dniach była znów katastrofa pod Rogowem. I wydarzyła się maszyniście Rogowskiemu.

Dziwny ten Rogów. Wyznam szczerze, że ilekroć przejeżdżam przez Koluszki, zawsze stawiam sobie pytanie: czy Rogów już przebyty? Dlaczego, nie wiem. Ale do tej miejscowości przywiązał się jakiś pech, którego odpędzić nie można. Niema roku, żeby tam nie było jakiegoś wypadku kolejowego. Nieraz są gwałtowne i obfitujące w trupy.

A położenie miasteczka takie normalne. Mały skręt, drobne laski, bez pochyłości. Więc co u licha? Czemuż od r. 1908, kiedy to bojówka P. P. S. urządziła pod Rogowem napad na pociąg i zrabowała pocztę, jak pod Bezdanami, — powtarza się to często? Jakie przekleństwo ciąży nad tą miejscowością?

Nawet torpeda „Lux", kursująca od miesiąca między Warszawą a Łodzią, dwukrotnie już koło Rogowa się popsuła!

W Rosji taką pechową miejscowością było Krasnoje koło „Pitra". Co roku dwukrotnie musiała tam być katastrofa. I zawsze z jakiemiś ofiarami.

*

Nasza arystokracja niedobrze się rekomenduje publiczności. Sprawa Maurycego Potockiego z Jabłonny, męża słynnej artystki Brydzińskiej, prawującego się z swym dłużnym plenipotentem Choynowskim, który mu zarzuca ukrywanie dochodów i majątku, — nie przestaje być tematem rozmówek cukierniannych.

I dołączają zaraz innych arystokratów. Niedawno wyszła z więzienia ks. Woroniecka, która o tragedji swej napisała dramat. Czy znajdzie się kto, coby go wystawił? A może wystawią to w gronie własnem.

Bo arystokracja urządza co jakiś czas przedstawienia amatorskie, na których bywa sama i dopuszcza tylko z plebsu — fotografów, żeby to zdjęli i umieścili w pismach...

*

Gdy się człowiek zabawi, jest mu raźniej. Jaśniej patrzy się na rzeczywistość. Np. jak radośnie oceniano rzeczywistość na zebraniu państwowej rady oświecenia! Właściwie wszystko w największym porządeczku. Co tam jakieś gadania o obniżeniu budżetu oświatowego! Bujda! P. minister powiedział, że budżet będzie nieokrojony, taki sam, jak łońskiego roku. A z daniny szkolnej nauczyciele dostaną awanse.

Poco rozpaczać?! To objaw braku dyscypliny! Jak trzeba będzie coś obciąć, to znajdą się sposoby. Np. czyż wszyscy uczestnicy konferencji nie walczyli z kłopotami finansowemi i biedą za czasów uniwersyteckich? I przeszli przez życie, a nawet dobili się wysokich stanowisk. Można dzisiaj obciąć stypendja...

Jak to było z temi stypendjami i pomocą dla młodzieży akademickiej?

O tem mógłby poinformować p rektor Runge, który przecie uczestniczył w obradach państwowej rady oświatowej.

WARSZAWIANIN.

Regulamin wyborczy do rad gminnych

Minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie w sprawie regulaminu wyborczego do rad gminnych na terenie województw: krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, pomorskiego i poznańskiego.

Regulamin ten przewiduje m. in., że na radnego gminnego wybranym może być każdy obywatel polski bez różnicy płci, który ukończył 30 lat i posiada na terenie danej gminy ogólne prawo wybierania, bez względu na to, czy jest członkiem kolegjum wyborczego, czy nim nie jest. Radnych gminnych wybiera kolegjum wyborcze złożone z radnych gromadzkich, sołtysów, podsołtysów, oraz delegatów od gromad nie posiadających rad gromadzkich. Wybory zarządza starosta powiatowy, który sprawuje też ogólny nadzór nad ich przeprowadzeniem. Przeprowadzają wybory komisje wyborcze, gminna i okręgowa dla każdego okręgu wyborczego. Decyzja w sprawie podziału obszaru gminy na okręgi wyborcze należy do starosty powiatowego, który określa również liczbę mandatów w każdym okręgu; okręg nie może mieć jednak mniej aniżeli 3 mandaty radnych. Ogłoszenie o wyborach powinno być dokonane przynajmniej na 6 dni przed terminem zebrania wyborczego. Głosowanie jest tajne i odbywa się za pomocą kart do głosowania i kopert na zgłoszone listy kandydatów. Protest wyborczy może być wniesiony w ciągu 7 dni po dniu ogłoszenia wyniku wyborów, a rozstrzyga go starosta powiatowy.

John Prentice, młody angielski astronom-amator, który odkrył w gwiazdozbiorze Herkulesa nową gwiazdę. O spostrzeżeniu swem uwiadomił niezwłocznie obserwatorjum w Greenwich.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Grudzień
19
ŚRODA

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Nemezeusza m.
Czwartek: Teofila m.
Kalendarz słowiański.
Środa: Mścigniewa
Czwartek: Bogumiły
Słońca: wschód 7,59
zachód 15,39
Długość dnia 7 godz. 40 m
Księżyca: wschód 14,04
zachód 7,00
Faza: 1 dzień przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Wtorek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza wysoka 6 st. Cels. Ciśnienie atmosferyczne umiark. 748 mm. Mgła. Cisza. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 7 st. C., najniższa plus 3 st. Cels.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 0,76 mtr.

Przepowiednia pogody na środę, dnia 19 grudni: Pogoda bez większych zmian, pochmurno, zrana mglisto, zmienne wiatry, orzeźwiające, temperatura utrzymana.

— * **Przesyłki pospieszne podczas świąt.** Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że w okresie przedświątecznym, to jest od 16 do 24 grudnia 1934, przewozić będzie przesyłki drobne pośpieszne i zwyczajne pociągami osobowemi bez pobierania dopłaty 25-proc. przewoźnego, przewidzianej w taryfie towarowej. Wyjątek od powyższego stanowią przesyłki, których poszczególne sztuki ważą więcej niż 50 kg. oraz takie artykuły, które ze względu na specyficzne właściwości mogłyby podczas przewozu uszkodzić lub zanieczyścić inne przesyłki, przewożone z nimi razem.

— * **Sprzedaż biletów kolejowych podczas świąt.** Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zawiadamia, że w celu ułatwienia nabycia biletów za wyjątkiem podmiejskich w okresie świątecznym, kasy kolejowe będą wydawać bilety w czasie od 20 do 26 grudnia r. b. już na dwa dni przed wyjazdem. Dlatego zaleca się podróżnym we własnym interesie zaopatrywanie się w bilety odpowiednio wcześniej przed zamierzonym wyjazdem.

— * **Aresztowania.** Za kradzież odzieży męskiej z wozu mieszkalnego p. Józefa Sorgie przy Drodze Dębińskiej 1 ujęto 28-letniego szofera Wiktora Nowackiego (Droga Dębińska 1). Nowacki notowany jest już za kradzież, włóczęgostwo i sutenerstwo oraz karany był przez sąd okręgowy w Poznaniu 6 mies. więzienia za namawianie do nierządu. — Jako podejrzanego o kradzież roweru p. Edwardowi Wojtasikowi z Poznania (Stary Rynek) ujęto 23-letniego Tadeusza Musiałkiewicza z Zawad (blok 2). — Za uchylanie się od dozoru policyjnego ujęto 24-letniego Władysława Skibińskiego bez stałego mieszkania. (kl)

— * **Pożar w mieszkaniu.** Przy ulicy Szamarzewskiego 23 zapaliła się dziś rano pościel w mieszkaniu p. Jurkiewiczowej. Pożar stłumiła przywołana straż ogniowa. (kl)

— * **Czyja maszyna i pistolet?** Wydział śledczy P. P. w Poznaniu zatrzymał maszynę do pisania marki „Remington Portable" i pistolet marki „Regent" kal. 6,35 mm. Właściciele tych przedmiotów mogą się zgłosić w policji, Plac Wolności nr. 12 (pokój 74). (kl)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika chodzieska

MARGONIN

— **Dzień ubogich.** Miejscowe Stow. Pań Miłosierdzia obchodziło w święto Niep. Poczęcia Najśw. Marji Panny „Dzień ubogich". Na intencję „Dnia" mszę św. odprawił ks. prob. Kaczmarek, podczas której panie wraz z ubogimi przystąpiły do Stołu Pańskiego. Po południu odbyła się uroczysta wieczornica.

UJŚCIE

— **Zebranie „Sokoła".** Dnia 9 bm. odbyło się zebranie plenarne miejscowego „Sokoła", któremu przewodniczył prezes dh. Łukaszewicz. Po omówieniu komunikatów uchwalono urządzić wspólną gwiazdkę dla druhów. (uk.)

Kronika jarocińska

JAROCIN

— **Kradzieże.** Na szkodę chałupnika Florczaka z Zakrzewa skradziono onegdaj tucznika, wagi około 100 kg. W toku dochodzeń policja ujawniła sprawców kradzieży w osobach gospodarza Antoniego Talagi i krawca Wojtaszyka z Galewa, pow. krotoszyński. W czasie rewizji domowej u Talagi policja znalazła 20 kg wyrobów mięsnych, oraz resztę wieprzowiny pozatem ubitego wieprza Talagi który miał zatrzeć ślady popełnionej kradzieży. Talagę oraz jego wspólnika odstawiono do więzienia śledczego w Jarocinie. (jp.)

— **Zabawa Rodziny Policyjnej.** W dn. 5 stycznia 1935 r. Rodzina Policyjna w Jarocinie urządza w sali kinoteatru „Wiktorja" swą doroczną zabawę karnawałową. Czysty zysk przeznacza się na wdowy i sieroty po poległych policjantach. (jp.)

— **Kradzieże.** P. Stanisławowi Łączniakowi z Brzóstkowa, pow. jarociński, skradziono onegdaj rower męski. — Jacyś niznani sprawcy skradli onegdaj domokrążcy Januszowi Suwczyńskiemu z Warty pod Sieradzem, przebywającemu chwilowo w Jarocinie, 6 dużych obrazów świętych, które znaleziono w stodole pod siłnem p. Martuszalskiego z Jarocina. (jp)

— **Zaprzysiężenie żołnierzy.** W niedzielę, 16 bm. po nabożeństwie w kościele Chrystusa Króla zaprzysiężono rekrutów II bataljonu 68 p. p. w Jarocinie. Po uroczystości zaprzysiężenia odbyła się defilada. (jp)

NOWE MIASTO n. Wartą

— **Wyłożenie rejestru poborowych.** Rejestr poborowych rocznika 1914 wyłożony jest do publicznego przeglądu osób zainteresowanych w biurze wójtostwa w godzinach urzędowych na przeciąg 14 dni t. j. od 15 do 30 grudnia rb. (na)

— **Zaraza świń wygasła.** Zaraza świń w majętności Boguszyn została uznaną w tych dniach przez powiatowego lekarza weterynarji za wygasłą. (na)

— **Przedstawienie.** Koło Śpiewu „Halka" w Nowem Mieście urządza w drugie święto Bożego Narodzenia w sali p. Adolphowej przedstawienie amatorskie p. t. „Skalmierzanki czyli Koniki zwierzynieckie", komedjo-opera w 3 odsłonach z śpiewami i tańcami. Początek o godzinie 7 wieczorem. (na)

— **Pożar.** Leśniczemu p. R. Mayerowi w Murzynówku, pow. Środa, spalił się w nocy na 17 bm. chlew z sianem. Przyczyn pożaru dotąd nie ustalono. (na)

— **Fiołki w grudniu.** W ogrodzie mistrza rzeźnickiego p. Ignacego Nawrockiego w Nowem Mieście zakwitły w tych dniach fiołki. Pan Nawrocki, jakkolwiek liczy zgórą 70 lat, nie pamięta zakwitu fiołków w połowie grudnia. (na)

Kronika kościańska

— **Ze sądu.** Onegdaj rozpatrywał sąd Okręgowy z Leszna na sesji wyjazdowej w Kościanie sprawę bestjalskiego napadu przez Włodarczaka z Kościana, dokonanego na Lizównę z Kurzejgóry. Sąd ze względu na niepoprawność oskarżonego nie uznał żadnych okoliczności łagodzących i skazał Włodarczaka na 10 lat więzienia i utratę praw obywatelskich. (mk)

Z Poznania wychodzili kolporterzy fałszywych monet

Zlikwidowanie groźnej szajki fałszerzy

W ostatnim czasie pojawiły się falsyfikaty 5- i 10-złotówek, rozpowszechnianych szczególnie w Warszawie i na Kresach Wschodnich, zwłaszcza w woj. białostockiem. Nieliczne falsyfikaty ukazały się też w Poznaniu. Przy współpracy władz policyjnych ustalono, że nici fałszerstwa, prowadzonego na dużą skalę i z wielką przezornością, prowadzą do Poznania. Było też pewne, że rozpowszechnianiem trudni się większa szajka kolporterów.

Głównem zadaniem śledztwa było odnalezienie źródła fabrykacji monet, do którego przystąpiła policja poznańska po aresztowaniach kolporterów w Białymstoku. Urządzono zasadzkę na dom przy ul. Kolejowej 42 w Poznaniu, w którym mieszkał bezrobotny drukarz Marcin Lemański, znany już policji jako rutynowany fałszerz monet. W mieszkaniu Lemańskiego znaleziono warsztat do robienia fałszywych pieniędzy, przezorny jednak „fabrykant" nie miał na składzie żadnych falsyfikatów. Policja zajęła tylko kompletne urządzenie, służące do tej roboty, składające się z różnych pilników, łyżek, stopów metali i innych podobnych przedmiotów, oraz gotowych form.

Lemańskiego osadzono w areszcie. Potwierdza się zupełnie pierwotne przypuszczenie, że kolportaż fałszowanych pieniędzy obliczony był na inne dzielnice, a w Poznaniu zajdowała się tylko fabryka. Policja białostocka ujęła już szereg osób, a są uzasadnione przypuszczenia, że szajkę fałszerzy tworzyła szeroko rozgałęziona i zakonspirowana banda z wielu osób. (kl)

W Poznaniu giną samochody

Złodzieje, czy niepoczytalni dowcipnisie

W Poznaniu grasuje szajka złodziei samochodów. Kradzieże polegają na tem, że osobnicy jacyś zabierają samochód z ulicy i urządzają cudzym samochodem przejażdżkę po mieście, poczem porzucają auto gdzieś na peryferjach miasta.

W ten sposób dokonano w swoim czasie kradzieży samochodu pogotowia ratunkowego, ubezpieczalni społecznej i kilku innych.

Wczoraj po południu pozostawił szofer Antoni Grzech samochód marki „Ford", własność wydziału powiatowego w Śremie, na Wielkich Garbarach. Podczas załatwiania interesu w firmie „Wulgum" samochód skradziono. Auto znaleziono o godz. 22 na Berdychowie przed lokalem p. Jaszyka, gdzie złodzieje je pozostawili. Z samochodu nie skradziono niczego, to też jest uzasadnione podejrzenie, że złodzieje chcieli się tylko przejechać.

Mimo, że kradzieże takie zdarzają się stosunkowo często, policja nie zdołała złodziei wytropić.

— **Kradzieże.** Nieznani złodzieje wtargnęli do restauracji p. Michałowskiego w Jarogniewicach i skradli różne napoje alkoholowe, papierosy i wędliny ogólnej wartości 200 zł. — Janowi Schulcowi z Zbęch skradziono 1 i pół ctr. wieprza. — Przedsiębiorcy budowlanemu p. Ludwikowi Rankemu z Kościana skradziono różne rzeczy w wartości 100 zł. (mk)

— **Echa napadu w Betkowie.** Onegdaj odbył się w Oborzyskach pogrzeb śp. Dominiaka który został swego czasu przez bandytów przy napadzie na jego dom postrzelony. (mk)

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W dniu 15 bm. najechał nieznany samochód na stojącego przy własnym samochodzie szofera p. Lubackiego. Zderzenie było bardzo fatalne w skutkach, gdyż p. L. doznał złamania obojczyka i w stanie ciężkim odstawiono go do szpitala św. Zofji w Kościanie. (mk)

ŚMIGIEL

— **Kradzieże.** Nieznani złodzieje skradli z mieszkania p. Koteckiego w Śmiglu całą ubitą świnię. W czasie nieobecności nauczyciela w Olszewie wkradli się złodzieje do jego mieszkania i zabrali bieliznę i różną garderobę wartości 500 złotych. (mk)

— **Połamanie drzew owocowych.** Złośliwi złoczyńcy złamali rolnikowi p. Marcinowi Frąckowiakowi z Gradowic 10 drzew owocowych. (mk)

— **Ze sądu.** Przed sądem okręgowym w Lesznie odbyła się rozprawa przeciw mg. prawa p. Gronowskiemu z Śmigla za noszenie mieczyka i sierpniowe zajścia w Śmiglu. Starostwo kościańskie nałożyło swego czasu Gronowskiemu 500 zł kary, przeciw której odwołał się ukarany do sądu. Sąd na rozprawie uwolnił Gronowskiego od winy i kary. (mk)

— **Z życia K. S. M.** W dniu 15 bm. odbyło się plenarne zebranie Kat. Stow. Młodzieży, któremu przewodniczył prezes p. Dratwiński. W komunikatach zarządu omawiano sprawę rekolekcyj zamkniętych dla K. S. M. okręgu kościańskiego, które odbędą się w Kościanie. Uchwalono urządzić w dniu 27 bm. wieczór wigilijny, poczem p. Stachowiak wręczył pp. Franciszkowi Kozłowskiemu, Zygmuntowi Bremborowiczowi i Józefiakowi dyplomy z zawodów okręgowych. (mk)

Kronika mogileńska

— **Zuchwała kradzież wódek.** Przed kilku dniami nieznani sprawcy włamali się do składu p. Alfonsa Radomskiego w Kwieciszewie i skradli większą ilość wódek gatunkowych oraz zapasy czekolady i papierosów wartości około 500 zł. Złodzieje zbiegli niepoznani w ciemnościach nocy. Policja prowadzi energiczne śledztwo. (mm)

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W dniu 14 bm. w godzinach przedpołudniowych na ulicy Władysława Jagiełły w Mogilnie jadący w szybkiem tempie wóz rzeźnicki Noaka z Mogilna najechał na przechodzącą Jurkową ze Stawisk, pow. mogileński. Ofiara wypadku została przez konie kopnięta w głowę odnosząc poważniejsze obrażenia cielesne. Nieszczęśliwą odesłano do ośrodka zdrowia pod opiekę lekarską. (mm)

— **Kradzieże domowe.** W ostatnich dniach popełniono w Mogilnie kilka domowych kradzieży z włamaniem. W nocy na 12 bm. nieznani sprawcy po rozbiciu kłódki włamali się do składnicy warzyw szkółki powiatowej przy starostwie, skąd jednak zostali spłoszeni i zbiegli w nieznanym kierunku. — Do chlewu p. Twarużka przy ul. Kościuszki włamali się prawdopodobnie ci sami sprawcy, zabierając kilka kur i królików. Również podobnej kradzieży dokonano u p. Kosmoskiego w Rynku, któremu skradli 7 kur i 4 kaczki. — Tej samej nocy włamali się złodzieje do mieszkania mistrza rzeźnickiego p. A. Krausego i skradli bieliznę wartości około 500 zł. Dochodzenia policyjne w toku. (mm)

— **Sprzedał wózek Żydowi za 50 groszy.** Sąd grodzki w Mogilnie rozpatrywał ostatnio sprawę karną przeciwko Franciszkowi Tomczakowi, oskarżonemu za to, że w czerwcu br. skradł wózek ręczny wartości 18 zł, który następnie sprzedał Żydowi Aronowi z Pakości za... 50 groszy. Sąd skazał Tomczaka za kradzież wózka na 3 miesiące aresztu, a Żyda Arona za paserstwo na grzywną w wysokości 60 zł. (mm)

STRZELNO

— **Harcerze.** W sali p. Szeffsa urządza tut. drużyna harcerska w dniu 20 stycznia 1935 r. kawkę harcerską z różnemi niespodziankami. Dochód z imprezy przeznacza się na pokrycie kosztów w złocie harcerskim, który odbędzie się w lipcu 1935 w Spale. (sc)

— **Święto Rodziny.** Katolickie Stowarzyszenie Kobiet przy Akcji Katolickiej w Strzelnie urządza 6 stycznia 1935 r. w sali p. Szeffsa z okazji „Święta rodziny" wieczornicę, na której m. in. odegrana zostanie sztuka teatralna p. t. „Na wymiarze".

— **Otwarcie uniwersytetu powszechnego.** Onegdaj w salce rady miejskiej nastąpiło otwarcie uniwersytetu powszechnego. Przemówienie okolicznościowe wygłosił p. Barański, a interesujący wykład nauczyciel p. Jan Wawrzyniak. Wykłady odbywać się będą w okresie zimowym we wtorki i piątki o godz. 7 w salce rady miejskiej. Wykładać będą m. in. pp. dr. Schittek, not. Dzik, Mieczysław Barański, Jan Wawrzyniak, mg. Józef Szczepański i Czesław Jankowski. (sc)

— **Z. L. O. P. P.** Onegdaj odbyło się w Strzelnie zebranie miesięczne Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Zebraniu przewodniczył wiceprezes p. Stanisław Muszyński. Referat p. t. „Kilka słów o challenge'u 1934" wygłosił sekretarz p. Szwarc. Sprawę utworzenia sekcji kobiecej odroczono do następnego zebrania. (sc)

TRZEMESZNO

— **Akademja.** Onegdaj odbyła się tu w ognisku „Młodych Polek" akademja ku czci Najśw. Marji Panny, na której słowo wstępne wygłosił ks. asystent Kołaczkowski, a referat p. Borkowska. Poza tem odśpiewano szereg ipeśni. (tm)

— **Koncert.** Miejscowe Koło śpiewackie urządziło przed kilku dniami na sali p. Mikulskiego koncert instrumentalno-wokalny. M. in. wykonano utwory Feliksa Nowowiejskiego, Gounoda, Ogórkowskiego, Dembińskiego, Beethovena i Kreislera. Wykonawców koncertu darzono oklaskami. (tm)

— **Kradzieże.** W ubiegłych dniach włamano się do śpiechlerza p. Korytyńskiego w Kozłówku i skradziono około 5 ctr. pszenicy i 4 ctr. żyta. — Do mieszkania prywatnego kupca p. Szarzyńskiego włamali się onegdaj złodzieje i skradli kilka butelek wina. (tm)

— **Pożar.** Przed kilku dniami w zagrodzie rolnika p. Jana Budasza w Wymysłowie Górnem wybuchł pożar, który strawił dom komorniczy. Straty wynoszą około 4 tys. zł. (tm)

Kronika nowotomyska

ZBĄSZYŃ

— **Z sali sądowej.** Sąd grodzki w Zbąszyniu skazał onegdaj: Herszka Hanowera z Paryża za usiłowanie przemycenia przez granicę towaru na grzywnę w wysokości 240 zł oraz konfiskatę przemycanego towaru. — Szczepana Nowotnika, robotnika z Strzyżewa za odgrażanie się popełnienia zbrodni na robotniku Józefie Połomce z Strzyżewa sąd uniewinnił, albowiem nie dopatrzył się winy oskarżonego. — Za świadome wypicie napojów alkoholowych oraz spożycie różnych artykułów i spanie w hotelu p. Frąckowiaka w Zbąszyniu oraz niezapłacenie należności sąd skazał Aleksego Szewczyka z Nowej Wsi na grzywnę 10 zł. — Urzędnika kolejowego Pacynę z Ostrowa, oskarżonego o nabycie pompy pochodzącej z kradzieży, sąd uniewinnił, albowiem w czasie rozprawy nie można było oskarżonemu udowodnić świadomej winy. — Za kradzież 30 sztuk palików, skazał sąd Ludwika Małychę ze Zbąszynia na tydzień aresztu. — Za taką samą kradzież skazani zostali Antoni Gruszczyński i Jan Wyrwała z Zbąszynia. (zb)

— **Zawody ping - pongowe.** Czwarte z rzędu zawody ping - pongowe indywidualne, zespołowe i dublowe o mistrzostwo

miasta Zbąszynia urządza w dniach 1, 5 i 6 stycznia 1935 r. I drużyna harcerska im. kpt. Franciszka Żwirki w Zbąszyniu Zawody budzą wielkie zainteresowanie. Udział w zawodach dozwolony jest tylko graczom miejscowym, którzy do dnia 25 bm. włącznie winni złożyć zgłoszenia wraz z odpowiedniem wpisowem u p. L. Fritscha w Zbąszyniu. (zb)

— **Opłatek u harcerzy.** Onegdaj w szkole przy pl. Wolności urządziła I drużyna im. kpt. Franciszka Żwirki uroczystą zbiórkę połączoną z przyrzeczeniem, obietnicą zuchową i łamaniem opłatka. Również tego samego dnia drużyna żeńska im. Królowej Jadwigi urządziła opłatek w szkole nr. 2 przy Rynku. (zb)

— **Prace miejskie dla bezrobotnych.** Zarząd miasta Zbąszynia zamierza wkrótce rozpocząć pewne prace, a to celem zatrudnienia bezrobotnych miasta. Podjęte zostaną prace leśne w miejskich lasach, a na przyszłość przewiduje się dalsze prace przy nowopowstałej ulicy Kościelnej. (zb)

—**Wandalizm.** Nieznani osobnicy połamali i porozrywali częściowo ogrodzenie plant miejskich przy pl. Wolności. Władze miejskie, jak również policja wszczęły dochodzenia celem wykrycia niszczycieli dobra publicznego. (zb)

Kronika obornicka

— **Z kroniki sądowej.** Sąd okręgowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej skazał Stanisława Kaźmierczaka z Obornik za fałszywe oskarżenie trzeciej osoby na 6 mies. więzienia. Oskarżonego K. aresztowano na sali rozpraw. — Braci Piotra i Franciszka Rozwadowskich z Przecławia za pobicie, każdego na 10 mies. więzienia z zawieszeniem na 5 lat oraz ponoszenie kosztów. — Stanisława Nowaka z Kowanowa za fizyczne znęcanie się na 6-letniej córce na 6 mies. więzienia z zawieszeniem na 5 lat. — Stanisława Nowaka z Starczanowa i Józefa Kabata z Boruszyna za bezprawne posiadanie broni wojskowej na 1 miesiąc aresztu każdego z zawieszeniem na 2 lata. (ko.)

— **Kradzieże.** Niewykryci dotychczas sprawcy skradli na szkodę mistrza kowalskiego Stanisława Nowackiego z Gościejewa większą ilość narzędzi kowalskich wartości 220 zł. — Kradzieży świni wartości 75 zł dopuszczono się ze szkodą Wincentego Jarkowskiego. (ko)

— **Osobiste.** Obowiązki higjenistki przy tut. stacji sanitarnej objęła p. Krasucka, przeniesiona z Rogoźna. (ko)

— **Pożar.** W zagrodzie rolnika Stanisława Borkiwicza w Jaroszewie powstał pożar, który strawił dom mieszkalny. Szkody oblicza się na 4000 zł. Ofiar w ludziach nie było. (ko)

— **Kuchnia dożywiania.** W ubiegłym tygodniu otworzono tutaj kuchnię dożywiania dzieci oraz starców. Dziennie wydaje się 580 obiadów, w tem 460 dla dzieci, i 120 dla starców. (ko)

— **Zawody.** W ub. niedzielę odbyły się w Strzelnicy międzymiastowe zawody bokserskie pomiędzy „Sokołem" obornickim a „Strzelcem" z Wągrowca. (ko)

— **Osobiste.** W tych dniach obchodził p. Józef Misterski z Obornik 35 rocznicę pracy zawodowej jako restaurator. Placówkę tę nabył p. M. w roku 1899 z rąk niemieckich i pomimo podeszłego wieku nadal oddaje się swemu zawodowi. Z tej okazji Związek Restauratorów na Obornik i okolicę wręczył p. M. artystycznie wykonany dyplom. (ko)

Kronika ostrowska

ODOLANÓW

— **Z jarmarku.** W dniu 13 bm. odbył się tutaj jarmark kramny i na bydło. — Spęd bydła i trzody chlewnej był znaczny, jednakże ceny na bydło, konie itd. były bardzo niskie, a obroty słabe. — Przy tej okazji należy stwierdzić, iż ostatni jarmark kramny dowiódł raz jeszcze, że szerokie rzesze tutejszej okolicznej ludności chętniej oddają swój grosz kupcowi żydowskiemu, aniżeli Polakowi. Ten brak zrozumienia obowiązku narodowego i to lekceważenie hasła „Swój do swego po swoje" zasługują na najostrzejsze potępienie. Ludność ta bowiem u Polaków zapracowany grosz wpycha do kieszeni żydowskich straganiarzy. Kto popiera kupców żydowskich, ten rujnuje własnych braci.

— **W sprawie jarmarku.** W myśl zarządzenia urzędu wojewódzkiego ilość jarmarków na inwentarz żywy powiększono o dalsze 4 jarmarki. Począwszy od roku 1935 odbywać się będą w Odolanowie 4 wielkie jarmarki ogólne i 6 jarmarków na inwentarz żywy i to w terminach: 13 lutego jarmark ogólny, 13 marca, 10 kwietnia i 8 maja jarmarki bydlęce, 12 czerwca — ogólny, 7 sierpnia — bydlęcy, 11 września — ogólny, 4 października i 13 listopada — bydlęce, 11 grudnia — ogólny. Targi tygodniowe odbywać się będą od 1 stycznia 1935 r. nie w czwartki, lecz w środy. (oj.)

— **Przemyt sacharyny.** W dniu 13 bm. posterunek straży granicznej w Odolanowie przytrzymał pod Tarchałami Wielkiemi dwóch przemytników ze Świecy, którym odebrano 3 i pół kg. sacharyny pochodzenia niemieckiego. (oj.)

Kronika wągrowiecka

SKOKI

— **Z komitetu funduszu pracy.** W ostatnim czasie zawiązał się w Skokach lokalny komitet funduszu pracy, celem zatrudnienia bezrobotnych. Miasto przeznaczyło na ten cel 600 zł. Dalsze fundusze będą zbierane przez kwestarzy w drodze dobrowolnych ofiar. Z projektowanych prac podjęto brukowanie Małego Rynku. (ss.)

— **Jarmark.** W ub. czwartek odbył się tu jarmark, jak zwykle, niestety, przy licznym udziale kupców żydowskich. Ze względu na zbliżające się święta ludność szczególnie wiejska czyniła zakupy u Żydów, zapominając o haśle „Swój do swego po swoje". (ss.)

Zbrodniczy zamach na pociąg

Przytomny strażnik zawiadomił kierownika pociągu

Ostrów (Ri). Dziś rano na linji kolejowej Poznań—Ostrów pomiędzy stacjami Bronowem a Biniewem w pobliżu kamienia kilometrowego 100,7 strażnik zaporowy Bartoszek zauważył na torze szynę długości półtora metra, wkopaną w ziemię na koło 60 cm.

Przytomny strażnik zawiadomił na szczęście dość wcześnie stację kolejową w Bronowie, gdzie wypuścić miano za chwilę pociąg osobowy nr. 17. Dzięki temu pociąg wypuszczono innym torem i uniknięto poważniejszego wypadku. Przeszkodę usunięto.

Policja razem z władzami kolejowemi wszczęła dochodzenia w celu ujęcia sprawcy zbrodniczego zamachu.

Samobójstwo nieszczęśliwej młodej kobiety

Odebrała sobie życie, dotknięta obłędem religijnym

Mogilno (mm). W ub. niedzielę po południu mieszkańcy Mogilna poruszeni zostali do głębi samobójstwem umysłowo chorej.

W mieszkaniu swej matki, która wyszła do kościoła na nieszpory, powiesiła się na szafie 33-letnia Marja Ziółkowska.

Gdy do domu wrócił brat denatki i zastał drzwi zamknięte, wszedł do mieszkania przez okno i zauważył z przerażeniem wiszącą już bez życia, na sznurze zakonnym, siostrę. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, wszelkie wysiłki okazały się bezskuteczne.

Przyczyną tragicznego wypadku był obłęd religijny, w który denatka popadła przed 6 laty po śmierci ojca. Ostatnio chorowała ona poważnie i choroba wpływała coraz silniej na stan nerwowy chorej.

Porachunki pasierbów z ojczymem

Sąd skazał brutali na pół roku więzienia

Szamotuły (sc). Pomiędzy rybakiem Andrzejem Kąkolem a jego pasierbami Szymankiewiczem i Kaczmarkiem powstawały często nieporozumienia.

Po jednej z takich sprzeczek udali się obaj pasierbowie do Bitynia, by się tam rozliczyć z ojczymem. Wieczorem, gdy Kąkol wracał rowerem, napadli i pobili go.

Sprawa oparła się o sąd okręgowy z Poznania, który na sesji wyjazdowej rozpatrywał powyższą sprawę w Szamotułach.

Po przesłuchaniu świadków i orzeczeniu biegłego, sąd skazał występnych pasierbów każdego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Przedpłatę za styczeń

lub odrazu na cały pierwszy kwartał 1935 roku przyjmują wszystkie poczty polskie

do poniedziałku, 24 bm., włącznie

Czytelników pocztowych prosimy o terminowe zamówienie „Kurjera Poznańskiego" celem uniknięcia niepotrzebnych reklamacyj.

Ciekawe stosunki w urzędzie wodociągów miejskich w Środzie

Prywatne porachunki podłożem rozprawy sądowej

W dniu dzisiejszym na ławie oskarżonych zasiadła przed sądem okręgowym 30-letnia Zofja Kujawianka, biuralistka z urzędu wodociągów miejskich w Środzie. Akt oskarżenia zarzucał jej, że w czerwcu 1930 r. jako inkasentka przywłaszczyła sobie 68 zł, pobrane bezprawnie od niej. Andrzejewskiego za zużycie wody i że na tę sumę wystawiła sfałszowany kwit.

Przebieg rozprawy wykazał jednak wiele ciekawych momentów ze sposobu urzędowania w magistracie miasta Środy. Z zeznań oskarżonej Kujawianki wynikło, że wielokrotnie była napastowana z wielką natarczywością przez niej. Kamińskiego, kierownika gazowni. P. K. czynił jej propozycje najzupełniej niewłaściwe w lokalu urzędowym. To samo miało miejsce owego dnia, w którym silnie zdenerwowana wystawiła ów kwit, lecz twierdzi, że go nie podpisała.

Z zeznań świadków Antoniego Andrzejewskiego i Kamińskiego wynikło, że istotnie rachunek za zużycie w domu p. Andrzejewskiego wogóle nie był zapłacony, a więc w każdym wypadku oskarżona nie mogła zdefraudować owych 68 zł. Obrońca oskarżonej wysunął całkiem prawdopodobną tezę, że ów sfałszowany kwit był podsunięty oskarżonej przez Kamińskiego względnie przez kogoś działającego z jego ramienia i że miał być powodem do doniesienia i oskarżenia karnego celem zemsty za nieprzychylne ustosunkowywanie się oskarżonej do poufnych propozycyj p. K.

Wobec braku dowodów winy prokurator zrzekł się oskarżenia, zaś sąd okręgowy p. Kujawiankę uniewinnił oraz postanowił przekazać z powrotem akta prokuraturze celem uzupełnienia dochodzeń i pociągnięcia właściwego winowajcy do odpowiedzialności. (k)

Termin zakupu koni remontowych

Wielkopolska Izba Rolnicza podaje do wiadomości następujące terminy i miejscowości zakupu koni remontowych w okresie IV, t. j. od 8 stycznia do 8 marca 1935 r.

8.	I.	godz.	13,00	— Kępno
9.	I.	„	10.00	— Kalisz
10.	I.	„	10.00	— Sieradz
14.	I.	„	10.00	— Pniewy
16.	I.	„	9,00	— Buk
18.	I.	„	11.00	— Jarocin
22.	I.	„	10.00	— Poznań
23.	I.	„	11.30	— Gostyń
25.	I.	„	9.30	— Leszno
29.	I.	„	10.00	— Jabłonowo
30.	I.	„	10.00	— Kowalewo
5.	II.	„	9.00	— Koło
6.	II.	„	10.00	— Piotrków
12.	II.	„	10.00	— Mogilno
13.	II.	„	9.00	— Kościan
15.	II.	„	9.30	— Szamotuły
19.	II.	„	9.00	— Krotoszyn
21.	II.	„	9.30	— Września
22.	II.	„	15.00	— Śrem
26.	II.	„	9.30	— Konin
27	II.	„	11.00	— Kcynia
4.	III.	„	10.00	— Wągrowiec
6.	III.	„	11.30	— Pleszew
8.	III.	„	10.45	— Rawicz

Nowa wystawa w Poznaniu?

W sobotę odbędzie się z inicjatywy prezydjum poznańskiej Izby Przemysłowo - Handlowej zebranie, któremu przedstawiony będzie projekt urządzenia światowej wystawy w Poznaniu w r. 1943, albo r. 1944.

Wystawa ta była — jak wiadomo — projektowana pierwotnie w stolicy kraju, od czego jednak odstąpiono. Nie potrzebujemy zaznaczać, że urządzenie takiej wystawy w mieście naszem, chociaż organizatorem byłby w zasadzie rząd, miałaby nietylko swoje światła, ale również cienie, wskutek konieczności poczynienia przez miasto dużych inwestycyj.

Na sobotniem zebraniu sprawa ta dozna niewątpliwie wszechstronnego i rzeczowego oświetlenia, o czem nie omieszkamy Czytelników poinformować szczegółowo.

Wóz zderzył się z tramwajem

Groźny wypadek wydarzył się dziś rano w Poznaniu na ulicy Marszałka Focha.

Z ulicy Wyspiańskiego wyjechała platforma, wioząca handlarzy targowych i usiłowała przejechać jezdnię ul. Marsz. Focha, by wjechać w ul. Strusia. W tym momencie nadjeżdżał tramwaj od strony Górczyna. Woźnica usiłował w ostatniej chwili skręcić w bok, nie uniknął jednak już wypadku. Wóz zderzył się z tramwajem, a jadąca na platformie 22-letnia Kazimiera Molińska z Poznania (ul. Mokra 2) spadła na jezdnię i odniosła ciężkie obrażenia.

Ofiarę wypadku wniesiono do jednego ze składów, dokąd przybyło pogotowie ratunkowe (66-66) i przewiozło ją z powodu złamania kręgosłupa i innych obrażeń wewnętrznych do szpitala miejskiego.

Woźnica platformy tłumaczy się, że w chwili przejazdu zasłoniły mu widok na zbliżający się tramwaj wystawione na ulicy Wyspiańskiego przy rogu Marsz. Focha świerki, sprowadzone tam przez handlarzy gwiazdkowych. (kl)

Fatalne zderzenia samochodów

Widownią groźnego wypadku samochodowego była dziś późno w nocy ulica Fredry. Krótko przed godziną 3 samochód, kierowany przez p. Jerzego W. z Poznania (Chwaliszewo 76), najechał z tyłu na dorożkę konną, którą powoził p. Fischler (ul. Poznańska 44). Zderzenie było bardzo silne, to też dorożka konna została rozbita. Kierujący samochodem student pokaleczył się odłamkami. Również skaleczony został przechodzący w tym czasie przypadkowo p. Józef Krzyżowski (ul. Półwiejska 37).

Przy zderzeniu 6-osobowy kabrjolet „Tatra" został poważnie uszkodzony. Wskutek uderzenia o mur wgnieciona została maska samochodu, pogięte zostały błotniki i porozbijane szyby.

Zajście, mimo późnej nocy, wywołało znaczne zbiegowisko. W celu stwierdzenia przyczyny wypadku policja wdrożyła śledztwo.

*

Na ul. Śląskiej w pobliżu Al. Małopolskiej na Sołaczu kierowca dorożki samochodowej nr. 66 wjechał na drzewo. Wskutek uderzenia jadąca w samochodzie jako pasażerka p. Łucja Ross (Piekary 25) uderzyła głową w szybę, odnosząc pokaleczenia. Kierowca samochodu według doniesienia, złożonego na policji przez poszwankowaną, zbiegł po wypadku. (kl)

Tajemniczy samobójca

Dziś o godz. 9 rano znaleziono w parku Marcinkowskiego w Poznaniu zwłoki mężczyzny w wieku 25 do 26 lat z przestrzeloną skronią. Według pobieżnych oględzin śmierć nastąpiła już przed kilku godzinami.

Leżące na trawniku zwłoki znalazł rewirowy ogrodnik dyrekcji ogrodów miejskich p. Piechnik. Samobójca trzymał w ręce rewolwer, którego wystrzałem pozbawił się życia. Trupa przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Tragicznie zmarłym jest Artur Wołowicz z Poznania (ul. Kręta 6), podobno student. Przyczyna samobójczego kroku nie została narazie stwierdzona. Policja wdrożyła dochodzenia. (kl)

Śmierć strażnika kolejowego

Ostrów (Ri). Dziś o godz. 6,25 na nowym dworcu w Ostrowie znaleziono zwłoki strażnika kolejowego Ignacego Matuszka.

Zwłoki zabezpieczono do przybycia komisji sądowo-lekarskiej, która ma stwierdzić przyczynę zgonu.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

PIĘKNY POLSKI „DYKCJONARZ"

Wiek XIX był nietylko — jak go dawniej określano — wiekiem „pary i elektryczności", ale również wiekiem „encyklopedyj" i gromadnego fabrykowania... dyletantyzmu. Dziś już jest jasne, że ostatnie dwa zjawiska stały względem siebie w stosunku poniekąd przyczynowym. Doszło przecież do tego, że tylko jeden tom encyklopedji wystarczał na objęcie „całokształtu" wiedzy i na tym jednym tomie czytelnik często poprzestawał. Oczywiście spozierając na tę odwrotną stronę medalu, nie można zapominać o innej: o entuzjaźmie do stwarzania wielkich encyklopedyj, mających również w Polsce najlepsze tradycje.

Polacy bardzo wysoko zawsze sobie cenili przeróżne dykcjonarze, „Tesaura", herbarze i Silva Rerum — protoplastów dzisiejszych encyklopedyj. — Pełno było tego w każdym zasobniejszym i bardziej kulturalnym domu, plebanji i każdej bibljotece. W kilka lat po ukazaniu się pilnie do Polski sprowadzanej, olbrzymiej encyklopedji Diderota (1751-1777 r. w 35 tomach in folio), — skompilował książę biskup Krasicki swój „Zbiór potrzebnych wiadomości" (1781), poziomem, jasnością i układem zaszczyt mu przynoszący. Była to pierwsza nowożytna encyklopedja polska. Dla orjentacji dodajemy, że pierwsze wydanie słynnej później „Encyklopaedia Britannica" pojawiło się w 1768 r. (czternaste w 1929), a w Niemczech zaczęto naśladować Diderota w 1778 roku.

Wiek XIX i początek XX przyniósł setki nowych, coraz doskonalszych wydań encyklopedyj ogólnych i specjalnych z każdej nieomal dziedziny. W Polsce wyszło ich do wojny dwadzieścia dwie (nie licząc kilku bardzo obszernych specjalnych, jak encyklopedja rolnicza, kościelna etc.). Po Wielkiej Wojnie przekonano się w świecie jednak bardzo rychło, że wszystkie encyklopedje są „przestarzałe", często bezwartościowe. Stąd znów ogromne wzmożenie pracy w zakresie uwspółcześnienia encyklopedyj przedwojennych oraz przygotowania zupełnie nowych edycyj. I w Polsce ukazały się już po wojnie cztery nowe encyklopedje (trzy t. zw. Lama, jedna Gutenberga) oraz dwie jeszcze wychodzące („Ultima Thule" oraz „Świat i Życie").

Właśnie o najmłodszej z nich wypada powiedzieć nieco obszerniej, gdyż wydawcy jej pamiętali o tem, że encyklopedja może szerzyć również dyletantyzm — i skutecznie zapobiegli temu. Tej najmłodszej encyklopedji, noszącej nazwę „Świat i Życie" wyszło dopiero dwa duże tomy, a będzie ich jeszcze trzy. Wydaje ją zeszytami od 1933 r. lwowska „Książnica-Atlas" pod redakcją naczelną wybitnego teoretyka i historyka literatury prof. Zygmunta Łempickiego.

Na czem polega odmienność typu tej encyklopedji? Oto nie ma ona ambicyj w kierunku ilościowym; nie ma pretensji do wyczerpania i przedstawienia całokształtu wiedzy ludzkiej. Unika przez to powierzchowności i dyletantyzmu, nieodłącznych od leksykonów, które wpychają wiedzę w jeden lub kilka tomów, bez żadnej troski o wyjaśnienie i dokładność. „Świat i Życie", ograniczając ilość, pogłębia natomiast znacznie wybór materjału, podając go w formie gruntownych, jasnych, obszernych, ilustrowanych artykułów, pisanych przez specjalistów. Zrozumiano tam rychlej, niż gdzieindziej, że kult niekompetencji i dyletantyzmu (budujący jeszcze tu i ówdzie swe baszty na glinianych fundamentach), ginie już doszczętnie, zwyciężany właśnie przez kompetencję, solidność, przemyślenie zagadnień, opanowanie materjału i zgłębienie istoty danej sprawy.

„Świat i Życie" walczy z dyletantyzmem i jest encyklopedją, przeznaczoną „do czytania", nietylko do „zaglądania"; stąd też odpowiednie czcionki, papier, ryciny, lecz również zajmujący sposób wykładu, ułożonego przedmiotami alfabetycznie i opatrzonego wkońcu zasadniczą bibljografją.

Oczywiście, że i w tej najnowszej polskiej encyklopedji nietrudno wykazać różne niedomogi, jak np. brak zaznaczenia, jak trzeba wymawiać obce nazwy geograficzne, lub pomijanie pewnych ważnych haseł, lub brak wykazu uwzględnionych przedmiotów (czemu zapewne zapobiegnie tom ostatni); naogół jednak ogromne zalety przewyższają znacznie drobne usterki. Najważniejszą cechą tej encyklopedji jest to, że każdy artykuł opracowuje i podpisuje autor, najczęściej głośny specjalista, który nazwiskiem swem gwarantuje jakość informacyj. Redakcja, prowadzona przez dr. Annę Chorowiczową, pozyskała wielu doskonałych współpracowników, o czem świadczą chociażby artykuły takich profesorów, uczonych i publicystów, jak: Ign. Chrzanowski, E. Romer, J. Czekanowski, E. Loth, T. Kowalski, T. Witwicki, Ajdukiewicz, J. Dembowski, Grzymała-Siedlecki, ks. F. Rostoniec, J. Parandowski, K. Górski, S. Schayer, St. Pawłowski, J. Czekalski, Bog. Suchodolski — że wyliczymy w kolejności przypadkowej tylko parę imion z całej ich plejady.

„Świat i Życie" przeznaczony jest głównie dla młodzieży, ale dorosły czytelnik odniesie również z niego dużą korzyść. Warto jeszcze przypomnieć, że pierwszą encyklopedję dla młodzieży spreparował w 1798 r. ks. Michał Sołtyk; była to „Encyklopedja wiadomości elementarnych", w jednym tomie. W pół wieku później Klementyna z Tańskich Hoffmanowa ułożyła w dwóch tomikach „Encyklopedję doręczną czyli zbiór ciekawych wiadomości dla panien" (1840). Zestawienie tych trzech encyklopedyj dałoby dopiero ciekawy obraz zmian w sposobie instruowania młodzieży polskiej w tak odmiennych epokach.

Piotr Grzegorczyk

Warszawa.

Jutro:

KSIĄŻKA JAKO POMNIK MIASTA

przez

dr. Janusza Staszewskiego.

Z POZNAŃSKIEJ MUZYKI

Tydzień przedświąteczny przynosi w teatrze Wielkim dwa wieczory nowości: jeden operowy, jeden koncertowy.

Czwartkowy koncert symfoniczny pod batutą dr. Zygmunta Latoszewskiego ma na programie dwa dzieła Mendelssohna („Hebrydy" i symfonję III-cią) oraz słynne „Bolero" Ravela, dziwo instrumentacyjne, które dotychczas poznali tylko słuchacze radjowi z mnogich wykonań w Warszawie i po centrach zagranicznych. Wielką atrakcją będzie solistka: p. France Ellegaard, młodziutka Dunka, wychowanica Konserwatorjum paryskiego pianistka zupełnie niezwykłej miary. Po pierwszym jej koncercie w Warszawie poszła taka fama, że musiała następnie dać trzy recitale własne, nie licząc piątkowego występu w Filharmonji (na którym batutę dzierżył młody muzyk poznański, w Warszawie zaaklimatyzowany, M. Mierzejewski). P. France Ellegaard wykona z orkiestrą koncert d-moll Mozarta oraz „Fantazję węgierską" Liszta.

*

Jutro t. j. w środę, wystawia Teatr Wielki nową premjerę operową; będzie nią Rossiniego „Wilhelm Tell".

Wielkie to dzieło, napisane przez Rossiniego po dłuższem milczeniu, było jakby biletem wizytowym, złożonym publiczności paryskiej na znak, że autor „Cyrulika" nietylko żyje, ale ma się tak dobrze, iż gotów jest podjąć rodzaj meczu z panującym wtedy miłościwie, królem opery „wielkiej" i historycznej Meyerbeerem. Istotnie „Tell" przyniósł Rossiniemu jeden z największych sukcesów w jego i tak różami usłanem życiu. Paryżanie, a za nimi cały świat operowy rozentuzjazmował się na nowo strumieniem rossiniowskiej melodji, która tym razem znalazła mocniejsze, niż kiedykolwiek wyraz na chwile dramatyczne, potrącające nawet o tragedję.

Później „Wilhelm Tell" zasunął się nieco głębiej na półki bibljoteczne — nie w najmniejszej części dlatego że stawiał śpiewakom ogromne wymagania. Szczególnie partja tenorowa, niezmiernie wysoka, musiała mieć wyjątkowego wykonawcę. Wznawiano też u schyłku ubiegłego stulecia „Tella" najczęściej dla fenomenalnych tenorów, jak w Paryżu dla Mierzwińskiego, który swojemi wysokiemi „des" wprawiał audytorjum w hałaśliwą gorączkę. Po wojnie wznowiła „Tella" medjolańska Scala, ale, niezależnie od sceny, nie schodził on z muzycznej widowni ani na chwilę, a to dzięki swej uwerturze, która jest jednem z arcydzieł muzyki włoskiej i budzi zawsze niezmienny entuzjazm.

W ostatnich latach, gdy słuchacze niemieccy zaczęli coraz bardziej tęsknić za włoską kantyleną i gdy przyszedł okres ekshumowania mniej znanych dzieł Verdiego, a także Rossiniego, „Tell" został opracowany na nowo przez inscenizatorów niemieckich, obcięty z dłużyzn, podobno nawet doprawiony ustępami z innych oper mistrza i w tej postaci zdobył sobie ponowne entuzjazmy. Poznańscy radjosłuchacze, którzy zapoznali się przez stacje włoskie z oryginałem tej wspaniałej opery, będą mieli sposobność zestawić go z kształtem, jaki przybrał „Tell" we wspomnianej reinscenizacji.

Wieczorem środowym będzie dyrygował p. Stefan Barański, który święci właśnie 25 lat pracy kapelmistrzowskiej, a na naszej scenie działa pożytecznie już drugi rok.

*

Poznańskie Towarzystwo Muzyczne, które pod energiczną ręką swego kierownika artystycznego, prof. Stanisława Wiechowicza, przedsiębierze nowe imprezy, wzbogaciło repertoar radjostacji poznańskiej o nader wartościową audycję. W sobotę wieczorem prof. Gertruda Konatkowska wykonała koncert fortepianowy Mozarta d-moll, zaś altowiolista prof. J. Rakowski koncert Stamitza — oba z orkiestrą Towarzystwa Muzycznego, którą dyrygował prof. Wiechowicz. Muzykalni radjosłuchacze napewno są wdzięczni Towarzystwu Muzycznemu za produkcję o poważnym artystycznym poziomie, i oczekują dalszych.

*

Zajmowaliśmy się na tem miejscu wielokrotnie jubileuszem, jaki święcił właśnie nasz chór katedralny, kierowany tak świetnie przez ks. prof. dr. Wacława Gieburowskiego, a istniejący już pół wieku. W szczególności podawaliśmy fachowem piórem opracowane zbiory wielkich dzieł muzyki kościelnej, jakie w czasie niedzielnych Sum wykonywał, sposobem cyklu, ten kapitalny zespół. Dodajmy jeszcze, że jubileusz ten znajduje echa także zagranicą. Ostatnio dr. Henryk Opieński, ongiś organizator i dyrektor Państwowego Konserwatorjum Muzycznego w Poznaniu, nadesłał ze Szwajcarji, gdzie obecnie stale przebywa, na ręce ks. dr. Wacława Gieburowskiego serdeczny list, w którym podnosi znaczenie, jakie zyskał sobie w polskiej muzyce kościelnej poznański chór - jubilat i składa jego zasłużonemu kierownikowi najszczersze życzenia dalszej, równie pomyślnej pracy.

Jak wiadomo, dr. Opieński prowadzi zagranicą żywą akcję propagandową na rzecz polskiej kultury muzycznej (jako prelegent, oraz dyrygent wzorowego zespołu „Motet et Madrigal"). Styczności z muzyką polską oczywiście nie zerwał, ale podtrzymuje ją stale, równie jak stale zaopatruje nasz Dział Kultury i Sztuki w artykuły swego świetnego pióra. Życzenia złożone ks. dr. Gieburowskiemu są również dowodem, jak leżą na sercu dr. Opieńskiemu losy poznańskiej kultury muzycznej, której sam był przez szereg lat zasłużonym animatorem.

W. N.

Książki nadesłane

Władysław Piątkiewicz: „Pod pruskim hełmem". Warszawa 1935. Nakł. Tygodnika „Wiarus".

Michał Lermontow: „Pieśń o kupcu Kołasznikowie" Przełożył Włodzimierz Słobodnik Warszawa 1934. Skł. Gł. Gebethner i Wolff.

ŻYCIE KULTURALNE

ODCZYT PROF. JEDLICKIEGO W TOWARZYSTWIE DANTE ALIGHIERI

W cyklu odczytów zorganizowanych przez poznańskie koło Tow. Dante Alighieri ostatnim z tegorocznych był wtorkowy wykład prof. U. P. Marjana Jedlickiego p. t. „Współczesne Włochy pod względem politycznym i społecznym". Prelegent, wybitny znawca zagadnień polityczno - ustrojowych ujął w kształt bardzo jasnego i z niezwykłą swadą wygłoszonego wykładu bardzo skomplikowany problem stopniowego przekształcania się stosunków społeczno - politycznych we Włoszech od schyłku zeszłego wieku aż do chwili obecnej. Szczególnie cennem było ujęcie genezy faszyzmu, podkreślenie jego dynamiki, naświetlenie zasadniczych podstaw ustroju korporacyjnego, który w ostatnich tygodniach został wprowadzony w życie. Zakończeniem wykładu było nakreślenie bardzo wymownego kontrastu między Włochami przedwojennemi a Włochami Mussoliniego. (P.)

Następny odczyt odbędzie się we wtorek, dn. 8 stycznia o zwykłej godzinie. Zapowiemy go osobno w stosownym czasie, aby przywieść na pamięć naszym czytelnikom dalszy ciąg tak pomyślnie zorganizowanej imprezy polsko - włoskiej.

Jakie mamy źródła do dziejów Konfederacji Barskiej dowiadujemy się z obszernego artykułu prof. Konopczyńskiego zamieszczonego w ostatnim (3-im za rok 1934) zeszycie „Kwartalnika Historycznego". Autor po przeprowadzeniu nader obszernych i rozległych studjów omówił kolejno pamiętniki, kroniki, gazety, oraz akty i dokumenty, odnoszące się do ówczesnych wydarzeń, dochodząc w końcu do wniosku, że na tej podstawie można już nakreślić pełny i krytyczny obraz tych naszych pierwszych walk o niepodległość. Obok tej pracy znajdujemy rozprawę K. M. Morawskiego o „Bractwie wrogów wstrzemięźliwości", omawiającej stowarzyszenie drezdeńskie, do którego także należał król polski, a książe saski August II. Poza tem w dziale „miscellaneów" mjr. Lipiński ustalił kwestję autorstwa t. zw. „djarjusza Krzysztofa Radziwiłła" o wojnie polsko - moskiewskiej 1633—34 r. dochodząc do wniosku, że jest to nieco odmienny tekst innego djarjusza (Jana Moskorzowskiego). Recenzje, kronika i polemika zamykają ten zeszyt. (J. St.)

OCHRONA ZABYTKÓW

Z Muzeum im. Bartoszewiczów. Z Łodzi donoszą nam (wp): Kierownictwo Muzeum miejskiego im. Bartoszewiczów zostało powierzone dr. Marjanowi Minichowi ze Lwowa, w drodze konkursu. Dr. Minich pracował jako asystent historji sztuki na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Dał się też poznać jako wybitny krytyk plastyki, pisując recenzje w „Kurjerze lwowskim".

MUZYKA

Świetny tenor francuski Andre Burdino śpiewał w Narodnim Divadle „Carmen" i „Opowieści Hoffmana". Prasa podnosi piękny głos, niezwykły smak artystyczny i wspaniałą kulturę śpiewacką gościa, który reprezentuje najpiękniejsze tradycje francuskiego śpiewu oraz gry.

TEATR

Scena awangardowa powstała w Pradze, w pasażu Styblowskim, w sali na 400 osób. Nazywa się „Nove Divadlo". Kierownikiem jest inż. Adolf Cink. Na początek wystawiono Johna Dos Passos „Szczyt szczęścia"; obecnie reżyser „Wolnej sceny" p. J. Honzl zamierza wystawić czeskie utwory, jak „Delfy" Nezvala, „Czarne słońce" Tomana, „Koniec świata" Hoffmeistra i „Kata" Vanczury. Ma być też zaproszony reżyser japoński Seki-Sano z teatru Mejerholda w Moskwie, który wystawi znany bolszewicki melodramat-reportaż Tretiakowa „Zaryczcie, Chiny!".

VARIA

Wrażenia z Rosji Sowieckiej. Dziennikarz francuski Grzegorz Oudard odbył podróż do Rosji Sowieckiej i spisał swe wrażenia w książce, która obecnie — w przekładzie i nakładzie p. Alfredy Sozańskiej — ukazała się pod tytułem „Powaby Rosji Sowieckiej". We wstępie do książki pisze autor, że „bezcelowem staje się czytanie setek książek o Z. S. R. R.... Ten kraj zawsze będzie się krył za zasłoną tajemniczości, dopóki go osobiście nie poznamy". Tem niemniej jego wrażenia warto przeczytać, zbliżają one bowiem w dużym stopniu do czytelnika ten kraj, tylu zagadkami najeżony. Autor unika syntez i uogólnień; notuje tylko bezpośrednie spostrzeżenia, z dużą ilością drobiazgowych szczegółów, które dla dzisiejszej Rosji są najcharakterystyczniejsze. Ma jednak p. Oudard pewien ulubiony kąt patrzenia na wszystko: we wszystkich przejawach sowieckiego życia dopatruje się analogji z Rosją przedwojenną, jakby chciał zasuggerować, że właściwie niewiele się tam zmieniło, pod niejednym względem, a tylko niektóre role zostały zamienione. Do przeprowadzenia analogij ma autor przygotowanie historyczne i znajomość Rosji z czasów przedwojennych. Obrał sobie do obserwacyj teren niewielki: zatrzymał się tylko w Moskwie i w Leningradzie, ale zwiedził je gruntownie, schodząc do różnych środowisk. Obserwacje swe spisuje lekko, dowcipnie, bez uprzedzeń i zachwytów, patrzy na wszystko ze zbyt czasem pobłażliwym uśmiechem Europejczyka. Szkoda, że przekład tych interesujących wspomnień pozostawia wiele do życzenia. Jest to typowy przekład tłumaczenia poszczególnych obcojęzycznych słów i układania ich w zdanie według toku oryginału, tak że chwilami trudno się poprostu zorjentować. (tk).

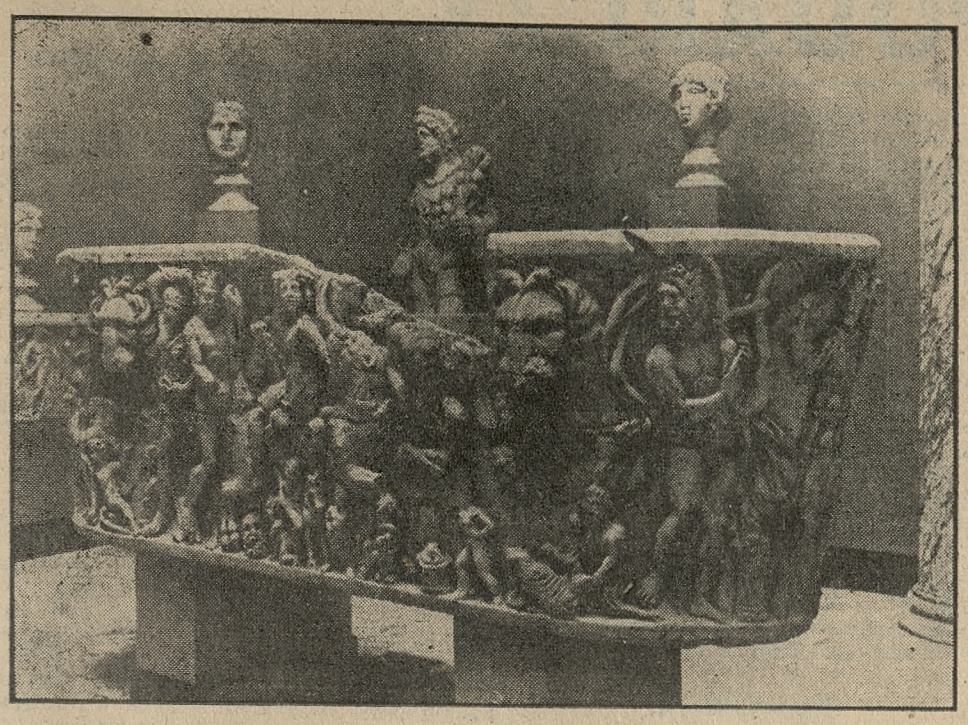

W Ostji otwarto odkryty niedawno starorzymski cmentarz, gdzie w pierwszych wiekach po Chrystusie chowano mieszkańców t. zw. portu rzymskiego, znajdującego się w Ostji na morzu Tyrreńskiem. Z biegiem wieków cmentarz został całkowicie zasypany przez piasek morski. Cmentarz posiada dużą ilość dobrze zachowanych grobów, ozdobionych ciekawemi mozajkami i płaskorzeźbami. Obok grobowców indywidualnych i rodzinnych znajdują się również gruzy amfor z popiołami zmarłych. Po odsłonięciu wykopalisk na cmentarzu odbyło się otwarcie nowego muzeum mieszczącego liczne zabytki sztuki rzymskiej i greckiej, znalezione w Ostji. Wśród rzeźb zwraca uwagę świetnie zachowany posąg Wenus morskiej z epoki przed Praksytelesem oraz piękny i dobrze zakonserwowany grobowiec z pięknemi płaskorzeźbami, przedstawiającemi triumf Djonizosa, którego fotografję podajemy powyżej. Odrębny dział stanowią wagi i figurki etruskie z IV wieku przed Chrystusem.

Gest miljardera

Czek na pokrycie kosztów wyścigu Anglja—Australja

Nie wszyscy zwrócili uwagę, że wielki wyścig powietrzny Londyn — Melbourne należy właściwie do szeregu uroczystości, urządzonych w Australji z okazji setnej rocznicy jej „odkrycia". Naogół nie myśli się o tem, że tego rodzaju impreza poza wielkiemi wyznaczonemi nagrodami, wymaga jeszcze olbrzymich sum na organizację, które ostatecznie ktoś musi pokryć. W tym wypadku nie czyni tego ani związek australijski, ani też żadna inna instytucja publiczna, lecz jeden prywatny człowiek. Nazywa się on MacPhearson Robertson. Robertson urodził się w roku 1870 w Szkocji, jako syn biednych rodziców. Pewnego dnia postanowił wyemigrować, udał się tedy do najbliższego portu i ponieważ okręt, który chciał go przyjąć na pokład udawał się do Australji, więc młody Robertson wylądował pewnego dnia na nowym kontynencie. Właściwie zamierzał zostać poszukiwaczem złota, ponieważ jednak nie miał środków na ten cel, wobec tego osiadł początkowo w porcie Melbourne i rozpoczął detaliczny handel słodyczami, które niebawem zaczął sam produkować. Interes rozwijał się dobrze. Wkrótce Robertson zaangażował siły pomocnicze, potem kupił sobie domek, a wreszcie wybudował własną fabrykę. Pewnego dnia przyszedł do wniosku, że jest już za stary, aby udać się na poszukiwanie złota, a poza tem, że jego przedsiębiorstwo jest conajmniej równie wartościową żyłą złota, jak ta którą ewentualnie znalazłby w jednem z dorzeczy wód australijskich.

Banki angielskie i największe banki australijskie administrują dziś miljonowym majątkiem największego fabrykanta południowej półkuli. Nigdy nie wygasający zmysł przedsiębiorczości Robertsona zwrócił się w ostatnich latach w kierunku sportu. W wieku, w którym inni zwykli już przy kominku wspominać dawne dobre czasu, Robertson z zapałem zajmuje się golfem i piłką nożną. Jego najnowszą i największą namiętnością jest lotnictwo. Kiedy w Melbourne utworzono komitet dla zorganizowania uroczystości jubileuszowych, Robertson oświadczył: Oto czek na 8 miljonów funtów (ćwierć miljarda złotych). Ale stawiam warunek, aby za te pieniądze nie kupowano żadnych posągów, natomiast proponuję abyśmy zorganizowali międzynarodowy wyścig lotniczy Londyn — Melbourne! Oczywiście propozycja ta została z entuzjazmem przyjęta. S. F.

Oryginalne szachy

Kapitan armji szwedzkiej, który całe swe życie poświęcił studjowaniu budowy dawnych okrętów wojennych, skonstruował ostatnio oryginalne figury szachowe, z których każda jest doskonałym modelem szwedzkich okrętów wojennych z epoki średniowiecza. Królów przedstawiają wielkie krążowniki, królowe — fregaty, inne figury zaś reprezentują mniejsze okręty różnych kształtów. Jedynie wieże są minjaturowemi modelami warownych wieżyć, zachowanych dotąd w różnych częściach Szwecji z epoki średniowiecznej. Największa z figur mierzy zaledwie dwa cale, jednak każdy szczegół zaopatrzenia okrętu, a nawet malutkie postacie załogi są widoczne. Na jednym ze statków widzieć można za pomocą odbicia w lustrze kucharza okrętowego z patelnią przy ogniu. Kapitan de Laval, konstruktor oryginalnych szachów, wybudował również wiele reprodukcyj dawnych okrętów, zgodnych z oryginałami, których rysunki zachowały się, w najdrobniejszych szczegółach. Wiele z tych modeli znajduje się w szwedzkiem Muzeum Morskiem.

Zgon najstarszego policjanta w Rumunji

W wieku metuzalemowym 112 lat zmarł w Bukareszcie inspektor policji Bazyli Gonea, który do ostatniej chwili pozostawał w służbie aktywnej (sic). Wstąpił on na służbę 80 lat temu i pełnił swoje funkcje ku zadowoleniu przełożonych. Kilka lat temu zamierzano przenieść Gonea na emeryturę, ale starzec prosił usilnie, aby pozwolono mu pełnić jeszcze swoje obowiązki. Gonea zajmował ostatnio stanowisko nadzorcy w archiwum państwowem. Sędziwy inspektor przeżył dwóch królów — Karola I i Ferdynanda. Gonea był jednocześnie najstarszym człowiekiem w Rumunji, a na pogrzeb jego przybyli najwyżsi dostojnicy państwowi. (r)

Niespokojna jest nasza ziemia

Miesiąc listopad zaznaczył się zaburzeniami w dziedzinie sejsmografji. Zarejestrowano zatem 21 wypadków trzęsienia ziemi, a więc 2 w dniu 4 listopada, 2 od 5 do 12, 2 od 15 — 17, trzy w dniu 18, 2 od 21 do 30. Najsilniejsze były trzęsienia ziemi w dniach 12 i 23 listopada, które miały miejsce na wybrzeżach Oceanu Spokojnego. Około 30 listopada zanotowano trzęsienie ziemi, które dało się odczuć w Italji i Jugosławji.

Rabusie morza w przemyśle

W ostatnich latach konsumpcja skóry doznała tak silnego wzrostu, że produkcja zwykłych skór już nie wystarczyła. Jako pierwsi Amerykanie wpadli na pomysł wypełnienia tej luki zapomocą skór żarłaczy czyli rekinów. Eksperyment ten udał się, a dzisiaj skóry rekinów są tak silnie poszukiwane, iż na wszystkich morzach tropikalnych, w szczególności zaś w Zatoce Meksykańskiej, nad wybrzeżem amerykańskiem Pacyfiku, nad wybrzeżami Australji i na morzach Archipelagu Malajskiego rekin stał się najbardziej poszukiwanym objektem łowieckim.

Istnieje około 500 odmian żarłacza. Największe z nich osiągają długość 25 m i wagę 500 centnarów.

Zależnie od gatunku żarłacze dostarczają skóry do najrozmaitszych celów użytkowych. Z największych, które są 10-krotnie większe niż skóra wołowa, wyrabia się pasy zapędowe. Mniejsze i delikatniejsze skóry przerabiane są w przemyśle obuwniczym i galanteryjnym, z niektórych wyrabia się nawet pewnego rodzaju skórę szwedzką i duńską. Specjalnie wybrane skóry, używane do wyrobu bucików damskich, osiągają bardzo wysoką cenę (100 cm kw. 20 zł.).

Skóra żarłacza jest niezmiernie wytrzymała i zużywa się bardzo wolno. Obecnie oprócz skóry zużytkowuje się także inne części zwierzęcia. Płetwy stanowią ulubiony smakołyk Chińczyków, mięso idzie również na rynki chińskie i amerykańskie, kości przemiela się na mąkę nawozową. Z wątroby, ważącej u niektórych okazów blisko 1 ctr, wyrabia się tran, zużytkowany m. in. w przemyśle margarynowym. Nawet pewien składnik insuliny (środek na cukrzycę) pochodzi od żarłacza.

Do połowu żarłaczy używa się sieci, które rozciąga się pod wodą, a do których przymocowane są duże haki. Sieć taka waży 500 kg. Gdy rybacy mają szczęście, chwytają nią 20 do 30 rekinów. O ile żarłacz połknął hak, wyciąga się odnośną część sieci z wody i dobija zwierzę zapomocą wystrzałów z karabinu lub pistoletu. Dopiero wówczas wciąga się łup na pokład statku i oprawia.

Żarłacze są najniebezpieczniejszemi drapieżnikami morskiemi i stanowią prawdziwą plagę dla mieszkańców okolic, w których występują gromadnie. W i P

Kilka złotych wystarczy na miły i praktyczny podarunek gwiazdkowy, jakim jest prenumerata „Kurj. Pozn.".

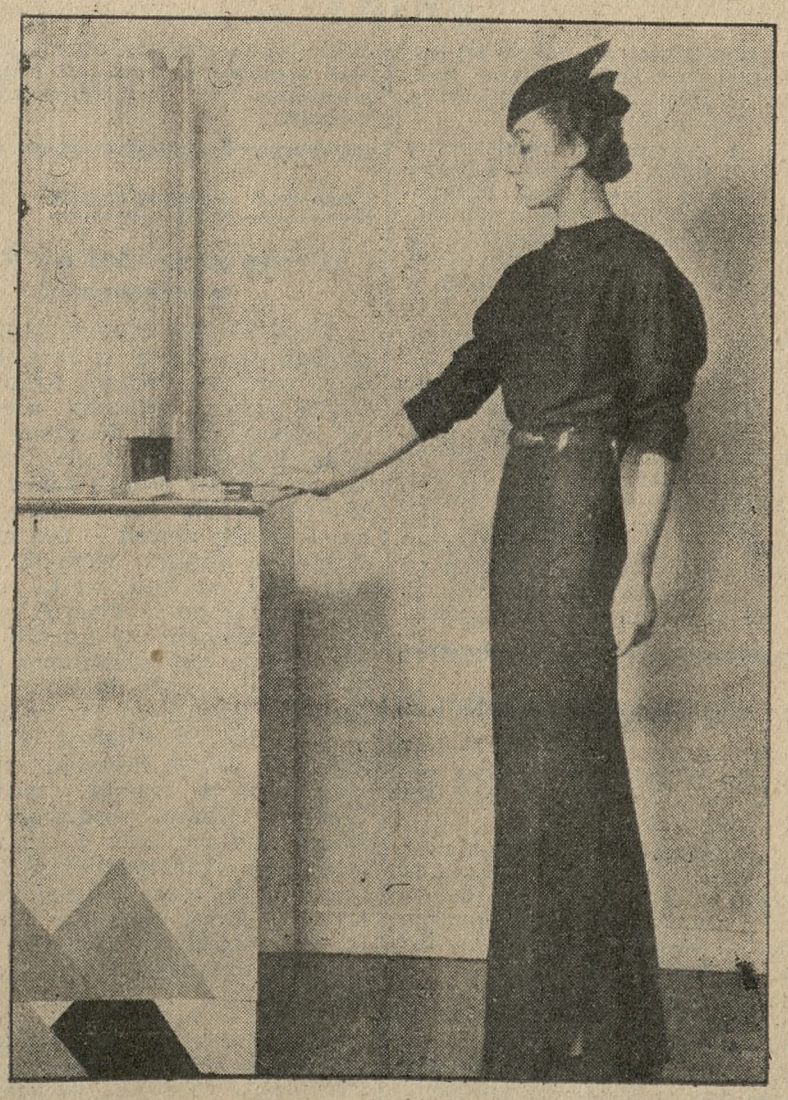

Z najnowszej mody paryskiej: Bronzowa suknia wizytowa. Model Robert Piquet. (Fot. d'Ora - Paryż).

W czwartek koncert symfoniczny

France Ellegaard, fenomenalna duńska pianistka, wystąpi na koncercie symfonicznym w Teatrze Wielkim w czwartek 20 bm.

Najbliższy koncert symfoniczny orkiestry miejskiej, który odbędzie się w czwartek, 20 b. m., przynosi nam wielką atrakcję w osobie fenomenalnej duńskiej pianistki France Ellegaard, absolwentki paryskiego konserwatorjum. France Ellegaard, aczkolwiek młodziutka, bo zaledwie 20-letnia artystka, zdobyła już światowy rozgłos jako fenomenalna pianistka, o czem mogli się przekonać nasi radjosłuchacze, śledzący piątkowe wielkie koncerty Filharmonji warszawskiej. Wszystkie głosy prasy stołecznej podkreślają jej wybitny i rzadko spotykany talent, i porównują ją z największymi pianistkami. Część orkiestrowa składa się z Mendelssohna uwertury „Hebrydy" oraz „III Symfonji". Jako nowość wykonane zostanie słynne „Bolero" M. Ravela. Koncertem dyrygować będzie dyrektor orkiestry dr. Zygmunt Latoszewski.

Anegdoty z życia wielkich ludzi

(Ze zbiorów B. Wróblewskiego).

Pewien kandydat na deputowanego w okresie Drugiego Cesarstwa we Francji zanosi do prefekta prośbę o pozwolenie wygłoszenia mowy wyborczej na cmentarzu. Był to oczywiście przedstawiciel opozycji rządowej.

— Nie pojmuję, w jakim celu pragnie pan to uczynić — pyta prefekt, zdziwiony oryginalnością żądania.

— Ależ to takie proste, panie prefekcie! Dzięki pańskiej interwencji, olbrzymia ilość umarłych oddaje zawsze głosy przeciwko mnie, chciałbym więc tym nieboszczykom, a moim zaciekłym antagonistom przedstawić mój program polityczny"... —

* * *

(1928 r.)

Podczas wielkiej mowy, którą Poincaré wygłosił w izbie w sprawie stabilizacji, deputowany, korsykański Pietri, rzucił mu pytanie, czy spodziewa się zwyżki cen skutkiem stabilizacji franka. Poincaré odparł:

— Bardzo wątpię. W chwili bowiem, gdy mówię, ceny stale spadają.

Na to rozlega się okrzyk z ław skrajnej lewicy:

— Mów pan dalej! —

Łamigłówka gwiazdkowa biura ogłoszeń „Polrek"

Do „Kurjera Poznańskiego" z dnia 15-go bm. dołączona była łamigłówka ogłoszeniowa biura ogłoszeń „Polrek" — Polska Reklama w Poznaniu (ponowne dołączenie łamigłówki nastąpi do numeru na 21. bm.). Jest to już piąta z rzędu łamigłówka biura ogłoszeń „Polrek", która ukazała się w naszem piśmie. Wszystkie poprzednie łamigłówki przyjęte były przez czytelników oraz firmy, biorące w nich udział z wielkiem zainteresowaniem. Dowodem tego były „stosy" rozwiązań, które czytelnicy nadsyłali.

Niewątpliwie wpływają na frekwencję czytelników w konkursach ogłoszeniowych wyznaczone nagrody, bez których żaden konkurs nie byłby konkursem.

W konkursach bierze udział także młodzież. Objaw ten z punktu widzenia reklamy przyjąć należy jako dodatni. Młodzież to przecież nasi przyszli klienci, a konkursy ogłoszeniowe uczą ich interesować się ogłoszeniem.

W nowoczesnej technice sprzedaży wysunęło się ogłoszenie jako środek sprzedaży na pierwsze miejsce. Temwiększe znaczenie będzie ono miało w przyszłości, gdy walka o zdobycie klienta będzie jeszcze trudniejsza.

DZIAŁ GOSPODARCZY

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Światowe giełdy papierów wartościowych, a zwłaszcza giełdy europejskie wykazywały w okresie sprawozdawczym nastrój mocniejszy.

Wallstreet miała początkowo usposobienie mocne, potem jednak dało się zauważyć pewne załamanie, wywołane wzmożoną podażą przy małym popycie. Koniec tygodnia przyniósł znowu lekką zwyżkę. Pożyczki polskie większych wahań nie wykazały. W dniu 14. b. m. notowano (w nawiasach cyfry z 7. b. m.): 8% poż. Dillona 85,12½ (85,00), 7% poż. stab. 114,00 (114,25), 6% poż. dolarowa 71,75 (71.75), 7% poż. m. Warszawy 64,12½ (64,25), 5% poż. śląska 66,12½ (66,00).

Na giełdzie londyńskiej nastąpiła ogólna zwyżka akcyj i papierów procentowych, a równocześnie wzrosły także obroty. Większy wzrost kursów osiągnęły akcje kolejowe, węglowe, naftowe, elektryczne, chemiczne i metalowe. Na giełdzie amsterdamskiej zwyżkowały akcje kauczukowe, cukrowe, Unilever oraz holenderskich zakładów Forda, spadły natomiast akcje tytoniowe i linij okrętowych.

Giełda berlińska wykazywała tendencję zniżkową, co przypisać należy zupełnemu brakowi zleceń ze strony publiczności. Obroty jeszcze bardziej się skurczyły. Również na giełdzie wiedeńskiej przeważał nastrój słaby przy transakcjach umiarkowanych.

Na giełdzie warszawskiej dało się zauważyć lekkie ożywienie, które objęło zarówno akcje jakoteż papiery procentowe. Notowano (pierwsza cyfra z 7, druga z 15. b. m.): akcje: Bank Polski 95,00 — 94,00, Warszawskie Towarzystwo Kopalń Węgla 13,50 — 12,75, Warszawski Cukier 29,00 — 28,75, Lilpop 10,20 — 10,10, Starachowice 12,80 — 12,75, Haberbusch 36,00 — 36,00, Spiess 35,00; papiery procentowe: 3% poż. budowlana 45,75 — 45,50, 4% poż. dolarowa 53,00 — 53,40, 5% poż. konwersyjna 64,85 — 66,00, 7% poż. stabilizacyjna 69,13 — 68,75, 4½% listy zastaw. ziem. 52,25 — 51,75, 8% T. K. m. Warszawy z 1933 r. 60,00 — 59,50. Obroty na giełdzie dewiz utrzymały się w granicach ub. tygodnia. Całe zapotrzebowanie pokrywał Bank Polski, przy nieznacznym udziale banków prywatnych. Dewizy New York notowano w okresie sprawozdawczym 5,29 7/8 — 5,29½ — 5,29¾, kabel 5,30¼ — 5,29 7/8 — 5,30 1/8, banknoty dolarowe 5,29 — 5,28½. W dziale dewiz europejskich zniżkowały lekko Londyn, Zurych i Amsterdam, większej zniżce uległa dewiza Berlin. Za czerwońce sowieckie płacono 1,45 — 1,32 — 1,34 — 1.30 zł. Złoto było naogół w zaofiarowaniu, cieszyło się małym popytem. Za ruble złote płacono 4,59¼ — 4,59, za dolary złote 8,91½ — 8,91¼. Nieco większe ożywienie dało się zauważyć na rynku srebra. Za ruble srebrne płacono 1,68 — 1,65 — 1,68, za bilon srebrny 0,70 — 0,74 zł.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	10.12.	11.12.	12.12.	13.12.	14.12.	15.12.
Pszenica						
Warszawa	19.00	19,00	19,00	19,00	19,00	—
Poznań	17,00	17,00	17.00	17,00	17,00	17.00
Bydgoszcz	—	16.75	16,75	16 75	16 75	16.75
Łódź	18.50	18.50	—	18.50	18.75	—
Żyto						
Warszawa	14.75	15,00	15,00	15.00	15,00	—
Poznań	15,25	15 50	15,50	15 75	15,75	15.75
Bydgoszcz	—	15,50	15,75	15,75	16 00	16,00
Łódź	14,50	14.75	—	14.75	14.75	—
Jęczmień						
Warszawa	18.00	18 00	18.00	18,00	18.00	—
Poznań	19,50	19.50	19.50	19.50	19,25	19.25
Bydgoszcz	—	18 50	18,50	18 50	18.50	18,50
Łódź	17.50	17.50	—	17.50	17.50	—
Owies						
Warszawa	15.00	15,00	15.00	15,00	15,00	—
Poznań	15,25	15.25	15 25	15,25	15.25	15.25
Bydgoszcz	—	15 25	15 50	15 50	15,50	15,50
Łódź	15,50	15,50	—	15 50	15 50	—

Na rynkach zbożowych dało się zauważyć w okresie sprawozdawczym dość paradoksalne zjawisko. Z jednej strony bowiem nadchodziły wiadomości o względnie niepomyślnym przebiegu kampanij żniwnych w Argentynie i Australji, o coraz wyraźniej zarysowującym się braku zbóż na paszę, co zmusza do użycia pszenicy na ten cel, o szybko postępującem zmniejszaniu się zapasów, nagromadzonych w poprzednich latach, wreszcie o nader ostrożnej polityce eksportowej Kanady, idącej w kierunku ograniczenia wywozu dla podniesienia cen — a mimo to naogół ceny nie poszły w górę, przeciwnie — w Stanach Zjednoczonych wykazały nawet lekki spadek. Wogóle poziom cen pszenicy w chwili obecnej niewiele różni się od cen z przed roku. Natomiast bardzo znacznie poszły w górę ceny kukurydzy, owsa i jęczmienia. Kukurydza dziś jest tańsza od pszenicy (w Ameryce) zaledwie o 3 cts., gdy przed rokiem różnica wynosiła 48 cts., a jeszcze 1 sierpnia r. b. — 32 cts.

W pewnej mierze zjawisko niskich cen pszenicy przypisać należy dużemu naciskowi na rynku eksportu argentyńskiemu. Podobno Argentyna pozbyła się niemal wszystkich swych dawnych zapasów.

Ale obok znacznej podaży obserwować można również i wzmagający się popyt, zwłaszcza ze strony krajów Dalekiego Wschodu — Chin i Japonji, gdzie zbiory ryżu wypadły nieszczególnie. Naogół więc perspektywy na przyszłość są dość pomyślne. Nie należy jednak zapominać, iż zapasy światowe, choć się zmniejszają są wciąż jeszcze dość wysokie i mogą pokryć istniejące w tym roku niedobory. Jeżeli potwierdzą się wiadomości o słabych wynikach żniw w Argentynie i Australji i jeżeli również żniwa przyszłoroczne na północnej półkuli nie przekroczą normy przeciętnej, spodziewać się będzie można poważniejszej poprawy cen i przywrócenia rentowności produkcji rolniczej w przeważającej liczbie państw.

W Polsce sytuacja nie uległa poważniejszej zmianie z tem, że lekko poprawiły się ceny żyta, co przypisać trzeba w pierwszej linji wznowieniu zakupów interwencyjnych P. Z. Ł. Z.

Na rynku ziemniaczanym — według komunikatu Związku Eksporterów Ziemniaków w Toruniu podaż w ub. miesiącu była bardzo znaczna, na co złożyły się względnie dobre zbiory i trudność przechowania przez zimę ziemniaków, które gniją. Ceny wskutek tego utrzymały się na bardzo niskim poziomie — przy dużej jednak rozpiętości — od zł 2,15 do 4,50 za 100 kg. loco stacja załadowania — w handlu detalicznym zaś od zł 3,50 do 6,00 za 100 kg. loco piwnica. Eksport rozwijał się bardzo słabo, często przy poważnych stratach.

Nabiał

Zbyt masła w tygodniu sprawozdawczym odbywał się gładko. Z powodu przedświątecznego zaprzestania eksportu, nagromadzono dostateczne zapasy i każde zapotrzebowanie znalazło pokrycie, wskutek czego tendencje zwyżkowe nie mogły się uzewnętrznić, jak tego w kołach handlowych oczekiwano. Mniej poszukiwano masła solonego, którego znaczne zapasy uniemożliwiły partycypowanie w niewielkiej zresztą zwyżce cen. — W Poznaniu podwyższono w końcu tygodnia ub. cenę hurtową I gat. do 2.90 zł za kg. Komisja nabiałowa w Warszawie notuje od 13 bm. podwyższone o 10 gr. ceny drobnego hurtu z wyjątkiem masła solonego, za które osiągano 2.50 zł. W południowych ośrodkach konsumcyjnych ceny naogół się utrzymały przy jednoczesnem osłabieniu się tendencji. Przebieg konjunktury przedświątecznej na rynkach zagranicznych był w tygodniu sprawozdawczym naogół spokojny. Kopenhaga podwyższyła notowanie rozliczeniowe o 6 kor. do 222 kor. za 100 kg. Na rynku serów i mleka konsumcyjnego nie zanotowano prawie żadnych zmian.

Jaja

Na rynku jajczarskim zapanował od dawna nie notowany spokój. Podaż towaru świeżego i gwarantowanego jest, wobec niezwykle łagodnej temperatury i wstrzymania eksportu — znaczna. Z tego względu zbyt towaru wapnowanego natrafia na trudności coraz większe. W Poznaniu osiągano w drobnym hurcie za mendel jaj świeżych 1.50 zł, jaj gwarantowanej świeżości — 1.70 — 1.80 zł. Cena za 1 skrzynię 24-kopową jaj prześwietlanych waha się około 140 zł. W Warszawie notowano jaja konserwowane 70 — 80 zł, prześwietlane 120 — 130 zł za skrzynkę loco skład odbiorcy.

Manufaktura

Jak donosi „Tygodnik Handlowy", pierwsza połowa grudnia w handlu włókienniczym nie przyniosła żadnej poprawy. Pewnego ożywienia oczekuje się dopiero na krótko przed świętami, t. zn. w najbliższych dniach. Świadczy o tem fakt, że wyprzedaże resztek, które masowo przeprowadzane są przez przedsiębiorstwa włókiennicze, przy cenach zredukowanych częstokroć nawet o 40 proc., przyniosły dotąd tylko częściowy sukces. Wyrazem trudności był również przebieg ultima listopada, które przeszło pod znakiem silnego nacisku przemysłu i kupiectwa, duszącego się formalnie skutek braku gotówki. Trudności gotówkowe wyraziły się w zwiększonej liczbie protestów wekslowych. Na rynku towarów półwełnianych panował zupełny zastój. Zjazd kupiectwa prowincjonalnego był bardzo niewielki, a ogólnie cechowała odbiorców dalekoidąca ostrożność. Wobec silnego zastoju ceny uległy osłabieniu, zniżkując o blisko 10 proc. W sferach producentów utrzymuje się opinja, że silniejsze ochłodzenie mogłoby przyczynić się do zwiększenia zbytu na artykuły półwełniane zimowe. Również rynek tkanin bawełnianych kształtował się pod znakiem zastoju. Transakcje silnie spadły. Zaniepokojenie przemysłu wywołało pojawienie się na rynku polskim znacznych partyj wyrobów bawełnianych czeskich. Małopolska i Warszawa zwłaszcza zarzucone zostały chusteczkami czeskiemi i w tym dziale przemysł obawia się poważnie konkurencji zagranicznej. W dziale konfekcji nastąpił już międzysezon po bardzo słabym sezonie jesienno - zimowym. Zbyt obejmował jedynie niskogatunkową konfekcję, przyczem redukcja obrotów w porównaniu z r. ub. wyniosła 40 proc.

Z KRAJU

(k) **Sytuacja walutowa.** Na wczorajszych giełdach walutowych dewiza na Medjolan w Warszawie nieznacznie wzmocniła się (z 45.30 do 45.34). Dewiza na Zurych pozostała prawie bez zmian w porównaniu z kursami sobotniemi. Dewiza na Londyn ma lekką tendencję zniżkową. Podobna tendencja przejawia się również w stosunku do dolara, który od pewnego okresu czasu nie osiąga górnego punktu złota, w czem niektórzy widzą wpływ amerykańskiej propagandy dewaluacyjnej.

(k) **Traktat handlowy i nawigacyjny polsko - hiszpański.** W dniu 14 grudnia rb. podpisana została w Madrycie umowa handlowa i nawigacyjna pomiędzy Polską a Hiszpanją, regulująca całokształt stosunków handlowych między temi krajami. Obie strony uzyskały klauzulę największego uprzywilejowania dla głównych artykułów swego eksportu, ponadto zaś udzieliły sobie wzajemnie prawa korzystania z drugiej kolumny taryfy celnej. Niezależnie od tego, Hiszpanja uzyskała zniżki celne na pomarańcze, mocne wina, jak również przedłużenie okresu zniżek celnych na winogrona, cebulę i pomidory. Polska ze swej strony ma zapewnione w traktacie możliwości rozwojowe dla swego eksportu, zwłaszcza rolniczego (jaja, nasiona buraczane), m. in. dzięki klauzuli, gwarantującej przydział dewiz na importowane do Hiszpanji z Polski towary.

(k) **Umowa konwencyjna cementowni.** Po rozwiązaniu kartelu cementowego przed kilku miesiącami, toczyła się ostra walka konkurencyjna pomiędzy niektóremi cementowniami o rozszerzenie swego zbytu. W rezultacie bardzo wydatnej obniżki cen powiększyła się produkcja dosyć znacznie. Na dłuższą metę dała się odczuć ostra walka konkurencyjna z obniżką cen dotkliwie we znaki przedsiębiorstwom, których rentowność spadła poniżej poziomu własnych kosztów. W takim stanie rzeczy zostały rozpoczęte ponowne rozmowy w sprawie uporządkowania rynku cementowego, jednak nie we formie kartelu biura sprzedaży, lecz w luźniejszej formie. Rokowania w tym kierunku dały już rezultaty. Uzgodnione będą nietylko ceny, ale nawet kontyngenty sprzedaży. Obecnie są jeszcze w toku rozmowy z jednym koncernem cementowym, któr ysię dotąd wstrzymywał z przystąpieniem do umowy kartelowej. (l.)

(k) **Zaświadczenia uproszczonych ksiąg winny być dokonane przed 1 stycznia 1935 r.** Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu zwraca uwagę na to, że księgi uproszczone winny być zaświadczone przed okresem rozrachunkowym danego przedsiębiorstwa, t. j. zasadniczo przed 1 stycznia 1935 r.; nieprzestrzeganie tego terminu naraża płatników na zakwestjonowanie ich ksiąg. Zaświadczeń dokonują urzędy skarbowe wzgl. izba skarbowa, lub też izby przemysłowo - handlowe, rolnicze i rzemieślnicze.

Z ZAGRANICY

(z) **Obniżka oprocentowania w Stanach Zjednoczonych.** Federal Reserve Bank zarządziła obniżenie z 3 do 2½ proc. maksymalnej stopy procentowej, płatnej od wkładów przez Banki Rezerwy Federalnej. Jednocześnie zarządzona została analogiczna obniżka maksymalnej stopy procentowej, płatnej przez t. zw. state banks oraz trust companies, gwarantowane przez Federal Deposit Insurance Corporation. Posunięcia te wchodzą w życie z dniem 1 lutego 1935 r.

KRONIKA GOSPODARCZA

Inicjatywa urządzenia Powszechnej Wystawy w Poznaniu w r. 1943

W dniu 12 grudnia r. b. odbyło się plenarne zebranie Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu. Przewodniczył p. prezes Sew. Samulski.

Zgodnie z zaleceniem ministerstwa przemysłu i handlu plenarne zebranie uchwaliło narazie prowizorjum budżetowe na I. kwartał 1935 r. z powodu nieukończenia jeszcze prac około konwersji zadłużenia Izby w różnych instytucjach, powstałego z tytułu budowy W. S. H. w Poznaniu.

W drugiej części zebrania przedmiotem obrad była inicjatywa p. prezesa Samulskiego co do urządzenia w Poznaniu z okazji 25-lecia niepodległości — Powszechnej wystawy w roku 1943 wzgl. 1944 r., w którym to roku Polska urządza olimpjadę. Po zaznajomieniu zebranych ze swą inicjatywą p. prezes Samulski oddał głos p. bar. Roppowi, dyrektorowi Targów w Poznaniu, który wygłosił referat, omawiający bliższe szczegóły tej sprawy. — Po przeprowadzeniu dyskusji, plenarne zebranie jednomyślnie wypowiedziało się za urządzeniem w roku 1943 lub 1944 wystawy w Poznaniu i upoważniło prezydjum Izby do podjęcia potrzebnych kroków.

Krótkie informacje gospodarcze

— Eksport soli potasowych do Szwecji stale wzrasta. W ostatnim tygodniu wysłano do portów szwedzkich przeszło 2000 tonn soli potasowych.

— Dywidenda zakładów Kruppa za r. b. ma być podzielona między robotników w wysokości 10—40 Rm. oraz między urzędników w wysokości 10—15% miesięcznych poborów. Reszta dywidendy ma być użyta na inwestycje.

— Ostatnio zawarto umowę na dostawę niemieckich materjałów kolejowych dla Turcji na sumę 22 milj. Rm.

— Wdn. 12. b. m. podpisany został w Bukareszcie traktat handlowy nawigacyjny między Rumunją a Japonją.

Judaica gospodarcze

Wojna gospodarcza Żydów z Niemcami

Przyjście do władzy Hitlera i realizacja jego haseł w kwestji żydowskiej wywołały wśród żydostwa na całym świecie odruchy nieopanowanej nienawiści do Niemiec. Obecnie Żydzi krzątają się około zaprzągnięcia w rydwan swoich celów i interesów sił obcych. Jest to stara, odwieczna — rzecby można — metoda walki Żydów ze swoimi wrogami, metoda wysyłania na front walki oddziałów sprzymierzonych, których się umiejętnie pozyskuje, u których rozbudza się uczucia antagonistyczne i rozpala je do czerwoności, którym daje się program i pcha ich do otwartej walki — poto, by ich ofiarami robić swoje interesy. „Nasz Przegląd" chwali się sukcesami tej metody, pisząc, iż w Woburn House, siedzibie „Jewish Board of Deputies" w Londynie na ostatniej „międzynarodowej konferencji bojkotującej" debatowano „nad kwestją kontynuowania i wzmożenia bojkotu przeciwko Niemcom hitlerowskim". Przyczem chełpliwie podkreśla, że

„Aczkolwiek odbywa się w siedzibie „Jewish Board of Deputies", nie była to konferencja żydowska. Większość delegatów na sali byli katolicy, protestanci i inni nie-Żydzi. Obok Samuela Untermeyer'a i Hahama dr. Gastera, naczelnego rabina gminy sefardyjskiej w Anglji, widać było Herberta Morrison'a przywódcę robotników angielskich, M. Wall'a, reprezentanta brytyjskich Trade Unionów. Wszyscy zebrali się, aby proklamować utrzymanie bojkotu dotąd, aż Hitler nie zmieni swego nieludzkiego stosunku do katolików, Żydów, protestantów, robotników, kobiet i ludzi wogóle".

„Konferencja w „Woburn House" uważana jest tu w Londynie za jedno z największych posunięć antyhitlerowskich w obecnej chwili. Fakt, że „Jewish Board of Deputies" oficjalnie się teraz przyłączyło do bojkotu, wzmocnił natychmiast nastroje bojkotowe w Anglji. Lecz fakt,że w tym bojkocie zadeklarowały udział angielskie związki robotnicze, liczące siedem miljonów członków, oraz Amerykańska Federacja Pracy, licząca 5 miljonów członków, wzmocni bojkot na całym świecie.

„Ile miljonów bojkotuje hitlerowskie Niemcy? Według obliczeń, często powtarzanych na międzynarodowej Konferencji Bojkotowej w Londynie jest w obecnej chwili przeszło 30 miljonów ludzi, bojkotujących Niemcy hitlerowskie i wyroby niemieckie. Liczba ta niewątpliwie zaważa na warunkach gospodarczych Niemiec. Ale dążeniem Untermeyer'a jak również i jego nieżydowskich członków powstałej w Londynie Antynazistycznej Ligi jest, aby liczbę tę podwoić. „W ciągu roku — powiedział jeden z czołowych katolickich delegatów na kongresie — liczba bojkotujących będzie się równała liczbie ludności w Niemczech. A 70 miljonów bojkotowanych zdoła zmusić Hitlera do odwrotu."

Chrześcijański projekt prawa małżeńskiego

Ukazał się niedawno na półkach księgarń projekt prywatny prawa małżeńskiego, którego autorem jest prof. prawa rzymskiego na Uniwersytecie Poznańskim, Zygmunt Lisowski. (Poznań 1934. Nakład autora. Skład główny w Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu).

Autor wychodzi z założenia wyznaniowego prawa małżeńskiego. Z ogółu ludności Rzeczypospolitej wyodrębnia, ze względu na zastosowanie norm prawa małżeńskiego, trzy grupy mieszkańców. Idzie przytem, jak sam w przedmowie zaznacza, za śladem koncepcji prof. Wł. Abrahama. I tak do jednej grupy zalicza osoby, należące do Kościoła Katolickiego wszystkich istniejących w Polsce jego obrządków, poddając te osoby normom prawa kanonicznego tak co do warunków zawarcia małżeństwa, czynności wstępnych i samego aktu zawarcia małżeństwa, jak też co do sposobów rozwiązania węzła małżeńskiego, przyczem w logicznej konsekwencji oddaje również jurysdycji kościelnej sprawy dotyczące ważności związku małżeńskiego. Ustawodawstwu państwowemu natomiast pozostawia unormowanie zaręczyn, skutków cywilnych małżeństwa, rozłączenia (separacji) małżonków oraz skutków rozwiązania małżeństwa. Ponadto ustanawia pewne warunki państwowe, uzależniające zawarcie małżeństwa oraz przewiduje kontrolę państwową nad czynnościami kościelnemi, dotyczącemi zawierania małżeństwa i sądownictwa.

Do drugiej grupy zalicza autor wyznawców wszystkich innych kościołów w Polsce, których prawo małżeńskie zostanie w drodze ustawodawczej przez państwo uznane. Członkowie tych kościołów mają być traktowani zasadniczo tak samo, jak osoby należące do Kościoła Katolickiego, a zatem mają podlegać swemu prawu wyznaniowemu co do przeszkod małżeńskich, formy zawarcia małżeństwa i sposobów jego rozwiązania, przyczem również i jurysdykcji tych kościołów mają być pozstawione sprawy, tyczące się węzła małżeńskiego.

Wreszcie do trzeciej grupy zalicza autor wyznawców kościołów, których prawo małżeńskie, z tych czy innych powodów, nie zostanie przez państwo uznane, oraz osoby, nieprzynależne do żadnego w Polsce uznanego wyznania. Tę grupę poddaje autor we wszelkich kierunkach cywilnemu prawu małżeńskiemu, które też w swym projekcie szczegółowo normuje.

W wypadkach zawierania małżeństwa pomiędzy osobami różnych grup, pozostawia autor stronom prawo wyboru formy zawarcia małżeństwa; gdy więc chodzi o osoby, należące do różnych kościołów lub wyznań, małżeństwo będzie mogło być zawarte, zależnie od woli stron, według formy jednego z tych kościołów lub wyznań, gdy zaś chodzi o osoby, z których tylko jedna należy do jednego z kosciołów lub wyznań o prawie małżeńskiem uznanem przez państwo (grupa I i II), formą zawarcia małżeństwa będzie, zależnie od woli stron, forma kościelna, właściwa dla danej osoby, lub też forma cywilna (§§ 8 i 9). Od formy będą zależeć dalsze konsekwencje, jak sposób rozwiązania małżeństwa i sądownictwo.

Aby zapobiec nadużyciom, — wypływającym ze zmiany religji czy też wyznania dla celów rozwiązania małżeństwa, — praktyka taka jest, jak wiadomo, szczególnie w modzie obecnie w Polsce, pod panowaniem różnych ustawodawstw małżeńskich — przyjmuje autor tego rodzaju koncepcję, że o dopuszczalności rozwiązania ma decydować trwale forma zawarcia małżeństwa oraz prawo, któremu każda z jednostek podlega w zakresie prawa małżeńskiego. Stąd np. dla rozwiązania małżeństwa, zawartego w formie przepisanej prawem Kościoła Katolickiego, będzie miarodajne wyłącznie prawo kanoniczne, chociażby nawet obie strony przeszły następnie z katolicyzmu na inne wyznanie; podobnie będzie ono miarodajne, chociażby małżeństwo zostało zawarte w formie innego wyznania, jeżeli tylko jedna ze stron w chwili zawarcia małżeństwa była katolikiem: w ten sposób zapobiega autor w wypadkach małżeństw „mieszanych" zmuszaniu do rozwodu tej strony, której prawo wyznaniowe rozwodów albo wogóle nie uznaje albo też nie zna powodu, na którym strona przeciwna, zgodnie zresztą ze swem prawem wyznaniowem, żądanie rozwodowe opiera.

Ponadto ogranicza projekt możność rozwiązania małżeństwa z uwagi na interes dzieci, dopuszczając rozwód wogóle, tak przy małżeństwie cywilnem jak i wyznaniowem, wtedy tylko, gdy małżonkowie nie mają wspólnych małoletnich dzieci. A wreszcie, by osłabić tak częstą w praktyce pobudkę do rozwodu, którą jest zamiar zawarcia nowego małżeństwa, zezwala projekt na wstąpienie w nowe związki małżeńskie dopiero po upływie dwóch lat od prawomocności wyroku.

W ten sposób, w myśl podstawowej dla prawa zasady „suum cuique", potrafił autor pogodzić interes religijny małżeństwa z interesem państwowym. Zachowując charakter wyznaniowy związku małżeńskiego, w szczególności zapewniając należytą ochronę zasadom moralnym ludności katolickiej, liczącej około 75 proc. ogółu ludności w Polsce, pozostawił jednocześnie ingerencji państwa te wszystkie kwestje, które się z małżeństwem łączą, a które leżą na terenie państwowych stosunków prawnych. Wyposażając sądownictwo państwowe (sądy apelacyjne) w stosunku do sądów duchownych w uprawnienia poniekąd kasacyjne, rozciąga w ten sposób projekt kontrolę państwową nad sądownictwem wyznaniowem.

PROF. DR. STEFAN GLASER

„I. K. C."

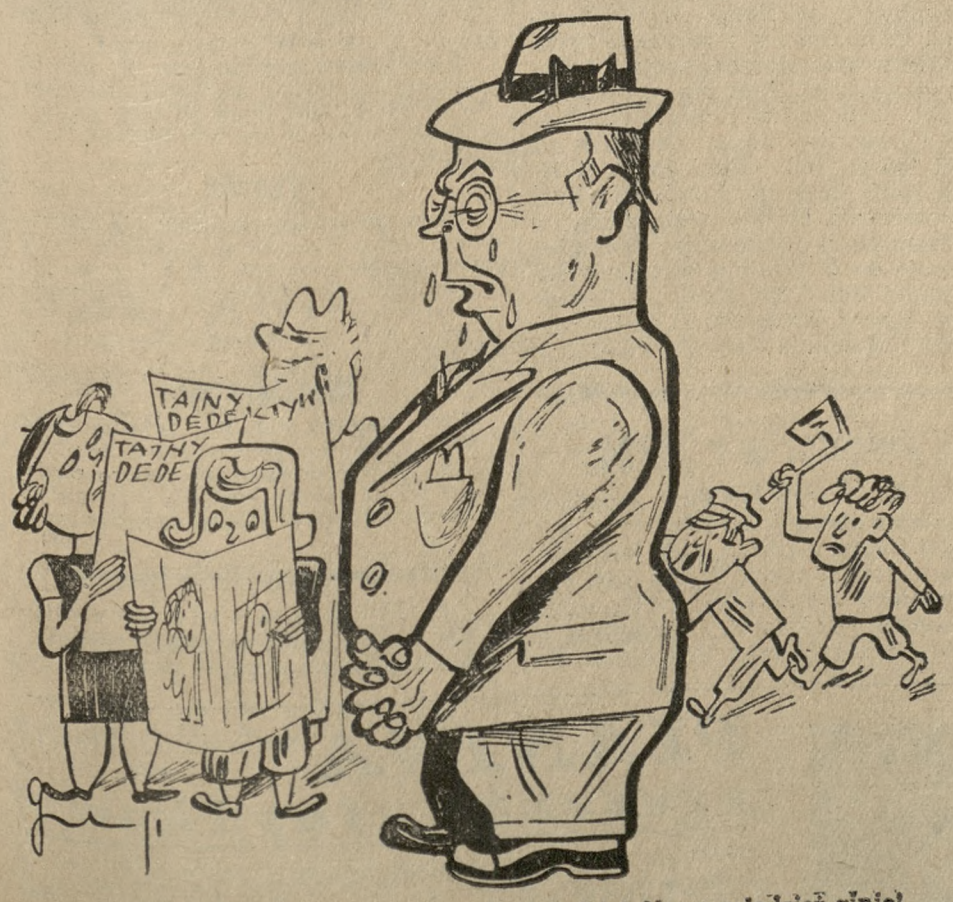

Marjan Dąbrowski: — Ludzie! Ratujcie! Nasza młodzież ginie!

Ze świata słowiańskiego

Bułgarja i porozumienie bałkańskie

Starając się na tem miejscu podawać wszystko, co daje nam możność wnikania w dążenia słowiańskie, oddajemy dziś głos naszemu korespondentowi sofijskiemu choć niemożliwem jest dla nas godzić się ze stanowiska polityki polskiej np. na „pokojową rewizję" granic, której pragnąłby także — Hitler.

Sofja, w grudniu.

Krótko po wizycie ministra Titulescu w stolicy Bułgarji, kilku z nas dziennikarzy natknęło się na głównej promenadzie Sofji, „Cara Oswobodziciela", na ministra spraw zagranicznych p. Batolova. Poprosiliśmy go, by nam powiedział cośkolwiek o kwestji przystąpienia Bułgarji do porozumienia bałkańskiego. Pan Batolov, jeden z najczynniejszych bułgarskich ministrów spraw zagranicznych, odpowiedział nam krótko:

— O tem nie było nawet mowy. Stanowisko nasze w kwestji paktu bałkańskiego pozostało niezmienione. O tem wie p. Titulescu i sprawy tej nawet nie poruszył. Rozmawialiśmy wyłącznie o kwestjach bułgarsko-rumuńskich.

A jednak mimo dementi p. Batolova przypuszcza się w tutejszych kołach politycznych, że kwestja stosunku Bułgarji do paktu bałkańskiego była w Sofji jednym z głównych tematów rozmowy pomiędzy p. Titulescu i p. Batolovem, lecz w kwestji tej nie nastąpiła w stanowisku Bułgarji żadna zmiana.

Już niejednokrotnie oświadczali i p. Batolov i premjer p. Kimon Georgiev że obecny rząd bułgarski kontynuuje politykę spraw zagranicznych p. Muszanova, pochwalaną przez cały naród bułgarski P. Muszanov treść tejże polityki określił następującem zdaniem: „Ze wszystkimi w przyjaźni, z nikim w sojuszu".

Cóż przeszkadza wstąpieniu Bułgarji do porozumienia bałkańskiego?

Jasno dał obecny rząd bułgarski wszystkie dowody, że Bułgarja pragnie żyć z swymi sąsiadami w pokoju i przyjaźni. Rząd p. Georgieva zniszczył wszechmocną do niedawna macedońską organizację rewolucyjną V. M. R. O. na co inne rządy nie mogły się były zdecydować z obawy przed wojną domową. Obawiano się wojny domowej, gdyż wiedziano, że w Bułgarji żyje przeszło 500 000 emigrantów bułgarskich z Macedonji, których z V. M. R. O. łączyło jedno i to samo dążenie — wyswobodzenie ojczyzny. Pozatem, mimo protestów przeciw zwierzęcym morderstwom w Sofji i całej Bułgarji, patrjotyczna opinja bułgarska odnosiła się z wielką sympatją do ideału V. M. R. O., „wolnej Macedonji" za co naród bułgarski toczył trzy krwawe wojny. Rząd p. Georgieva wbrew temu wszystkiemu w interesie państwa przystąpił do unieszkodliwienia V. M. R. O. Na szczęście organizacja ta nie reagowała, nie chcąc zwłaszcza wojny z armją bułgarską, która dała setki tysięcy ofiar za oswobodzenie Macedonji, jak się wyrażali funkcjonarjusze V. M. R. O.

Bułgarja nie przystępuje do porozumienia bałkańskiego z dwóch powodów. Pierwszym jest ten, że obecne swe granice uważa za niesprawiedliwość, na którą po ukończeniu wojny zgodzić się była zmuszona, a głównym celem porozumienia bałkańskiego jest utrzymanie granic obecnych. Przystępując do porozumienie bałkańskiego, Bułgarja uznałaby dobrowolnie i uroczyście obecne swe granice, a tego uczynić nie chce. Bułgarja nie chce z nikim wojny, lecz nie wyrzeka się pokojowej rewizji granic obecnych na podstawie paragrafu 19 paktu Ligi Narodów. Drugim powodem — to kwestje sporne z sąsiadami, które powinny być przedtem rozstrzygnięte.

Co to za kwestje, istniejące pomiędzy Bułgarją a jej sąsiadami? To kwestje praw kulturalnych mniejszości bułgarskich w państwach sąsiednich i dostępu Bułgarji do morza Egejskiego, niezbędnego dla życia gospodarczego, gdyż morze Czarne jest morzem zamkniętem. I jedno i drugie przewidują traktaty pokojowe. Dla tego mówi się ze strony bułgarskiej: „Domagamy się tylko tego, by w traktatach pokojowych wartość miały wszystkie klauzule, — nietylko te, które nas obowiązują, lecz i te, które nam dają pewne prawa, które nam gwarantują dostęp do morza Egejskiego i prawa kulturalne naszych rodaków w Jugosławji, Rumunji, Grecji i Turcji".

W Jugosławji żyje około miljona Bułgarów, zwłaszcza w Macedonji i ziemi Carybrodzkiej. Białogród nie przyznaje, że w Jugosławji są Bułgarzy Teza Białogrodu głosi, że mieszkańcy Macedonji i ziemi Carybrodzkiej są Jugosłowianami, że są oni częścią tego samego narodu, który żyje w Szumadji, Chorwacji i Słowenji. Szkoły bułgarskie, które wojska serbskie zastały w Macedonji, zamieniono na serbskie. Białogród pragnąłby stworzyć „jeden jedyny naród jugosłowiański" z wszystkich Słowian południowych.

Masa Bułgarów z greckiej Macedonji musiała opuścić swe domy i swoją własność i wyemigrować do Bułgarji. W greckiej Macedonji zostało zaledwie 200 tysięcy Bułgarów, których Grecy nazywają „bułgarofonami", to znaczy Grekami, mówiącymi po bułgarsku. Tem samem i Grecja przyznaje, że w jej granicach znajdują się Bułgarzy. Pozatem Grecja proponuje Bułgarji tylko wolną strefę nad morzem Egejskiem, a Bułgarja domaga się dostępu realnego, tj. terytorjalnego, na co Grecja zgodzić się nie chce.

Mniejsze znaczenie mają kwestje sporne pomiędzy Bułgarją i Turcją, w której pozostało bardzo mało Bułgarów. Spór bułgarsko - turecki jest więcej natury materjalnej.

W Rumunji, i to w południowej Dobrudży, północnej Dobrudży, Besarabji i w Banacie, żyje milion Bułgarów. W całej Rumunji istnieją szkoły bułgarskie obecnie zaledwie w czterech miejscowościach, podczas gdy tylko w południowej Dobrudży, która do r. 1913 należała do Bułgarji, istniało 276 szkół. Cerkwie bułgarskie istnieją teraz tylko w Bukareszcie i Kjustendżi (Konstancy), a dawniej w samej południowej Dobrudży było 66 cerkwi, z których nie pozostała ani jedna. Bułgarja żąda od Rumunji, by dała mniejszości bułgarskiej to, co przyznano mniejszościom niemieckiej i madziarskiej — to co przewiduje samo ustawodawstwo rumuńskie.

Specjalną ustawą agrarną mieszkańcom bułgarskim południowej Dobrudży odebrano jedną trzecią, a faktycznie więcej niż połowę ziemi. A poddanym bułgarskim własność nieruchoma została skonfiskowana zupełnie. Nie uczyniono tego jedynie w tym lub owym okręgu, ani też wobec innych mniejszości poza Turkami w południowej Dobrudży. Bułgarja żąda, by Rumunja Bułgarom dała odszkodowanie za odebraną ziemię i za skonfiskowaną własność nieruchomą.

Jedyny widoczny, konkretny rezultat pobytu p. Titulescu w Sofji to postanowienie, dotyczące naprawy mostu komunikacyjnego (ferry boat), który w przyszłym roku ma być gotów. Koszty około 40 miljonów lei oba państwa poniosą wspólnie. Tenże most mieć będzie wielkie znaczenie również dla polsko - bułgarskich stosunków gospodarczych.

W istocie swojej porozumienie bałkańskie skierowane jest przeciw zbliżeniu bułgarsko - jugosłowiańskiemu, którego obawiają się w Atenach, Bukareszcie i Ankarze. Porozumienie bałkańskie jest rezultatem zbliżenia Słowian bałkańskich.

Mimo wszystkich trudności wola co do porozumienia się i w Bułgarji i w Jugosławji jest ogromna. Wola ta idzie dalej, niż kwestje rozwiązania spraw bieżących, wola ta Słowian południowych wyrażona jest jasno w książce p. Sv. Pribićevića „Dyktatura króla Aleksandra" — stworzenie jednego federatywnego państwa od Jadranu do Morza Czarnego i od Alp Julijskich do morza Egejskiego. Tem samem zniknęłaby z porządku dziennego i kwestja macedońska, będąca tylko częścią zagadnienia południowo - słowiańskiego. Jedynie w ten sposób może zostać rozwiązana skomplikowana kwestja bałkańska, która w istocie sprowadza się do kwestji stosunków pomiędzy Bułgarami i Serbami. Bałkany należą do Słowian!

V. S

Zwalnianie więźniów politycznych

Barcelona. (PAT). Więźniowie polityczni są masowo zwalniani, do 200 osób dziennie, wskutek zbliżającej się zimy i braku odpowiedniego pomieszczenia. M. in. zwolniono 70-letniego rektora uniwersytetu oraz wszystkich dziekanów, którzy dotychczas znajdowali się w więzieniu.

Od lat 35 w służbie dziecka Puder Bebe Szofmana
ng 12 421

Nastroje przedświąteczne

Za pomocą gustownych, a często pomysłowych wystaw, kupcy nasi zwracają uwagę przechodniów na wybór towarów i starają się pozyskać jak najwięcej klientów. Uderza jednak, że wszystkie firmy żydowskie, tak jawne jak i zamaskowane, wyzyskują nasze nastroje świąteczne, wabiąc nieuświadomionych rzekomo korzystnemi sprzedażami także „gwiazdkowemi".

Jasnem jest, że żaden prawdziwy Polak i chrześcijanin nie może pójść na lep żydowskich reklam przedświątecznych, obliczonych na krótkowzroczność i brak orjentacji — i że nikt z szanujących się obywateli nie będzie kupował tandety, jaką Żydzi w tym właśnie czasie masowo rzucają na rynki zbytu. Prosty obowiązek obywatelski i narodowy nakazuje nam omijać sklepy żydowskie, a w żadnym domu chrześcijańskim podczas uroczystości wigilijnej nie może się znaleźć chociażby najskromniejszy podarek, kupiony u Żyda!

W nadchodzącą niedzielę, t. zw. „złotą", wszystkie sklepy będą otwarte od godz. 13—18. Apelujemy gorąco do naszej publiczności, aby w ostatnie dni przedgwiazdkowe, a zwłaszcza w niedzielę „złotą", zwracała baczną uwagę na okna wystawowe, gdzie w firmach czysto chrześcijańskich widnieje godło Zw. Tow. Kupieckiego.

Znak ten uchroni nas od niespodzianek i wskaże drogę do kupiectwa zorganizowanego, a więc zasługującego na bezwzględne poparcie. Pamiętajmy o haśle „Swój do swego po swoje" na każdym kroku, a szczególnie w czasie poprzedzającym wielkie i uroczyste Święta Bożego Narodzenia.

Koleje sowieckie toną w śniegu

Jedną z klęsk żywiołowych Rosji, nieznaną w innych krajach, jest... śnieg. W Rosji zima zaczyna się wcześnie — zwłaszcza w Syberji — i trwa długo, nieraz do kwietnia. W ciągu tego czasu gromadzą się na polach, po wsiach i w miastach wielkie ilości śniegu, z którym ludność ma duży kłopot. W niektórych miastach, jak np. w Moskwie, topią śnieg na ulicach w kotłach i pędzą go potem w postaci wody do ścieków. Inaczej bowiem byłoby trudno (i kosztownie) pozbyć się tych olbrzymich mas białego puchu.

Śniegi dają się dotkliwie we znaki kolejom rosyjskim. Tak np. w ciągu ostatnich dwu zim musiano przerwać zupełnie komunikację skutkiem zasp śnieżnych aż na 169 odcinkach kolejowych. Mimo to nie wyciągnięto dotychczas należytych wniosków z tych faktów i praca sowiecka wciąż nawołuje do jak najenergiczniejszej walki z „potopem" śnieżnym na kolejach. Najpoważniejsza jest sytuacja na kolei wschod.-syber. Tutaj zima rozpoczyna się najwcześniej i trwa najdłużej. Mimo to brak tu należytego przygotowania do odparcia klęski śniegowej i odpowiedniego zorganizowania komunikacji zimowej. W jednym z ostatnich numerów „Prawda" moskiewska w następujący sposób przedstawia sytuację na tej linji: „Niema ani tarcz śniegowych, ani zagród, ani nawet szpadli. Pługi śniegowe stoją na bocznych torach i czekają cierpliwie na reparację".

Nie o wiele lepiej przedstawia się sytuacja na kolei północno - kaukaskiej. „Na jednym z najważniejszych ich odcinków między Batajskiem a st. Kryłowskaja — podaje „Prawda" — komunikacja jest zupełnie przerwana. Pługi śniegowe nie są w stanie nic pomóc, gdyż wymagają uprzedniej reparacji; brak też kierowców pługów. Wobec tego tor musi być oczyszczany ręcznie łopatami, ale powstaje **tutaj nowa trudność**: niema rąk roboczych, gdyż zapomniano zawrzeć odpowiednią umowę z okolicznemi kołchozami. Ale i toby nie pomogło — biada „Prawda" — gdyż na linji tej niema nawet szpadli ani ciepłych ubrań dla robotników". Dla oczyszczenia północno - kaukaskiej kolei żelaznej trzebaby zmobilizować 9.000 robotników i 1.200 fur, ale tego nie zdążono zrobić.

Nic dziwnego, że rada komisarzy ludowych musiała zająć się na jednem ze swych ostatnich posiedzeń, pod przewodnictwem Mołotowa, sprawą transportu kolejowego w ciągu nadchodzącej zimy. Stwierdzono przytem, iż koleje sowieckie nie są zupełnie przygotowane. Rada Komisarzy Ludowych zadekretowała więc, że do połowy grudnia muszą być zawarte wszystkie kontrakty co do najmu robotników i chłopów do robót śniegowych. Wreszcie fabryki tulskie mają w najbliższym czasie dostarczyć dwadzieścia nowych pługów motorowych.

Nienajlepiej przedstawia się również sprawa oświetlenia kolei sowieckich, zwłaszcza linij oddalonych, prowincjonalnych. Korespondent „Prawdy" pisał niedawno, że na kolejach Kaukazu północnego, w pobliżu Rostowa i w okręgu Kubańskim, cały szereg stacyj nie posiada żadnego oświetlenia. Z zapadnięciem zmroku, stacje te pogrążają się w głębokiej ciemności. Dawniej miały one oświetlenie naftowe, a dzisiaj ze 108 latarni funkcjonuje najwyżej 10. Przyczyna tkwi w tem, że oświetlenie naftowe uznane zostało w Rosji za anachronizm (może i słusznie) i jedyną fabrykę lamp naftowych, jaka istniała w Sowietach, zamknięto. A o innem oświetleniu dotychczas jeszcze nie pomyślano.

TEATRY

Teatr Wielki

Dziś we wtorek teatr nieczynny z powodu próby generalnej uroczystej premjery. W środę wielka premjera opery G. Rossiniego „Wilhelm Tell". Premjera ta zbiega się z uroczystością uczczenia przez Teatr Wielki 25-cioletniej pracy artystycznej kapelmistrza Stefana Barańskiego. Jubilat poprowadzi orkiestrę. Piękną operę Rossiniego opracowała bardzo starannie pod względem reżyserskim p. Janowska-Kopczyńska. Wspaniałą oprawę dekoracyjną stworzył p Szpingier, a balet opracował kierownik choreografji p. baletm. M. Statkiewicz.

Ciekawa premjera

W sobotę odbędzie się premjera ostatniej nowości scen rosyjskich jednego z najciekawszych współczesnych autorów Walentego Katajewa „Kwiecista droga", którą już grają wszystkie sceny europejskie z Warszawą włącznie. Komedja Katajewa zdobyła wielkie sukcesy wszędzie, nic dziwnego, że i w Poznaniu obudziła wielkie zainteresowanie wśród bywalców teatralnych. Obsadę stanowią czołowe siły naszego zespołu.

Z Teatru Nowego

W piątek, 21 b. m. wchodzi na repertuar świetna komedja A. Birabeau „Statyści życia", osnuta na tle niezmiernie zajmującej, wesołej i wzruszającej fabuły, rozgrywającej się w międzynarodowem środowisku wielkiej finansjery a la Stawiski, na „jasnym brzegu", w apartamentach paryskiej kokoty i w salonach londyńskiego hotelu. „Statyści życia" — to jedna z najbardziej wziętych komedyj, ciesząca się w całej Europie ogromnem powodzeniem.

PIĘKNA TRADYCJA

Najwspanialszy kinoteatr polski **„Słońce"** kieruje się piękną tradycją: **każdego roku występuje z premjerą najlepszych polskich filmów.**

U progu nowego roku zaprezentuje nam dyrekcja tego kina bezsprzecznie najbardziej udany film krajowej produkcji p. t. **„MŁODY LAS".** Długie starania o zakontraktowanie tego filmu zostały w końcu uwieńczone sukcesem.

Drugim polskim arcyfilmem będzie pierwszy monumentalny film polski **„PRZEOR KORDECKI — OBROŃCA CZĘSTOCHOWY"**, który już w styczniu zaprezentuje **„Słońce"** Poznaniowi.

„MŁODY LAS" jest w polskiej produkcji kinematograficznej unikatem, pod względem reżyserji, tematu i gry artystów. Udział w tym filmie reżyserji Lejtesa bierze kwiat aktorstwa polskiego z **BOGDĄ, BRODZISZEM, SAMBORSKIM, JUNOSZĄ-STĘPOWSKIM, JARACZEM, ZNICZEM, CYBULSKIM, BALCERKIEWICZÓWNĄ, TRAPSZĄ WALTEREM** na czele.

„MŁODY LAS" — potężna epopea miłości, bohaterstwa i poświęcenia kontynuuje **piękną tradycję kinoteatru „Słońce".**

Uroczysta premjera najpiękniejszego filmu polskiego **„MŁODY LAS"** odbędzie się w Poznaniu **w piątek, dnia 21 grudnia. Poznań będzie więc pierwszem miastem w Polsce, w którem odbdzie się premjera tego najwspanialszego filmu polskiego** — poczem dopiero za dni kilka odbędą się premjery **„Młodego Lasu"** w Warszawie i innych stołecznych miastach Polski.

Nie potrzebujemy chyba dodawać, że **zainteresowanie piątkową, galową premjerą w „Słońcu" jest ogromne!!**

ng 13 299

Zasiłek dla bezrobotnych

Zarząd obwodowy Funduszu Bezrobocia w Poznaniu podaje do wiadomości, że w myśl rozporządzenia ministra opieki społecznej z dnia 13 listopada 1934 r. bezrobotni robotnicy sezonowi, którzy byli zatrudnieni przy robotach budowlanych, ziemnych, brukarskich, drogowych, kolejowych, wodnych (budowlanych i regulacyjnych), meljoracyjnych, w żegludze śródlądowej i przy splawie oraz w cegielniach, mogą uzyskać prawo do zasiłku, jeżeli:

a) co najmniej przez 104 dni podlegali obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia w 12 miesiącach przed dniem zgłoszenia prawa do zasiłków;

b) wspomniane 104 dni pracy zabezpieczeniowej mieszczą się w 26 różnych tygodniach;

c) dokonają zgłoszenia prawa do zasiłku w okresie od 11 grudnia 1934 r. do 31 marca 1935 r.

Po szczegółowe informacje w powyższej sprawie zwracać się należy do Instytucyj Zastępczych Funduszu Bezrobocia oraz Biur Pośrednictwa Pracy F. B., przyczem zwraca się uwagę zakładom pracy, aby w zaświadczeniach zwolnienia z pracy tej kategorji zwolnionych robotników nadmieniały, że za nich obliczono 4% tytułem wkładki na rzecz Funduszu Bezrobocia.

Żebraczka z wcale pokaźnym majątkiem

W zaścianku Opole na Wileńszczyźnie, zmarła 89-letnia żebraczka, Katarzyna Krawczonkowa, od wielu lat krążąca po okolicy o żebraczym kiju. Po śmierci staruszki okazało się, że była to osoba wcale zamożna, gdyż oprócz znacznej ilości bezwartościowych rubli carskich, pozostawiła dolary amerykańskie oraz papiery wartościowe na ogólną sumę około 10.000 zł.

Spadek po Krawczonkowej podejmie jej syn, lekarz w Stanach Zjednoczonych, zamieszkujący w Detroit.

Wycieczkę na Huculszczyznę

sankami po najpiękniejszych zakątkach Karpat Wschod. 300 km. trasą przez Jaremcze—Worochtę—Żabie—Hryniawę—Kłosów urządza Pol. Tow. Krajoznawcze w Poznaniu od 28 grudnia do 11 stycznia 1935 r.

W programie zwiedzenie dolin, przełomów i przełęczy w dorzeczu Prutu i Czeremoszów i poznanie życia Huculów w okresie zimowym i świątecznym (gr. kat. Boż. Nar.). Kuligi, saneczki, osobne wycieczki narciarskie. Całkowity koszt uczestnictwa wynosi 135 zł (od członków P. T. K. 130 zł). Posiadacze ulg kolej. otrzymują odpowiednią zniżkę. Zgłoszenia z wpisowem 20 zł (jako część udziału) przyjmuje do 20 grudnia b. r. i udziela informacyj Pol. Tow. Kraj. w Poznaniu, ul. Marsz. Focha 18, II p. (boczne wejście) codziennie od godz. 17—18.

Sylwester w r. 2034

Wszystko, czego jesteśmy świadkami w dobie obecnej, albo już było, jak twierdzi Benuś Akibnik, albo już przewidziano sto lat temu, to jest dziś. Ponoć w epoce kamiennej latały sobie stuosobowe awionetki. Natomiast o Sylwestrze w 2034 roku Ben Akiba nie pomyślał. Pomyśleli natomiast literaci, aktorzy, muzycy, mistrze tańca, malarze i w sławnym „Iksie" i „Kaktusie" odbędzie się w dniu 31 b. m. przewidziany Sylwester w roku 2034. Ponieważ jest przewidziany nieprawdopodobny tłok, przeto przewidujący powinien przewidzieć, i przewidując dekoracje H. Smuczyńskiego, postarać się o zaproszenie, bez którego nie wejdzie.

Popularna pielgrzymka do RZYMU
pod protektoratem Jego Ekscelencji Księdza Biskupa DR. K. TOMCZAKA
(3. I. — 13. I. 1935 roku)
połączona ze zwiedzaniem NEAPOLU, PADWY, WENECJI i WIEDNIA. Ilość miejsc ograniczona. Ceny od zł 425. O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń **Wagons-Lits-Cook w Poznaniu ul. Pierackiego 12.** ng 4

RADJO

Ciekawy reportaż radjowy

Wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja nadawać będą w środę 19 bm. o godz. 18.15 niezwykle ciekawy reportaż z fabryki elementów i bateryj „Centra" w Poznaniu. Radjosłuchacze z całej Polski zaznajomią się z wszystkiemi etapami produkcji bateryj w tej wielkiej fabryce. „Podróż" po fabryce odbędą słuchacze w towarzystwie kierownika technicznego firmy, który objaśniać będzie szczegółowo ciekawy proces powstawania bateryj. Skomplikowane czynności przy produkcji bateryj objaśniane będą w sposób popularny, zrozumiały dla wszystkich i uzupełniane rozmowami personelem fabrycznym. Żywy ten reportaż, który nadawany będzie z poszczególnych hal fabryki „Centra", wzbudzi niewątpliwie duże zaciekawienie między radjosłuchaczami.

SPORT

Hokej na lodzie

Mistrzostwa świata rozegrane zostaną od 19 do 27 stycznia w Davos. Dotychczas zgłosiło się 12 państw, a mianowicie: Kanada, Polska, Niemcy, Czechosłowacja, Anglja, Szwajcarja, Rumunja, Węgry, Łotwa, Francja, Belgja i Holandja. W najbliższym czasie spodziewane są zgłoszenia Austrji, Włoch i Szwecji. (PAT)

Narciarstwo

Sekcja narciarska „AZS" urządza w czasie feryj świątecznych kurs narciarski w Zakopanem. Uczestnicy korzystają z 82 proc. zniżki kolejowej i zniżki taksy klimatycznej. Zgłoszenia przyjmuje się w sekretarjacie „AZS" Zamek - wartownia od godz. 16 do 18 do dnia 21 bm. włącznie.
(kom)

Pięściarstwo

Reprezentacja Brna. 1 stycznia odbędzie się w Warszawie w cyrku mecz pomiędzy reprezentacją Brna i „Skody", która od dłuższego czasu pauzuje, mobilizując na ten mecz swój najlepszy skład. (PAT)

Nie zobaczymy włoskich bokserów? Pertraktacje z reprezentacją Rzymu w sprawie rozegrania dwóch meczów w Polsce (w Warszawie i Poznaniu) podobno rozbiły się z powodu zbyt wygórowanych żądań finansowych Włochów. (PAT)

O drużynowe mistrzostwo. 26 grudnia rozegrane zostanie w Łodzi spotkanie „Makkabi" z „IKP". Mecz „Warty" z „Cuiavią" odbędzie się 30 bm. w Poznaniu.

Tennis

Perry przegrywa z Quistem. Na mistrzostwach stanu Victoria w Australji Perry przegrał z Quistem 0:6, 2:6, 0:6 z powodu ogromnego upału. W finale Quist przegrał z Crawfordem 2:6, 6:8, 3:6. Pojedyńczą pań wygrała Angielka Round, bijąc Hartigan 9:7, 6:0.

Wioślarstwo

Nowy kapitan Pol. Zw. Wioślarskiego. Długoletni kapitan sportowy Pol. Zw. Tow. Wiośl. inż. Lenartowicz, ustąpił ze względu na wyjazd do Brazylji. Na jego miejsce wybrano redaktora Długoszewskiego.
(PAT)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

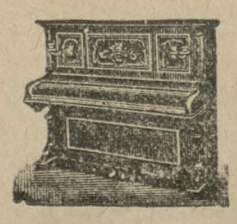

PIANINA najlepszej jakości jako
prezent gwiazdkowy
poleca po cenach zniżonych i na dogodnych warunkach spłaty
T. BETTING i S-ka, Leszno
Fabryka fortepianów i pian.

†

Dnia 16 grudnia 1934 r., zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 70 roku życia, moja ukochana żona, nasza droga matka, babka, siostra, teściowa, kuzynka, szwagierka, bratowa i ciotka, ś .p.

Walentyna z Piniewskich Manulewiczowa

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19. bm. o godz. 3 po poł. z domu żałoby, ul. Wroniecka 10, na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej, o czem Krewnych i Znajomych zawiadamiają

w ciężkim smutku pogrążeni

zg 8423 **mąż, dzieci i rodzina.**

Poznań, Tarnowo Podg., Berlin, Krzywin, Chodzież.

W poniedziałek, dnia 17 grudnia 1934 r., zasnął w Bogu, po ciężkich i długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ś. p.

Józef Grzelczak

b. mistrz rzeźnicki

przeżywszy lat 57. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20. bm. o godz. 1,30 po poł. z domu żałoby przy ul. Wierzbięcice 39 na cmentarz parafjalny.

dg 4588 W ciężkim smutku pozostała **żona.**

Zakład Pogrzeb. „Ceremonjał" Towarowa 25. T ' 3180

WINA

Węgierskie Francuskie.

Rosyjskie i Południowe

wszelkiego rodzaju

Czyste-Smaczne-Treściwe

w cenie bardzo przystępne

M. Rotnicki

Fr. Ratajczaka 36.

dg 4519

Teraz

dostępne wszystkim amatorom

zdjęcia wnętrz
zdjęcia nocne
zdjęcia sportowe

Wszystko i wszędzie można fotografować nową „Retiną". Zimą czy latem, w słońcu czy w deszcz, w dzień czy wieczorem przy świetle lamp łatwo, pewnie i dobrze fotografuje się „Retiną" na taśmie kinowej 35 mm.

Kodak

"Retina" *Idealny upominek na Gwiazdkę!*

zł. 195.–

Objektyw Schneider-Xenar f. 3,5
Migawka Compur od 1 do 1/300 s.
Taśma Panatomic lub SS Panchro
36 zdjęć za zł. 4.75

Fotografja na taśmie kinowej 35 mm systemem Kodak — *t.zn. dobrze, łatwo, tanio*

Żądać w składach fotograficznych

Tg 1 860

†

Dnia 14. bm. zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Marcin Heyt

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18. bm. o godz. 15 z kostnicy cmentarza par. w Górczynie.

Tow. „Pielgrzym" pod wezw. Matki Boskiej w Poznaniu.

Wypadek 311. zg 8422

Najkorzystniejsze źródło zakupu wszelkich wyrobów stalowych i nierdzewnych firmy **„GERLACH".**

WYROBY ALUMINJOWE

z rączkami pod gwarancją nierozgrzewającemi się najlepszego fabrykatu najtaniej w f-mie

Bolesław ZIĘTKIEWICZ

Specjalny Magazyn Wypraw Kuchennych

Poznań, Nowa 8 (Bazar).

Rok zał. 1885. Tel. 35-65.

Nowości domowo-gospodarcze stale w składzie.

n 14 252

W poniedziałek, dnia 24 grudnia r. b. biura niżej podanych banków

otwarte będą tylko do godz. 11-tej

Bank Cukrownictwa — Bank Handlowy — Bank Kratochwill i Pernaczyński — Bank Kwilecki, Potocki i S-ka — Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego — Bank Związku Spółek Zarobkowych — Komunalny Bank Kredytowy — Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Poznania — Bank Francusko-Polski — Bank Zachodni.

Pg 8639-51,15

†

Dnia 16. bm., zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Walentyna Manulewicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 15 z domu żałoby, ul. Wroniecka 10 na cmentarz par. farnej przy ul. Bukowskiej.

Tow. „Pielgrzym" pod wezw. Matki Boskiej w Poznaniu.

Wypadek 312. zg 8424/5

Meble

po najniższych cenach ul. Palacza Poznań, Ślusarska 4 między ulicą Wielką a Woźną. d 4506

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości

Szanownej Klienteli

że **pracownię obuwia,** mieszczącą się dotychczas przy ulicy 27 Grudnia 2 w podwórzu

PRZENIOSŁEM

z dniem 17-go grudnia r. b. do składu

przy ul. 27 Grudnia 6 — obok „Wedla"

Polecam **pierwszorzędne obuwie damskie i męskie** oraz wykonuję wszelkie obstalunki i reperacje.

Poznań, 27 Grudnia 6 Z poważaniem

zg 8428 **Józef Kańduła,** daw Cz. Górecki

Jeśli kochasz

dzieci, zrobisz im wielką przyjemność

Zabawkami „Aquili"

gdyż są ich najmilszymi przyjaciółmi

Największy wybór

ng 18 798

Pięknych Lalek, Zabawek i Gier!

od najtańszych do wykwintnych

Hurt! ***Detal!***

„Aquila"

Sp. z o. odp.

Sw. Marcin 61 Pl. Wolności 9

Praktyczne Podarki dla dorosłych

Wieczne Pióra - Karty do gry - Papier Luksusowy - Kasetki Zakopiańskie - Teki - Albumy i wiele innych!

Ma moc pieniędzy

— lecz na puder wydaje grosze sumy

Może ona sobie pozwolić na najkosztowniejsze zbytki, lecz swą wypieszczoną cerę powierza jedynie pudrowi preparowanemu na Piance Kremowej. Wie ona, że puder ten usuwa rozszerzone pory i połysk skóry; nadaje skórze aksamitną matowość, uwydatniającą naturalną piękność cery. Znakomity paryski Puder Tokalon jest jedynym pudrem preparowanym na Piance Kremowej. Pianka owa jest zmieszana z pudrem specjalnym, tajemniczym sposobem, zapewniającym natychmiastowy skutek. Puder ten przylega czterokrotnie mocniej niż każdy inny puder, pomimo pocenia się niezależnie od pogody, pory dnia i zajęcia Pani. W ten sposób, dzięki Pudrowi Tokalon ma Pan, minimalnym kosztem gwarancję przepięknej cery, w przeciwnym zaś razie pieniądze zostają Pan zwrócone.

ng 14 281

Człowiek światowy wie,

że klejnot

to podarek nieprzemijającej wartości. Pierścionki, sygnety, naszyjniki, zegarki bardzo korzystnie w firmie

Stefan Hubert

Poznań św. Marcin 45, tel 1455

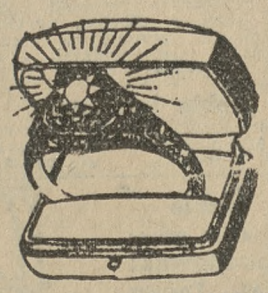

Pg 8 566-58.56

KARPIE Królewskie tuczone

oraz **żywe szczupaki, liny, sandacze**

dg 4587 poleca

Władysław Borowicz

Chwaliszewo nr. 50 — telefon nr. 33-65

Uwaga! Sprzedaż odbywa się również **w niedzielę, d. 23. bm., od godz. 13—18 w Hali ryb przy Wolnicy nr. 2** **Uwaga!**

W Gnieźnie skład konfekcji i artyk. męskich,

istniejący od 15 lat, dobrze zaprowadzony, z domem lub bez, dla szybko zdecydowanych reflektantów **korzystnie na sprzedaż.** Zgłoszenia ng 14280

W. Konkiewicz — Poznań, St Rynek 8.

Wszystkim pp. Reflektantom na stanowisko przedstawiciela fabryki wódek i win owocowych ogłoszone w nr. 515 „Kurjera Poznańskiego" pod cyfrą **46.2** dziękujemy za zgłoszenie i podajemy do wiadomości, że

miejsce zajęte.

Pg 8 642-51.19

Potrzebny

samodzielny dekorator

Wyczerpujące oferty wraz z fotografją i podaniem swych wymagań upraszamy

dg 4582 **Bracia Gumińscy, Starogard.**

Kocioł 2 płomienicowy

o powierzchni ogrzewalnej ca 80 kwm. na maksymalne ciśnienie robocze 12 Atm. kupi poważna fabryka. Spieszne i wyczerpujące oferty uprasza Biuro Ogłoszeń „Par", Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. **51,26.** Pg 8649-51,26

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

spólników Spółki Ziemskiej, sp. zap. z ogr. odpow. w likwidacji odbędzie się **w piątek, dnia 28 grudnia 1934 r.** o godzinie 16,30 w lokalu Banku Cukrownictwa w Poznaniu, Sew. Mielżyńskiego 7. Porządek obrad:

1) Sprawozdanie likwidatorów w sprawie kaucji znajdującej się w Niemczech.

2) Przedłożenie i zatwierdzenie bilansu końcowego oraz udzielenie pokwitowania likwidatorom.

3) Uchwała, dotycząca wniosku o skreślenie Spółki z rejestru sądowego.

Poznań, dnia 15 grudnia 1934 r. dg 4586

Likwidatorzy: K. Płuciński Koliński.

Co. 18/34. W sprawie zapobiegawczej firmy „Rolnik w Kostrzynie" Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. ogran. zwołuje się celem rozpatrzenia propozycyj układowych ogólne zgromadzenie wierzycieli na dzień 29 grudnia 1934 o godz. 10 na roki sądowe w Kostrzynie w lokalu p. Płócieniaka przy Rynku. Pobiedziska, dnia 30 listopada 1934. **Sąd Grodzki.** ng 13 594

Co 18/34. **Ogłoszenie.** W sprawie odroczenia wypłat firmy „Rolnik w Kostrzynie" Spółdzielni Rolniczo-Handlowej z ogr. odp. mianowano nadzorcą sądowym z dniem 15 listopada 1934 Stefana Skrzypczaka, burmistrza miasta Kostrzyna w miejsce dotychczasowego nadzorcy Marjana Tomaszewskiego. Pobiedziska, dnia 14 listopada 193[illegible] **Sąd Grodzki.** [illegible]

SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA

NASZA ma już ustaloną dobrą renomę. Mimo ogólnie znanych bardzo nizkich cen obniżamy takowe „na gwiazdkę" specjalnie. Dzisiaj zwracamy uprzejmie uwagę na nasz dział

PŁASZCZY DAMSKICH

i podajemy kilka cen orjentacyjnych:

sportowe, rodz. angielskiego i inne	zł 53,—	47,—	34,—	**29,75**
czarne i granat piękne kołnierze futrzane	zł 61,—	54,—	42,—	**32,50**
różne kolory modne, kołnierz seal i nutriet . . .	zł 85,—	72,—	65,—	**49,50**
różne kolory modne, kołnierz skunksy i karakuł . .	zł 175,—	153,—	148,—	**115,00**
różne kolory modne, kołnierz whitecoats lub opos .	zł 115,—	90,—	80,—	**75,00**

polecamy tylko towar solidny, najnowszej mody, pierwszorzędnego wykonania. — Prosimy korzystać z usług naszych.

DOM HANDLOWY F. WOŹNIAK

ng 14 277/8/9 **POZNAŃ, Kramarska 16** (ul. Rynkowa).

Najwyższy CZAS POMYŚLEĆ o PREZENTACH Gwiazdkowych!

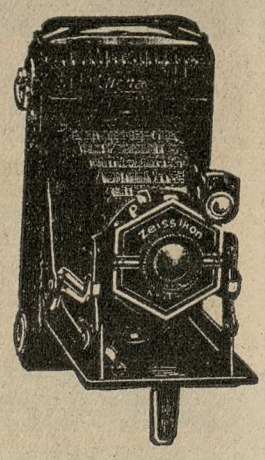

Trwałym podarkiem jest aparat fotograficzny „Nettar" lub „Ikonta" 4.5×6 lub 6×9 na 8 względnie 16 zdjęć na jednej rolce.

CENY:

aparat	**„Nettar"** 6×9 . .	zł **98,—**
„	**„Ikonta"** 6×9 . .	„ **130,—**
„	**„Ikonta"** 4.5×6 .	„ **140,—**
„	**„Ikonta"** 3×4 . .	„ **94,—**

Na składzie znajdują się również APARATY TAŃSZE począwszy od zł **8,50.**

Sprzedaż i demonstracja w firmie:

FOTO-GREGER

KAZIMIERZ GREGER **Poznań, 27 Grudnia 18.**

Dogodne warunki spłat na asygnaty. Bezpłatne Kursy Fotograficzne.

Pg 8640-50.75

NA GWIAZDKĘ PIŻAMY PORANNIKI KRAWATY - SZALE - KAPELUSZE KOSZULE MARCELI DZIENNIK RATAJCZAKA 7 UL. WIELKA 1

Pg 8405-49.31

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. Nowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tem 5 nagłówkowych

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

Oferty wydajemy tylko za przedłożeniem dowodu

Zdarzają się liczne wypadki, że inserenci zgłaszają się do ekspedycji naszej po odbiór ofert bez dowodu upoważniającego do ich podejmowania. Oświadczamy wobec tego, że w interesie samych inserentów oraz dla zasady szyfrowanych ogłoszeń **wydajemy oferty** oraz **udzielamy o nich życzonych informacyj tylko za przedłożeniem otrzymanego przy nadaniu ogłoszenia dowodu,** upoważniającego do podejmowania ofert.

Przestrzegamy przed zagubieniem tego dowodu, gdyż reklamacyj nie uwzględniamy.

Administracja

1. KAMIENICE

Kamienicę
narożnikową, składami, śródmieściu sprzedam 125 000, wpłaty 50 tysięcy, dochód 22 000.

Willa
nowa budowa trzymieszkaniowa, czteropokojowa komfortem. Cena 54 000, wpłaty 40 000. Maciejewski, Zwierzyniecka 8. Tel. 62-66. zdg 38 548

Dom
willa dwumieszkaniowa Łazarz 18 500, wpłaty 11 000, amortyzacja. Kossmann, Fredry 6. zdg 38 543

Bydgoszcz
dom czynszowy (trzypiętrowy) — placem, ogrodem, zamienię na gospodarstwo lub nieruchomość Poznaniu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 430

3. LETNISKA i UZDROWISKA

Zakopane
Pierwszorzędny, ślicznie położony pensjonat „Tytan" pod zarządem właścicielki i Marji Stidlowej. Wikt wykwintny, ceny przystępne. zdg 38 258

Rabka
Pensjonat „Helios", przeniesiony do „Pałacyku Babuni" luksusowy — otwarty cały rok dla swoich przyjaciół. Oktawja Piechocka, telefon 170 i 265. ng 14 287

4. OSOBISTE

Wtorek
— to już inna sprawa chodzę tam gdzie dobra kawa wszak mam rację! na Hitlera!

kawa!
tylko u Webera (Nowa 4). ng 13 774

Farbowanie
brwi, rzęs reklamowo 0,60. Puder kosmetyczny pierwszorzędnej jakości na wagę. Firma „Orlida". Kantaka 8/9. zdg 38 525

6. OŻENKI

Kawaler
35 wysoki wykształcony, zapozna matrymonjalnie panią, która dopomoże uzyskania pracy, egzystencji. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 559

Wdowiec
w starszym wieku szuka żony, panny w starszym wieku 40—48 lat z małym majątkiem 2 000 do 3 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 519

2. PIENIĄDZ

Kto
pożyczy inteligentnej 10 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 490

7. SPRZEDAŻE

Otworzyłem
dział zabawek, sprzedaje najtaniej. St. Pelczyński. 27 Grudnia 1. ng 13 931

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś, Stary Rynek 51
zdg 36 562

Meble używane
jadalnie, sypialnie, wszelkie inne przedmioty użytku domowego, biurowego korzystnie
Wielka 20
Okazyjny Skład. ng 13 945

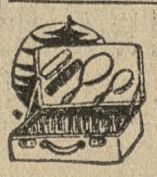

Torebki damskie
Parasole - Teki
Manicury
Wiktor Czysz
Poznań
Szkolna 11
naprzeciw Szpitala.
Pg 8409-50,5

„Lamus"
Podarki poleca okazyjnie Strzelecka 1. Pg 8 148-57.486

Antyki
meble, obrazy, sztychy, porcelana, bronzy okazyjnie sprzedaje
Antykwarjat „Mars"
Wielkie Garbary 44. ng 14 135

Najlepsze parcele budowlane
w Poznaniu, między ulicami Grunwaldzka a Słoneczna tuż przy tramwaju. — Informacje: Wierzbięcice 20. m. 3, telefon 78-30. Pg 8141-57.442

Motocykl
500 cm³ sprzedam. Poznańska 29 m. 1 d 4528

Jadalnie — Sypialnie
tapczany kanapy, leżanki, klubowe, garnitury, alabastry, biurka najtaniej. Dom Komisowy, Wroniecka 6/8. ng 13 776

Również Pan
winien się przekonać, że materjały na ubrania, płaszcze, najkorzystniej w fabryce konfekcji męskiej Edmund Grześkowiak, Stary Rynek 83. Pg 7 926-13,81

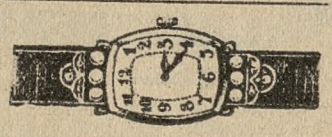

Zegarki - brylanty złoto - srebro obrączki
ceny najniższe.
T. Gąsiorowski
św. Marcin 34. ng 14 100

Łóżka
metalowe dziecięce i dla dorosłych. Meble dziecięce i przedpokojowe. Kuchnie. Tapczany! Specjalność: Białe meble! Materace sprężynowe i wyścielane. Sprzęt Domowy św. Marcin 9/10. Asygnaty Kredyt. ng 14 276

Sprzedaż — Naprawa

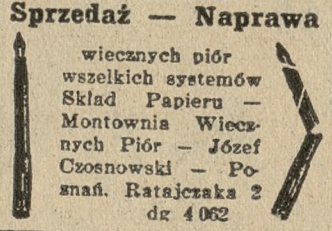

wieczne piór wszelkich systemów Skład Papieru — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czosnowski — Poznań, Ratajczaka 2 dg 4 062

Centrala mebli
Wielka 26, poleca meble po cenach najniższych. Pg 7903-11.11

Urządzenie domowe
używane kompletne oddzielne, okazyjnie sprzedaje — kupuje
Polski Dom Komisowy
Stary Rynek 44, wejście z Woźnej. ng 12 648

Parasole Torebki Walizki
poleca
Witkowski
Marcina 58. ng 12 907

Futra
damskie, karakułowe, piżmowcowe, źrebce, spody pod futra, wydry, skóry wszelkiego rodzaju sprzedaje po niskich cenach gwiazdkowych. Łajewski, Poznań, Pierackiego 20. Pg 8 403-48.152

Centralny Magazyn Mebli
Marjan Buśko św.
Marcin 59
Meble dla każdego! Wielki wybór! ng 13 943

Pierniki na miodzie
czystym, ozdoby choinkowe. Mikołaje czekoladowe, bonbonierki itp. najtaniej w składach fabrycznych Śledzińskiego, Wroniecka 17, Stary Rynek 12, Wielka 15 i Stary Rynek 35 (wejście z Wiankowej). zdg 36 620

Pianino
zagranicznej fabryki na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 38 328

Złoto
srebro, brylanty kupuje, sprzedaje, przyjmuje komis. „Occasion", Aleje Marcinkowskiego 23. zdg 37 521

Śliczne pianino
koncertowe jak nowe. Adres Kurjer Poznański zdg 36 909

Urządzenie
kolonjalki wraz towarem tanio sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 38 304

Pianino
zagraniczne pierwszorzędnej jakości 950.— sprzedam. Mostowa 30, m. 9. zdg 38 305

Pianino
4505.— Wały Jana 12—6. zdg 38 306

Okazyjnie
do sprzedania bardzo tanio sypialka dębowa, 2 siodła austrjackie i rosyjskie, leżanka, łyżwy, bielizna i garderoba dziecięca i damska. Adres w Kurjerze Poznańskim. zdg 38 310

Skrzypce
bardzo dobre sprzedam tanio. — Kanałowa 15, m. 10 w podwórzu parter. zdg 38 314

Motor
gaz-ssany Benz Manheim 20 KM mało używany. Zgłoszenia Mazowiecka 5. zdg 38 319

Służąca
samodzielna, kaucja, 2 panów potrzebna. Plac Asnyka 4, m. 9a godz. 4. zdg 38 321

Summa theologica
editio Leonina oprawna 35,— sprzeda administracja Kurjera Poznańskiego zdg 38 322

Rower
trzykolny dziecięcy. Stroma 6, m. 9. zdg 38 326

Biurko
orzechowe tanio. Woźna 17, m. 9 dg 38 330

Sztucer
kal. 7,8 mało używany sprzedam okazyjnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 333

Sypialnię
orzechową tanio. Skryta 9, m. 5. zdg 38 335

Maszynę do pisania
sprzedam za 200 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 255

Pianino
dobre sprzedam. Marcin 31 m. 7. zdg 38 254

Pianino
korzystnie. Dom Komisowy, Podgórna 10a. zdg 38 253

Urządzenie
składu pieczywa korzystnie sprzedam. Ulica Wodna 3 skład. zdg 38 264

Futro
jasne, damskie tanio. Słowackiego 52, m. 7. zdg 38 337

Prześliczny
podarek, wazon bronza, bogato zdobna złotem korzystnie. Mielżyńskiego 3, m. 9. zdg 38 342

Objektyw Zeiss
okazyjnie. Poznań, Marcinkowskiego 5. Zakład fotograficzny. zdg 38 343

Piec
żelazny tanio. Marcinkowskiego 5, zakład fotograficzny. zdg 38 344

Drogerja
połączona z kolonjalką w miasteczku 2 000 mieszkańców zaraz do sprzedania. Cena złotych 5 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 296

Frakowe ubranie
szczupłą figurę.

łóżeczko
dziecięce metalowe, materacem, gazowy piecyk opałowy, rurami. Przemysłowa 41, mieszkanie 6. zdg 38 440

2 szafy
stół, rama kuchenna tanio na sprzedaż. Sienna 6 m. 3. zdg 38 275

Pianino
okazja. Podgórna 14 skład instrumentów. zdg 38 280

Oberża
sala, skład bezkonkurencyjne, 42 pszennej, zabudowania, inwentarze wspaniałe nadkompletne, blisko Poznania, 23 000. Bartkowiak, Dopiewo, Poznań. zdg 38 285

Ciężarowe
auto. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 38 290

Rury wodociągowe
używane w dobrym stanie ca. 1 200 m 1¼—2½ i 3 calowe w całości lub częściowo sprzeda korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 291

Na Gwiazdkę
najlepszą z małych nowych maszyn piszących za zł 380 od Skóra i S-ka — Poznań, Aleje Marcinkowskiego 23. ng 14 244

Skład mebli
dobrze prosperujący tanio sprzedam. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 38 298/9

Praktyczne podarki gwiazdkowe
serwisy do kawy, komplety do ciast, talerze, filiżanki, lampy — maszynki do mięsa, noże i widelce, łyżeczki, żelazka do prasowania

rodle, łyżwy, lampki kieszonkowe,
brzytwy apa aty ostrza do golenia, maszynki do włosów, scyzoryki etui do papierosów, fajki, laski, biczyska, walizki, teki, torby szkolne torebki, portfele, portmonetki, grzebienie, szczotki poleca najkorzystniej. Józef Wciórka. Międzychód. ng 14 26970

Meble kuchenne
najkorzystniej kupisz. Wytwórnia Mebli Kuchennych. Piaskowa 3. Koniecki zdg 36 540/41

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań. Podgórna 13.
Pg 8151/21-48.1

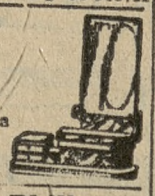

Prostownik Philips
zmienny prąd sprzedam. Fabryczna 6 m. 10 zdg 38 353/4

Skład cygar
najstarszy Poznaniu sprzedam 4.500. Zgłoszenia Poznań, Św. Wojciech 1, m. 9. zdg 38 433/4

Płaszcze, futro
nowe męskie tanio plac Sapieżyński 2 a m. 16. zdg 38 458/9

Zakład
fryzjerski bez konkurencji mieszkanie. Bukowska 31. zdg 37 713/14

Wózik
dziecięcy — dobry. Poznań, Różana 22, m. 7. d 4550

Płyty
szklane, kilka tysięcy tanio. — Zakład fotograficzny. Marcinkowskiego 5. zdg 38 345

Okazyjna
sprzedaż zegarów metalowych oraz różnych przedmiotów zegarmistrzowskich po bardzo niskich cenach spowodu nagłego wyjazdu od godz. 10 rano 12. Poznań, ul. Wrocławska 30 m. 7. zdg 38 349

Pies
wilk na sprzedaż od 10—12. Poznań, ul. Wrocławska 30 m. 7. zdg 38 348

Narzeczonemu
podarek gwiazdkowy miły to zegarek ręczny ceny od 15 do 100 zł. Chwiłkowski, św. Marcin 40 dg 4 451

Frak
pierwszorzędny jak nowy średnia figura tanio sprzedam. Mostowa, 4 parter prawo. zdg 38 374

Pisarki
marmurowe z powodu likwidacji wyprzedaje zarząd masy upadł. firmy Marmur. Mech. Fabryka Wyrob. Marmurowych Wrocławska 15 w podwórzu. zdg 38 367

Samochód
Chevrolet 4 cyl. osob. 4 siedz. cztwarty sport. karoserja w dobrym stanie. Korzystnie na sprzedaż. Fa Pneumatyk, Poznań Dąbrowskiego 34. zdg 38 365

Kolonjalkę
zaprowadzoną z maglem i mieszkaniem sprzedam. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 38 362

Futro
damskie korzystnie. Marcin 27 m. 8. zdg 38 360

Żyrandol
kryształowy lustro stylowe sprzedam Pocztowa 13 — 3. zdg 38 357

Zegar
stojący ładny, korzystnie sprzedam, ul. Piotra Wawrzyniaka 12 m. 15. zdg 38 398

Porcelanę kuchenną Porcelanę stołową Porcelanę ozdobną Porcelanę luksusową
najtaniej tylko wprost Wroniecka 24 Hurtownia Porcelany. zdg 38 498

Nożyki
kieszonkowe nożyczki noże Henkkielsa ceny likwidacyjne. Wyspiańskiego 15 skład. zdg 38 496

Ubranie
męskie nowe, obrus ręczna praca, na szarem płótnie owalny tanio. Pocztowa 1, Rakowska, skład. zdg 38 492

Gabinet
solidny dębina, pościel, spodek, obrazy tanio. Marcin 9/10 — 14 zdg 38 491

Willa Sołacz
2 razy 4 pokoje ogród jedno mieszkanie wolne amortyzacja sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 549

Garnitur biurkowy
czarny marmur bronzo bardzo ładny, czarne palto smukła wysoka figura mało używane okazyjnie sprzedam. Mickiewicza 20 m. 3. zdg 38 547

Gramofon
szafkowy ciemno dębowy, nowy, piękne wykonanie okazyjnie — sprzedam. Mickiewicza 20—3. zdg 38 546

Singera
maszynę dobrą okrągłem członkiem sprzedam. Szamarzewskiego 32—4. zdg 38 544

Fotele, tapczany
najkorzystniej od fachowca. Wrocławska 13. zdg 38 376

ng 14 283

Niech wszyscy spieszą na

Tanią Sprzedaż Gwiazdkową

Przygotowaliśmy bowiem wielkie partje

palt — ulstrów — ubrań — kurtek — spodni wszelkiego rodzaju męskich, chłopięcych i dziecięcych po cenach REWELACYJNIE NISKICH.

Niezależnie od naszych **bardzo niskich cen** udzielamy przy gotówce **10% rabatu**

oraz każdy kupujący otrzyma ŁADNY PODAREK GWIAZDKOWY.

Specjalnie polecamy: materjały z metra na ubrania i płaszcze czołowych fabryk bielskich po CENACH FABRYCZNYCH.

W. KONKIEWICZ • POZNAŃ STARY RYNEK 8

Największa Mechaniczna Fabryka i Magazyny wykwintnej odzieży męskiej i dla chłopców

HURT — Oddział: GNIEZNO, Rynek 2. — DETAL

W niedzielę, dnia 23-go grudnia r. b. składy moje będą otwarte od godziny 1—6-tej.

Łyżwy
z butami prawie nowe damskie wielkość 38½ okazyjnie. Chwaliszewo 70 mieszkanie 9 lewo dzwonek. zdg 38 537

Tokarnia
w dobrym stanie zaraz do sprzedania. Wierzbięcice 51 m. 8. zdg 38 541

Książki
do nabożeństwa, religijne, powieściowe
Obrazy — Dewocjonalja
Księgarnia Katolicka
Jezuicka 5. zdg 38 534/5

Fryzjernię
przy ruchliwej ulicy zaraz sprzedam lub za kaucję oddzierżawię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 390

Skład
towarów krótkich na większem prowincjonalnem mieście na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 385

Patefon
z płytami. Drużbackiej 1, m. 2 godz. 4—5. zdg 37 679

Łóżka
2 skromne sprzedam tanio Młyńska 11 mieszk. 1. zdg 38 418

Radjo
4-lampowe Matejki 40/41 Kawiarnia. zdg 38 412

Karakułowe
futra dwa, nowe Ratajczaka 26 I piętro zdg 38 408

Kapelusze damskie
hurt, detal. Tania Sprzedaż Gwiazdkowa
Jan Sozański,
Stary Rynek 84 wejście Zamkowa 6. Pg 8 646-51.20

Pianino
krzyżowe, dobre tanio. Wierzbięcice 26, m. 5. zdg 38 431

Gabinet
męski, kluby skórzane sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 38 429

Dywan
(kilim), płaszcz damski, kołnierz (skunsk) Dąbrowskiego 5a, m. 9. zdg 38 428

Wózik
do lalki na sprzedaż. Fr. Ratajczaka 11a, m. 73. zdg 38 424

Pianino
koncertowe, czarne korzystnie na sprzedaż. Fr. Ratajczaka 11a. — m. 73. zdg 38 421

Oberża
ze składem kolonjalnym w dużej wsi, przy głównej szosie Leszno—Wschowa, jedyne przedsiębiorstwo tego rodzaju na miejscu od 1 stycznia 1935 r. do wynajęcia, lub do sprzedania. W. Czajka — Kościan. Pg 8643-58.153

Singera
damska, okrągła, prawie nowa sprzedam. Poplińskich 8 — 3. zdg 38 489

Filja piekarska
z urządzeniem od zaraz na sprzedaż. Dąbrowskiego 38. zdg 38 478

Motocykl
okazyjnie Rudge 500 ccm jak nowy. Nowaczyk, Górna Wilda 30. zdg 38 533

Kwiaty sztuczne
palmy wielkim wyborze poleca Fabryczny Skład Wrocławska 28 Walczak, fabryka Stary Rynek 46. zdg 38 528

Pianino
krzyżowe pierwszorzędne 800.—. Dominikańska 1—1. zdg 38 524

Skład
papieru galanterji sprzedam zaraz, wolnem mieszkaniem. Dąbrowskiego 88. zdg 38 522

Szyfonierkę
tanio sprzedam. Szamarzewskiego 31—36. zdg 38 517

Lampy
elektryczne stylowe najtaniej — wprost z wytwórni. Masztalarska 7. zdg 38 516

Zegar B.
5 młotkowy tanio. Wroniecka 24, m. 5. zdg 38 468

Tanio
wóz kryty, wózek kryty, 2 kol. — helka 2 cal, dokart. Poznańska 1/3 zdg 38 477

Skład
papieru tytoniu Centrum miasta, 15 lat w jednych rękach z powodu choroby sprzedam korzystnie. Informacje Kurjer Pozn. zdg 38 471

Futro
lamskie źrebaki, szczupła osobę 150.— Dominikańska 1. Michalak. zdg 38 469

Skład
spożywczy z mieszkaniem, dobrze zaprowadzony sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zdg 38 467

Skład pieczywa
z mieszkaniem 800 zł sprzedam. Wielkie Garbary 54. zdg 38 447

Jadalnie
sypialnie nowoczesne 475 stolarnia Chłapowskiego 9, Wilda. zdg 38 446

Rower
trzykołowy, łańcuchowy 20.— Marcina 78, m. 1. zdg 38 443

11. KUPNA

Starożytności kupuje
„Lamus"
Strzelecka 1. Pg 8147-57,487

Używane
płytki klinkierowe całe na posadzkę zakupię ca. 160 m². Zgłoszenia do zarządu maj. Gołaszyn pod Bojanowem pow. Rawicz. zdg 38 067

Wełnę
surową owczą kupuje stale
„Watolina"
Poznań, Robocza 5, Telefon 46-94. zdg 37 974

Pianino
okazyjnie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 311

Samochód
mały najwyżej 24 Km. kupię w cenie niżej tysiąca. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 312

Gitarę
kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 392

Smoking
średnia figura kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 249

Wagę
dużą używaną kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 244

Starsze
małżeństwo kupi za gotówkę połowę willi lub domu w okolicy Poznania 3 pokoje z przynależnościami. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 38 502

Kupię
nowoczesny bufet z trzema kranami w bardzo dobrym stanie oraz krzesła i stoły restauracyjne. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 536

Dysk (2 kg)
używany, w dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 38 348

Kupię
kasę rejestracyjną z taśmą kontrolną. W Czajka, Kościan. Pg 8645-58.154

Zegar
stojący kupię okazyjnie. Oferty Kurjer Poznański p 1789

Restauracyjne
repozytorjum, bufet stoły, krzesła kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 476

Westfalki
dwie również uszkodzone kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 475

Kupię
kredens, szafę do książek, biurową lampę el. i wagę do 15 kilo z odważnikami. Zgłaszać się tylko listownie. Karwowskiego 22, m. 6. Profesor. zdg 38 451

Księgarnię
względnie dobrze prosperujący skład papieru kupię gotówką. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 38 508

Singera
maszynę kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 511

12. DO WYNAJĘCIA

Pięciopokojowe
mieszkanie front I. piętro, trzypokojowe na biuro lub warsztat oficyny parter, pokój i ubikacja przemysłowa do wynajęcia zaraz ul. Długa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 800

2 pokoje
próżne w willi na I p. słoneczne, centralne ogrzewanie, dla jednej lub dwóch osób. Aleja Wielkopolska 11, druga willa na lewo od mostu w drodze na Solacz. zdg 38 047

2 pokoje
kuchnia rok zgóry, Górna Wilda 114. Informacje właściciel wtorek, środę. dg 4542

Komfortowe śródmieściu
7 pokojowe od stycznia 150 złotych. Działyńskich 2, m. 5, 14.30 do 15.30. zdg 36 699

Trzypokojowe
komfortowe, słoneczne I ptr. z meblami odstąpię. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 334

2 pokoje
kuchnia we willi tanio od gospodarza zaraz. Debiec, Aleja Czechosłowacka 14. zdg 38 242

Pokój
kuchnia, dom nowy komfortowy, parter, rok zgóry 420,— (Łazarz). Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 341

Czteropokojowe
I, Focha, lampy elektr., radjo odstąpię, czynsz 75. Zgłoszenia filja Kurjera Pozn. Focha 74. zdg 38 297

Mieszkanie
pięciopokojowe komfort do wynajęcia. Wroniecka 18, gospodarz. zdg 38 441/2

Pokój
piwnicą Wilda zaraz gospodarz. Szyperska 3 — 8. 15,— rok. zdg 38 372

Trzypokojowe
komfort czynsz 80.— okolica Słowackiego, dwupokojowe 50.—, pokój kuchnia 25.— Wilda — Łazarz. Informacje Zielona 3 — 21. zdg 38 394

Pięciopokojowe
komfortowe piece przy Marsz. Focha 78 IV p. zaraz wynajmie gospodarz. zdg 38 391

3 pokoje
przy Grochowych Łąkach na I. piętrze z komfortem i centr. ogrzewaniem wolne od 1. 1. 1935 r. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 379

Zaraz
czynsz ustawowy, mieszkanie 5 obszernych pokoi z przyn. jasne, posadzki I p. Matejki 44 pokaże stróżka. Informacje gospodarz. — Telefon 27-65. zdg 38 436

Mieszkanie
4 pokoje, II piętro centrum — zwrot renowacja 300 złotych. — Cukiernia Stary Rynek 71/72 zdg 38 422

Czteropokojowe
Łazarz, blisko dworca II p. słoneczne wszelk emi wygodami: gazem, elektrycznością, pokojem dla sługi, odrestaurowane, za zwrotem inwestycji zł 400.— od 1 stycznia. Oferty „Par", Al. Marcinkowskiego 11 pod 58,156. Pg 8644-58,156

Czteropokojowe
trzypokojowe, dwupokojowe. — Łąkomy, Młyńska 4 zdg 38 455

5
pokojowe, komfortowe, słoneczne mieszkanie przy placu Działowym 5. I piętro do wynajęcia. Informacyj udzieli M. Malinowski, Stary Rynek 57, telefon 1189. zdg 38 529

13. SZUKA MIESZK.

Urzędnik bankowy
na stałym stanowisku poszukuje mieszkania 3 pokojowego, łazienka. Jeżyce początek Łazarza, od stycznia lub lutego. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 515

4—5
pokoi wygodami, ogródkiem, nie śródmieściu. Dietrichowa, Czerniejewo. zdg 38 064

Pokoju
kuchnią wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 327

Bezdzietna
wdowa poszukuje 2—3 pokoi z wygodami spokojnym domu chętnie centrum. Adres poda Kurjer Poznański zdg 38 245

Cztery, pięć
pokojowego tylko główne, śródmieście od kwietnia. Pewny płatnik. Gwarancja. Oferty Kurjer Poznański ng 14 2855

Pokoje
dwa lub jeden i kuchnia w śródmieściu zaraz wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 351

Szukam
pokoju z kuchnią zaraz od gospodarza, pewny płatnik, okolica śródmieście Wilda. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 358

Pokoju
próżnego, możliwie od gospodarza. Oferty cenią Kurjer Poznański zdg 38 437

Próżnego
pokoju od gospodarza poszukuje urzędniczka (dobry płatnik). — Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 518

4—5 słonecznych
szukam pełnym komfortem, I-sze piętro, centralne, śródmieściu. Jasna, Mickiewicza. Dam odstępne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 514

Dwupokojowego
bliżej centrum szuka zaraz urzędnik powszechnego wydawnictwa. — Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 38 470

Generał
emeryt szuka trzypokojowego lub czteropokojowego mieszkania. — Oferty Kurjer Poznański zdg 38 454

15. POKOJE UMEBL.

Elegancki
z wygodami (centralne). Jasna 5—9. zdg 38 313

Mały
przechodni. Młyńska 3, m. 11. zdg 38 315

Spokojna
25a — 7. zdg 38 316

Pokoik
czysty. Strzelecka 6 II m. 15. zdg 38 127

Słowackiego
29 — 9. zdg 38 288

Dwuosobowy
Szkolna 9 m. 8. zdg 38 366

Panom
plac Sapieżyński 5 m. 7. zdg 38 363

Frontowy
zaraz Marcina 5 m. 11. zdg 38 389

Dwa
niekrępujące, frontowe, łączne, elektryczność (kuchnią) Bukowska 7 — 9. zdg 38 382

Dwa
pokoje komfortowe, klatkowe, razem, oddzielnie Ratajczaka 26 I, tel. 10 39. zdg 38 409

Pana
wspólny pokój, W. Garbary 33—7 zdg 38 406

Frontowy
elektryczność tanio. Grobla 29a, I lewo. zdg 38 435

Przyjezdnym
centrum, telefon, wysoki parter. Aleje Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 38 432

Pokój fortepianem
utrzymaniem lub bez. Orzeszkowej 1, pierwsze piętro, willa. zdg 38 427

Pokój
na biuro. Plac Sapieżyński 4, m. 7 zdg 38 488

2
próżne biuro. Plac Sapieżyński 4, m. 7. zd 38 487

Pokój
ładny wolny. Działyńskich 6 m. 6. zdg 38 532

Półwiejska
2—6 (utrzymaniem) pianino. zdg 38 526

Słowackiego
29 — 7. zdg 38 473

Umeblowany
również przyjezdnym. Plac Sapieżyńscki 2a, m. 16. zdg 38 460

Pokój
Łąkowa 7 — 10. zdg 38 509

Młyńska
12a, mieszkanie 10. zdg 38 507

16. SZUKA POKOJU

Poszukuję
ciepłego, słonecznego parterowego pokoju, pierwszego. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 308

Małżeństwo
bezdzietne próżnego, dużego, słonecznego śródmieście. Cena. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 282

Dwuosobowego
zupełnie niekrępującego śródmieście — 40,— opałem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 303

Pokoju
niekrępującego, z klatki, używaniem kuchni małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 497

Pokoju
umeblowanego używaniem kuchni poszukuje młode małżeństwo. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 498

Pokoiku
taniego lub wspólnego, starsza panienka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 420

Blisko
Dąbrowskiego, mostu teatralnego, opery, ładny, łazienka, telefon. — Oferty cena „Par". Aleje Marcinkowskiego 11 pod 58,155 Pg 8641-58.155

Przyjezdny
niekrępującego tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 520

17. LOKALE

Składu
mieszkaniem wprost od gospodarza poszukuje. Nowak, Szamarzewskiego 10 m. 2. zdg 38 246

Wolny lokal
handlowy przy ul. Zamkowej 1/2 do wynajęcia. Zarząd Miejski ul. Grunwaldzka 18 — pokój 5. ng 14 283

Skład
trzypokojowem mieszkaniem kuchnią, łazienką, sklepami Kantaka 7 do wynajęcia. Zgłoszenia stróż podwórze. zdg 38 499

Lokal
próżny narożnikowy od gospodarza od zaraz ul. Kilińskiego 8. zdg 38 414

Skład
artykułów damskich, nadaje się także na inną branżę
centrum
ładnie urządzony, gotowy do otwarcia, bez towaru, wynajmę. — Adres Kurjer Pozn. dg. 4585

18. DZIERŻAWY

Plac
stajnię, szopy mieszkanie zaraz Górna Wilda 114. Informacje właściciel, wtorek, środe. dg 4543

Restauracja
z pełną koncesją większe miasto powiatowe, komfortowe urządzenie, kaucja pożądana. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 14 146

Gospodarstwo
60 mórg wydzierżawię od zaraz z pełnym inwentarzem. Szkudlarek, Chłudowo. zdg 38 294

Piekarnię
mieście przemysłowem, powiecie szamotulskim zaraz wydzierżawię pełnym biegu. Odpowiedź znaczek Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 542

programy radjowe

WARSZAWA

Środa, dn. 19. 12. 1934 r.

6.45 audycja poranna; **12.10** koncert zespołu Bodeńskiego. **13.00** dziennik południowy. **13.05** drobne utwory na wiolonczelę i na skrzypce (płyty). **15.35** przegląd giełdowy. **15.45** fragment teatralny. **16.00** „Spotkanie" — obrazek muzyczny pióra Jurandota z muzyką J. Boczkowskiego. **16.45** „Listy od dzieci" — omówi p. Wanda Tatarkiewicz-Małkowski. **17.00** recital organowy J. Mistrzyka. (Tr. z Krakowa). **17.25** „Co kupić dzieciom na gwiazdkę". **17.35** Piosenki góralskie w wyk. Stefana Jarosza (płyty). **17.50** poradnik sportowy. **18.00** „Skrzynka rolnicza". **18.10** „Życie kulturalne i artystyczne stolicy". **18.15** muzyka lekka z kawiarni „Adria". **18.45** „O przeludnieniu wsi polskiej" — Odczyt — wygł. p. Bohdan Łaczkowski. **19.00** Duet w wyk. Ireny Gadejskiej (sopran) i Berty Braginskiej (m. sopr.) **19.20** pogadanka aktualna. **19.30** utwory w wykonaniu orkiestry cygańskiej (płyty). **19.50** wiadomości sportowe. **20.00** lekka piosenka i melodja. Wykonawcy: Orkiestra W. Tychowskiego (Tr. z Katowic) i Mieczysław Fogg (piosenki). **20.45** dziennik wieczorny. **20.55** „Jak pracujemy w Polsce". **21.00** Koncert chopinowski w wyk. Bolesława Woytowicze (Transmisja do Londynu). **21.30** „Możliwości polskiego eksportu" — odczyt w języku esperanckim wygł. dr. Bares, (Tr. z Krakowa). **21.40** pieśni polskie w wykonaniu Zofji Zmigród - Fedyczkowskiej. **22.15** audycja poświęcona twórczości Jana Kasprowicza. **22.15** muzyka taneczna z kawiarni „Astorja" w Katowicach. **23.05** muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomja".

POZNAŃ

Środa, dn. 19. 12. 1934 r.

Poznań — 15.45 „Napastnik chiński zdobywa nasze wody" — wygł. dr. Rzóska. **15.55** „Państwowe racje bytu szybownictwa w Polsce" wygł. p. Firko. **17.35** płyty. **18.00** reportaż p. t. „Z ogólnopolskiego zjazdu delegatów Tow. Op. nad zwierzetami w Poznaniu" wygł. dr. W. Rakowski. **20.00** płyty. **20.15** audycja poświęcona twórczości Jana Kasprowicza w opr. dr. St. Papée. **21.30** „150-lecie Teatru Polskiego w Poznaniu" wygłosi dr. Z. Grott.

ZAGRANICZNE

Środa, dn. 19. 12. 1934 r.

Kowno 19.30 koncert symf. **Radio Paris 21.00** „Le Chien du Jardinier" op. kom. Grisara. **Koenigswusterhausen 21.10** koncert wieczorny. **23.00** koncert nocny. **Luksemburg 19.30** wieczór włoski. **20.40** muz. op. z płyt. **21.20** muz. lekka. **Kopenhaga 20.00** audycja ludowa. **22.15** koncert wieczorny. **19.30** rec. śpiewaczy. **20.10** wesoły wieczór. **21.25** koncert wieczorny. **Budapeszt 19.30** rec. śpiewaczy. **20.10** wesoły wieczór. **21.25** koncert wieczorny. muz. tan. **Wiedeń 19.20** koncert wojskowy. **20.40** słuchowisko. **21.45** koncert kameralny. **22.50** koncert rozrywkowy. **Praga 19.10** „Legenda o Kitieży" op. Rimskij-Korsakowa. **Sztokholm 19.30** koncert smyczkowy Schumanna. **20.30** muz. wojskowa. **Rzym 20.45** wieczór operowy. **Medjolan 20.45** koncert symf.

Podarki gwiazdkowe kupisz i sprzedasz najkorzystniej przez poczytny „Kurjer Poznański"

21. LICYTACJE

Pianina zagraniczne, garnitur klubowy w skórze, dywan ręczny 3 × 4, wszelkie urządzenia domowe
z likwidacji sprzeda Lokal Licytacji, Wroniecka 4, I ptr.
Pg 8 647-51.22/23

22. ZGUBY

Zegarek
srebrny damski zgubiono dnia 14 bm. Oddać za wynagrodzeniem Wierzbięcice 45 Christ.
zdg 38 150

Zgubiony
bronzowy portfel wraz z dokumentami na nazwisko Marjan Zeuschner, Poznań, Marsz. Focha 189 m. 2. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. zdg 38 266

Unieważniam
zagubiony wykaz osobisty oraz weksel na zł 500.— wystawiony przez Szender Mosina płatny 3 października 1934. — Zygmunt Kwiatkowski, Poznań, Łakowa 4b. zdg 38 510

23. ROZMAITE

Tapicer
Lewicki naprawia materace 3,— leżanki 4,—. Skarbowa 21 m. 28.
zdg 38 527

Radość
na Gwiazdkę sprawia podarek **materjału Molendy**
Poznań Plac Śto Krzyski 1.
Pg 8592-50.66

Śniegowce
lamskie, męskie dzieciece wszelkiego rodzaju w bardzo wielkim wyborze
Fr. Rogoziński,
Wielki Magazyn Obuwia. Poznań. Stary Rynek 64
Pg 7942-42 243

Odciski
radykalnie usuwa tylko pasta lub płyn „Ego". Do nabycia w drogerjach ng 13 917

„Santé"
fajki — „Santé" ustniki — praktyczne, — efektowne podarki gwiazdkowe dla palaczy.
Każdy palacz tytoniu — szanujący swoje zdrowie — używa stale antinikotynowej waty
„Santé"
drg 33 290

Możemy gwarantować jakość naszej bielizny zawodowej
gdyż z własnej Fabryki Bielizny J. Schubert. Dom Płócien. Wrocławska 3.
Pg 7944-42.13

Bilansista
poszukuje posady, ustawia bilanse, zakłada i reguluje księgowość oraz udziela lekcyj buchalteryj. Oferty Derfert, Zielona 6. zdg 36 116

Merezkę
plisowanie, okrętkę, dziurki najtaniej Kłosowska, Wroniecka 19.
zdg 38 484/5

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr i kart. Przyjmuje 10 rano do 9 wieczorem. — Podgórna 13 mieszkanie 10 front.
zdg 38 361

Na święta
przefasonowany czyszczony przerobiony kapelusz za 1.50 zastąpi nowy. Hain Sapieżyński 1 podwórze naprzeciw poczty.
zdg 38 401

Lekarz ginekolog
(kawaler) może objąć praktykę z mieszkaniem 20 tysięcy dochodu (Śląsk 5 tysięcy mieszk.) Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 38 504

24. NAUKA

Kursy Handlowe Preissa
Skarbowa 11 początek
3 stycznia.
zdg 33 645

Lekcji
niemieckiego oraz konwersacji w każdym zakresie, specjalność zakres handlowy udziela wykształcona Niemka. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 261

Szkoła tańców Szczurkówny
Wrocławska 14. zdg 38 267

25. MUZYKA

Śpiewak
szkolony, pragnie do orkiestry jazzbandowej. Skromne wymagania. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 38 336

Strojenia i naprawy
fachowo tanio mistrz budowy fortepianów Drygas, Podgórna 10a.
zdg 38 252

Szlagiery
fortep. skrzypce. Pelczyński, ul. Grudnia 1. dg 4 581

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Bardzo
zdolna buchalterka—bilansistka, pierwszorzędne kwalifikacje znajomość różnych systemów szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański, Poznań zdg 28 139

Ogrodnik
bartnik, lat 28, z 10-letnią praktyką w ogrodnictwach handlowych szuka posady. Oferty do Kurjera Pozn. pod dg 4 544

Panienka
do dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 309

Poszukuję
posługi lub prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 317

Dziewczyna
samodzielna z dobrem gotowaniem z dobrem poleceniem od 1 stycznia szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 318

Księgowa biegła liczeniu
zna stenografję polską, niemiecką przyjmie posadę. Względne wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 320

Dziewczyna
ze wsi dobrze polecona poszukuje posady, bez gotowania. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 323

Panienka
z prowincji, uczciwa poszukuje posady w składzie lub do dzieci. Oferty Orędownik zd 38 268

Do 1 000
złotych kaucji bankowej złoży solidny młody człowiek za posadę inkasenta, woźnego do poważniejszego przedsiębiorstwa. Oferty Orędownik zd 38 235

Młynarz
szofer poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem zaraz lub później ewentualnie kaucja. — Oferty Orędownik zd 38 404

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 079

Uczeń
rzeźnicki z dwuletnią praktyką i dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 038

Kupiec
z szkołą Handlową poszukuje jakiegokolwiek zajęcia najchętniej podróżującego na samochód z kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 329

Krawcowa
pierwszorzędna 10 lat praktyki na płaszcze, suknie oraz dzieciece z dobremi poleceniami szuka posady poza dom 2,50 dziennie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 500

Panienka
z bardzo inteligentnej rodziny, znająca się na prowadzeniu gospodarstwa domowego i pracach biurowych szuka odpowiedniej posady. Najchętniej do dworu lub na probostwo. Okolica obojętna. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 38 538

Bufetowa
poszukuje posady z'ożyć kaucję. — Zgł. Kurjer Pozn. zdg 38 403

Poszukuję
posługi lub prania Oferty Kurjer Poznański zdg 38 486

Technik dentystyczny
pracujący w technice i operatywie zmieni posadę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 503

27. WOLNE MIEJSCA

Maszynista palacz
obeznany dokładnie z lokomobilą Lanza, który drobne naprawy uskuteczniać potrafi, potrzebny od zaraz. Kaucja pożądana. — Zgłoszenia do Kurjera Pozn.
zdg 38 168

Fryzjer
i fryzjerka, stała wypomóżka. — Podgórna 14 zdg 38 080

Biegła
ekspedjentka z branży rzeźnickiej potrzebne zaraz. W. Gramlewicz 3 Maja 7. dg 4541

Posługaczkę
dziewczynę uczciwą z praniem. Niegolewskich 16 m. 17. zdg 38 293

Samodzielna
kucharka na majątek i dziewczyna do pokoi z prasowaniem sztywnej bielizny. Plac Działowy 6 m. 6 wtorek i środa godzina 6—8. zdg 38 247

Panna - służąca
młodsza potrzebna zaraz. Kraszewskiego 24 m. 5. zdg 38 269

Panienki
zdolnej do szycia poszukuje. Św. Marcin 63 m. 8. zdg 38 271

Pomocnik-drogerzysta
rutynowany w dziale technicznym kosmetycznym i fotograficznym, gustowny dekorator i dzielny ekspedjent, dobrej prezentacji zaraz potrzebny. Zgłoszenia z fotografją podaniem wynagrodzenia przy całkowitem utrzymaniu. Mieczysław Śmigielski, Ostrów Wlkp. — Drogerja. ng 14 288

Fryzjerka
dzielna potrzebna zaraz na prowincje, posada stała. Zgłoszenia Orędownik ng 14272

Ucznia
przyjmie najchętniej z prowincji St. Markiewicz-Fotograf, Poznań 27 Grudnia 5. zd 38 302

Dziewczyna
uczciwa potrzebna. Dąbrówki 1 m. 17. zdg 38 274

Krawcowej
poszukuje, dobry krój, stała posada. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 38 331

Posługaczka
zaraz. Focha 94, mieszkanie 3.
zdg 38 371

Ekspedjentka
do pomocy Skład cukierków św. Marcin 19. zdg 38 364

2
pomocników fryzjerskich. Półwiejska 24. zdg 38 356

Fryzjerka
wypomóżka St. Rynek Wiankowa 33. zdg 38 355

Fryzjer
potrzebny zaraz. Górna Wilda 122. zdg 38 388

Fryzjerka
pomocnik Wrocławska 30.
zdg 38 380

Fryzjerka
potrzebna. Olejniczak, Szewska.
zdg 38 416

Posługaczka
Małe Garbary 3 m. 15.
zdg 38 411

Posługaczka
uczciwa Małeckiego 31 — 8.
zdg 38 405

Dziewczyna
zdrowa przychodziłaby wszelkich prac gotowaniem zaraz Adres Kurjer Poznański zdg 38 425

Fryzjerka
posada stała potrzebna. Przecznica 7. zdg 38 521

Fryzjerka
fryzjer zaraz. Prusa 19.
zdg 38 474

Fryzjerka
ul. Jezuicka 6. zdg 38 450

Fryzjer
potrzebny. Wielka 22.
zdg 38 426

Pomocnik
fryzjerski. Górna Wilda 82.
zdg 38 530

28. ROZRYWKA

Kino Oświatowe T. C. L.
Od wtorku, dnia 18 bm. podwójny program — Douglas Fairbanks w znakomitej komedji
Poskromienie złośnicy
program naukowy
Ptaki i ich życie.
d 4583/4

Czarowna noc
Szaleństwa miłosne pełnej temperamentu
pięknej blondyneczki.
Kino „Sfinks". zdg 38 352

Obiady obywatelskie 50 groszy
Tunel Warszawski Aleje Marcinkowskiego 20. ng 14 291

Londyńska
Masztalarska poleca swym bywalcom miły wieczór. Koncert harfowy. Gabinety. zdg 38 410

Douglas Fairbanks
w „Pogoni za księżycem" i cudowny kolorowy nadprogram św. Mikołaj. Kino Wilsona.
zdg 38 523

Poiutrze!!!
WIELKA ILUSTROWANA
Łamigłówka Gwiazdkowa
Biura ogłoszeń „POLREK" Polska Reklama
GŁÓWNA NAGRODA: zł 100,— GOTÓWKĄ
dg 8426

Ondulatorka manicurzystka
pierwszorzędna poszukuje posady. Ewa, Jarosław, ul. 3 Maja 12.
zdg 38 148

Leśnik-Górnoślązak
w wieku 50 lat, zdrów, silny, energiczny, żonaty, 3 małoletnie dzieci, dobry fachowiec, posiadający dobre świadectwa i polecenia szuka od 1. 1. 1935 lub 1. 4. 1935 posady, w zawodzie lub też innej. Obeznany — oprócz zawodu — w administracji, pomiarach, urządzeniu planów gosp. leśnego, łowiectwie, bażantarnictwie, rybołostwie, książkowości i kasowości leśno-rolnej. Łaskawe zgłoszenia upraszam nadsyłać pod nr. zdg 37 155 do Kurjera Poznańskiego.

Poszukuję
posługi lub sztywnego prasowania poza dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 056

Krawcowa
polecona poszukuje posady po domach. Oferty Kurjer Poznański
zdg 38 130

Fryzjerka
z wolnem utrzymaniem szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 37 345

Krawcowa
szyje w domu 1.50. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 350

Kierownik
cegielni dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 059

Biegła
stenotypistka polsko - niemiecka poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 295

Ogrodnik - strzelec
kawaler lat 29 szuka posady od 1 stycznia lub później, prowadzi cieplarnie, zakłada inspekta hodowli wczesnych warzyw i pieczarek. Oferty Kurjer Poznański
zdg 38 277/8

Posługi
lub prania poszukuje zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 243

Książkowy - bilansista
rutynowany korespondent polsko-niemiecki biegły sprawach podatkowych, sądowych, zdolny organizator wieloletnią praktyką w przedsiębiorstwach zbożowych, eksportowych i przemysłowych, wielkopolski powstaniec szuka odpowiedniej posady. I. referencje. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 263

Bezpłatnej
praktyki biurowej poszukuje. — Oferty Kurjer Poznański
zdg 38 340

Handlowiec
branży maszyn rolniczych dobremi świadectwami szuka jakiejkolwiek posady biurowej. — Oferty Kurjer Poznański
zdg 38 347

Panienka
praktyka biurowa poszukuje posady w składzie lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 172

Krawcowa
dzielna szuka posady domu poza domem. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 38 165

Dziewczyna
uczciwa sumienna, poszukuje posady na probostwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 220

Eksnedjentka
z branży bławatnej, towarów krótkich konfekcji damskiej z 7 letnia praktyka i z zyciem przy płaszczach damskich, poszukuje odpowiedniej posady za kaucją. Łaskawe oferty Kurjer Poznański dg 4 394

Żelaźniak
po wojskowości szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 049

Kucharka
szuka posady od 1. 1. 35 do wszystkiego obeznana z prasowaniem sztywnej bielizny. Oferty uprasza do Kurjera Pozn zdg 38 075

Fryzjerka
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 162

Ekspedjentka
rzeźnicka szuka posady z utrzymaniem. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 38 149

Student
ekonomji niezamożny prosi wspaniałomyślnych jakiekolwiek zatrudnienie. Łask. zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 38 359

Panienka
szuka posady na majątek do dzieci zna robótki i cośkolwiek szycie. Oferty Kurjer Poznański
zdg 38 140

TEATRY

Poznań, wtorek, 18. 12.

TEATR POLSKI: — Dziś „Klub kawalerów".
Środa, 19. 12. „Żołnierz królowej Madagaskaru".

TEATR WIELKI (Opera): Dziś Teatr nieczynny z powodu generalnej próby opery G. Rossiniego — „Wilhelm Tell".
Środa, 19. 12. „Wilhelm Tell, opera G. Rossiniego. Premjera.
Czwartek, 20. 12. Koncert symfoniczny.

TEATR WIELKI: KONCERTY SYMFONICZNE: Czwartek, 20. 12. — VI. Koncert symfoniczny, dyrygent Zygmunt Latoszewski. Solistka France Ellegaard, fortepian.

TEATR NOWY: Dziś: — „Człowiek, który nie pije"
Środa, 19. 12. „Człowiek, który nie pije".

KINA

Poznań, wtorek, 18. 12.

APOLLO: „Tajfun".
CORSO: „Pogromcy Przestworzy".
EUROPA: „Pasta Burian jako wesoły karawaniarz".
GWIAZDA: „Jej Królewska Mość".
METROPOLIS: „Nędznicy"
MOJE: „Oczy Czarne".
ORZEŁ: „Chicago" i „Szukajcie mordercy".
OŚWIATOWE T. C. L.: — 1) „Poskromnienie złośnicy". 2) „Ptaki i ich życie".
RENAISSANCE: „Generał Czeng".
SFINKS: „Czarowna noc".
SŁOŃCE: „Tajemnica małej Shirly".
TĘCZA-Łazarz: Flip i Flap
TĘCZA-Wilda: „Dzika dziewczyna".
WILSONA: „W pogoni za księżycem".

Humor zagraniczny

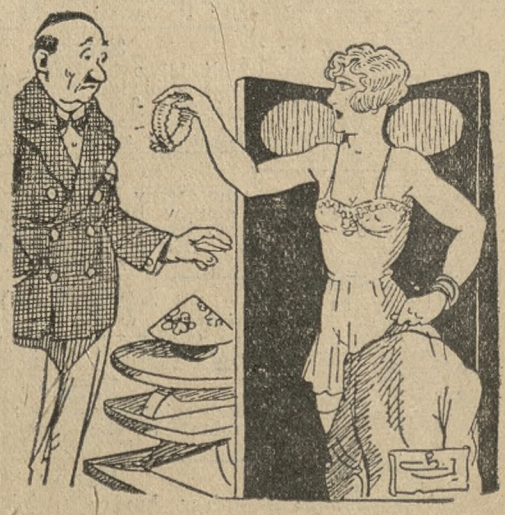

Powrót męża z podróży.
— Żona: — Nie powiedziałeś mi, że w Londynie zaszczycono cię orderem „podwiązki"?
(Parisiana — Paryż). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wlkp

Przedpłata na miesiąc styczeń 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „droone" do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów (w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-25, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.
P. K. O. Poznań nr 200 149